

**KRONIKA
KLASZTORU NORBERTANEK
W IMBRAMOWICACH
1758-1769**

**KRONIKA
KLASZTORU NORBERTANEK
W IMBRAMOWICACH
1758-1769**

opracowanie
Maria Dębowska



Kraków 2019

Redakcja książki
Stanisław Rospond CM

Projekt okładki
Maria Dębowska

Biblioteka
Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
Nr 48

ISBN 978-83-7869-471-7

Wydawca
Wydawnictwo Instytutu Teologicznego
Księży Misjonarzy
ul. Stradomska 4, 31-058 Kraków;
tel. 12 422 88 77, w. 222; fax 12 429 13 17
Wydawnictwo@witkm.pl; www.witkm.pl

Druk i oprawa
Wydawnictwo Instytutu
Teologicznego Księży Misjonarzy

WPROWADZENIE

Życie codzienne klasztoru norbertanek w Imbramowicach w XVIII w. zostało utrwalone na kartach kroniki klasztornej, spisywanej nieprzerwanie przez całe wspomniane stulecie. Wydarzenia z okresu rządów kolejnych przełożonych konwentu (ksień) zostały odnotowane w odrębnych tomikach. Drukiem ukazały się już dwa pierwsze tomiki: pierwszy z okresu rządów ksieni Zofii Grotówny (1703-1741)¹ i drugi – Katarzyny Bąkowskiej (1741-1758)². Teraz przyszła kolej na edycję kroniki z czasów następczyni ksieni Bąkowskiej, którą została w 1758 r. Teresa Anna Mieroszewska. Na urzędzie ksieni pozostała ona do swojej śmierci w 1769 r.

Teresa Anna Mieroszewska przyszła na świat w rodzinie Kazimierza Mieroszewskiego herbu Ślepowron (syna Jana i Benigny Wilczek), miecznika siewierskiego, następnie podstolego bielskiego i jego pierwszej żony Wiktorii z Ursyn Prusinowskich. Kazimierz Mieroszewski, po śmierci swego ojca w 1702 r., odziedziczył między innymi majątek Gzichów (obecnie jedna z dzielnic Będzina), gdzie rozpoczął budowę pałacu, który stał się główną siedzibą jego rodziny. Tam najprawdopodobniej przyszła na świat najmłodsza córka małżonków Kazimierza i Wiktorii – Teresa Anna, która urodziła się w roku 1707 lub 1709³. W *liber mortuorum* konwentu imbramowickiego odnotowano, iż ksieni Mieroszewska w chwili śmierci (1 lipca 1769 r.) miała 62 lata⁴. Zgodnie z tym, urodziłyby się w 1707 r. Jednak w kronice klasztoru imbramowickiego z okresu rządów ksieni Zofii Grotówny, pod dniem 3 czerwca 1724 r., kronikarka odnotowała: „przyjechała do klasztoru na zakon imć panna Teresa Miroszowska, lat wieku swego mając 15”⁵.

¹ Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna sióstr norbertanek w Imbramowicach 1703-1741*, wyd. W. Bielak, W. W. Żurek, Kielce 2011.

² *Kronika klasztoru norbertanek w Imbramowicach 1741-1758*, oprac. M. Dębowska, Kraków 2019.

³ W Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej (dalej: AACz) brakuje metryk ochrzczonych parafii w Będzinie z tych lat, stąd trzeba zdać się jedynie na wnioskowanie pośrednie.

⁴ Archiwum Norbertanek w Imbramowicach (dalej: ANI), *Liber mortuorum*, s. 91: „Obiit imi Iulii a[nno Domini] 1769, aetatis 62”.

⁵ Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna...*, s. 174.

Z tej informacji wynika, iż ksieni Mioszewska przyszła na świat w 1709 r. Wydaje się, iż rok 1709 jest bardziej prawdopodobny, ponieważ kronikarki imbramowickie rzadko odnotowywały wiek kandydatki do klasztoru. Jeśli więc zapisano informację o tym, musiało to być pewnego rodzaju ewenementem, iż piętnastoletnia panienka przybyła do Imbramowic bez towarzystwa swoich rodziców.

Zapewne od najmłodszych lat Teresa Anna Mioszewska wychowywała się w pięknym pałacu swoich rodziców w Gzichowie. Nie była jedynym dzieckiem Wiktorii i Kazimierza. Jej starszym bratem był Józef, późniejszy burgrabia krakowski i drugi ordynat myśłowicki. Przyszła ksieni miała, być może, jeszcze dwie starsze siostry. Jedna z nich poślubiła Kmitę, druga Orlińskiego. Córki ich kształciły się w klasztorze imbramowickim. Kronikarki odnotowywały wprawdzie odwiedziny wspomnianych pań w klasztorze w Imbramowicach, ale nigdy nie zapisywały, czy to były rodzone siostry Teresy Anny, a takie dookreślenie było wówczas znaczące.

Wiktorii Mioszewska, matka ksieni, zmarła 31 lipca 1721 r. Została pochowana w krypcie kościoła pw. Świętej Trójcy w Będzinie⁶. Po jej śmierci, Kazimierz Mioszewski poślubił Katarzynę z Dąbskich, miecznikównę inowrocławską. Z tego małżeństwa przyszło na świat dwóch synów: Felicjan (w 1724 r.) – późniejszy piąty ordynat myśłowicki oraz Stanisław. Kazimierz Mioszewski, ojciec ksieni, zmarł 29 listopada 1749 r.⁷ Prawdopodobnie, jego śmierć nie nastąpiła w pałacu gzichowskim, gdyż w księdze zgonów parafii w Będzinie nie ma aktu jego zgonu. Natomiast pod datą 5 grudnia 1749 r. został w niej odnotowany fakt jego pochówku w krypcie kościoła pw. Świętej Trójcy w Będzinie: „sepultus est magnificus Casimirus Mioszewski in sepulchro Rosariano”⁸.

Jak już wspomniano, pierwsza wzmianka o Teresie Annie Mioszewskiej znalazła się w kronice z okresu rządów ksieni Zofii Grotówny. Kronikarka odnotowała, iż 3 czerwca 1724 r. przybyła ona do klasztoru

⁶ AACz, sygn. KM 16, *Metrica mortuorum parochiae Bendzinensis ab anno 1714 (-1767)*, s. 9.

⁷ Śmierć Kazimierza Mioszewskiego została odnotowana w *Liber mortuorum konwentu imbramowickiego* pod datą 29 listopada (s. 166: „generosus dominus Casimirus Mioszewski”), natomiast A. Kuzio-Podrucki (*Mioszewszy. Między Śląskiem a Małopolską*, Tarnowskie Góry 2010, s. 28) podaje inną datę jego śmierci – 26 września 1749 r.

⁸ AACz, sygn. KM 16, *Metrica mortuorum parochiae Bendzinensis ab anno 1714 (-1767)*, s. 44. Por. A. Kuzio-Podrucki, *Mioszewszy...*, s. 28.

norbertanek w Imbramowicach, aby w tamtym miejscu poświęcić się służbie Bożej. Nie miała już wtedy matki, zaś jej ojciec był już w drugim związku małżeńskim. W roku przybycia Teresy Anny do Imbramowic urodził się Felicjan, jej brat przyrodni. Ona sama zapewne nigdy wcześniej klasztoru imbramowickiego nie odwiedziła, ale przypuszczalnie o nim słyszała od swego stryja Jerzego Antoniego Mioszszewskiego, kanonika krakowskiego, który przed rokiem 1724 kilkakrotnie był tam wraz z innymi kanonikami krakowskimi (głównie z Dominikiem Lochmanem⁹), a w czerwcu 1720 r. towarzyszył ksieni Zofii Grothównie podczas pierwszego etapu jej drogi do uzdrowiska w Łądku¹⁰.

Przez pierwsze cztery miesiące pobytu w klasztorze imbramowickim Teresa Anna Mioszszewska zapewne była pod obserwacją mistrzyni „dam świeckich”, gdyż zwykle do tej zakonnicy kierowane były początkowo kandydatki do klasztoru. „Stała do chóru na próbę” dopiero 21 października 1724 r.¹¹

Jak się wydaje, po raz pierwszy ojciec przyszłej ksieni Kazimierz Mioszszewski, podstoli bielski i jej macocha odwiedzili Teresę Annę w klasztorze imbramowickim dopiero w styczniu 1725 r., gdyż wówczas kronikarka odnotowała ich wizytę. Kolejny raz państwo Mioszszewscy przybyli do Imbramowic w październiku tego roku, kiedy to „upraszali dobrodziki panny ksieni i całego zgromadzenia, żeby po odprawieniu rocznej próby córka ich, panna Teresa mogła być obleczona w habit zakonny, na co tak dobrodzika panna ksieni Grothówna, jako i całe zgromadzenie, widząc pannę aplikującą się do zakonności, zgodnie zezwolili”¹². Na dzień obłóczyn wybrano wspomnienie św. Katarzyny, czyli 25 listopada. W dniu naznaczonym, przy udziale wielu gości tak duchownych, jak i świeckich, między innymi jej ojca i macochy, odbyły się obłóczyny wspomnianej probantki. Obłóczył ją jej rodzony stryj Jerzy Antoni Mioszszewski¹³. Po półtorarocznym nowicjacie, 30 marca 1727 r., Teresa Anna Mioszszewska złożyła profesję. Uczyniła to również na ręce swego stryja¹⁴.

Ponieważ w chwili profesji Teresy Anny Mioszszewskiej żył jeszcze jej ojciec, więc to on zapewne spisał intercyzę z ówczesną ksienią

⁹ Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna...*, s. 16.

¹⁰ Tamże, s. 126.

¹¹ Tamże, s. 179.

¹² Tamże, s. 191.

¹³ ANI, Księga profesji, s. 38; Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna...*, s. 192.

¹⁴ ANI, Księga profesji, s. 38; Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna...*, s. 206.

Zofią Grotówną. W tym dokumencie zapisywano wysokość posagu nowicjuszki, z którego zazwyczaj kwitowano donatora jeszcze przed aktem profesji. W przypadku Teresy Anny Mieroszewskiej stało się to dopiero po tym akcie, w drugiej połowie maja 1727 r. Pod dniem 28 maja 1727 r. kronikarka odnotowała, iż wysokość posagu Teresy Anny Mieroszewskiej wynosiła trzy tysiące złotych. W urzędzie grodzkim krakowskim skwitowała ona wówczas swego ojca z sumy dwóch tysięcy złotych, od których miała pobierać prowizję. Natomiast resztę pieniędzy, to jest tysiąc złotych, Kazimierz Mieroszewski zobowiązał się wypłacić w późniejszym czasie, gdyż „dla czasów ciężkich trzeciego proszono, żeby poczekać”¹⁵. Dwa tysiące złotych, które ksieni Zofia Grotówna odebrała wówczas od ojca Teresy Anny Mieroszewskiej przeznaczyła na spłacenie długu, ciężącego na klasztorze od czasów odbudowy po pożarze w roku 1710¹⁶. Pod dniem 14 lutego 1745 r. kronikarka odnotowała, iż „posłał prowizją imć pan Mieroszewski”¹⁷. Być może, była to prowizja od owego jednego tysiąca złotych.

Wydaje się, że Teresa Anna Mieroszevska nie cieszyła się zbyt dobrym zdrowiem, gdyż przed objęciem funkcji ksieni wielokrotnie wyjeżdżała „na kurację”. Już w lipcu 1740 r. towarzyszyła ksieni Zofii Grotównie, gdy ta wyjechała do „wód krzeszowskich”¹⁸. W sierpniu 1744 r., w towarzystwie siostry Teresy Reklewskiej, udała się „na kąpiele do dóbr brata swego”¹⁹. Obie zakonnice wróciły stamtąd w październiku, po dziesięciu tygodniach kuracji. Dnia 12 maja 1752 r. kronikarka odnotowała, że przeorysza Mieroszevska wraz z siostrą Teresą Chwalibożanką wyjechały do Krakowa „na kurację”²⁰, a 12 września 1755 r. w kronice jest informacja o dwunastotygodniowej kuracji przeoryszy Mieroszewskiej, której towarzyszyła siostra Felicjana Otwinowska²¹. W 1756 r., w towarzystwie tej samej siostry, Mieroszevska przebywała na leczeniu aż dwadzieścia tygodni – do połowy października tego roku²². Podczas sprawowania funkcji ksieni także wielokrotnie korzystała z porady lekarzy.

¹⁵ Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna...*, s. 207.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ *Kronika klasztoru ... 1741-1758*, s. 68.

¹⁸ Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna...*, s. 251.

¹⁹ *Kronika klasztoru ... 1741-1758*, s. 39.

²⁰ Tamże, s. 343.

²¹ Tamże, s. 391.

²² Tamże, s. 393.

Nie wiemy, jakie obowiązki zostały powierzone Teresie Annie Mieroszewskiej w pierwszych latach po jej profesji. Pierwsza pewna informacja o jej funkcji zakonnej pochodzi dopiero z 1744 r. Dnia 24 grudnia tego roku kronikarka odnotowała, iż przeoryszą – po śmierci Marianny Modrzejewskiej, która zmarła 22 listopada 1744 r. – została obrana Teresa Anna Mieroszevska. Nowa przeorysza swoje obowiązki sprawowała do chwili wyboru jej na funkcję ksieni, to jest do 6 czerwca 1758 r., czyli przez czternaście lat. Najprawdopodobniej zaś, bezpośrednio przed awansem na funkcję przeoryszy Mieroszevska pełniła obowiązki mistrzyni „dam świeckich”, czyli kierowniczkę „szkoły” klasztornej. Jest także wielce prawdopodobne, iż od początku rządów ksieni Katarzyny Bąkowskiej w roku 1741 spisywała ona kronikę klasztorną; przynajmniej do 1744 r. Po 34 latach od chwili przybycia do Imbramowic, a 31 lat od złożenia profesji zakonnej, w wieku około 50 lat, po śmierci ksieni Katarzyny Bąkowskiej, Teresa Anna Mieroszevska objęła rządy w klasztorze imbramowickim 6 czerwca 1758 r.

W chwili elekcji Teresy Anny Mieroszewskiej w klasztorze norbertanek w Imbramowicach przebywało 25 profesek (razem z nowo obraną ksienią). W okresie jej rządów, w latach 1758-1769, złożyło profesję sześć nowicjuszek: Agnieszka Rajkiewiczowa – konwerska (1760), Joanna Mieroszevska (1763), Apolonia Krasuska (1763), Salomea Kruczkowska (1765), Marianna Dąbska (1769) i Kunegunda Waryska (1769). Liczba zmarłych w tym czasie zakonnice była ta sama. Do wieczności przeniosły się: Anna Kochanowska (22 listopada 1761 r.), Elżbieta Tokarska (6 lipca 1764 r.), Teresa Wietrzyńska (10 stycznia 1765 r.), Teresa Majerówna (6 października 1765 r.), Jadwiga Majerówna (1 marca 1767 r.), Salomea Bogucka (12 grudnia 1767 r.). Odnotować także należy, iż za rządów ksieni Mieroszewskiej do klasztoru w Imbramowicach wstąpiła bliska jej krewna. Dnia 29 maja 1763 r. złożyła profesję zakonną Joanna Mieroszevska, córka Józefa Mieroszewskiego, rodzzonego brata ksieni, burgrabiego krakowskiego²³ i jego pierwszej żony Agaty z Dobińskich.

Komisarzem konwentu, w pierwszych miesiącach sprawowania funkcji przełożonej przez Teresę Annę Mieroszevską, był jeszcze Jacek Łopacki, archiprezbiter krakowski. Wziął on udział w elekcji nowej ksieni. W maju 1759 r. funkcję tę sprawował już Andrzej Potocki, kanonik krakowski. Po jego śmierci – 1 października 1763 r. – obowiązki komisarza

²³ Józef Mieroszevski zmarł 25 grudnia 1768 r., zob. ANI, Liber mortuorum, s. 179: „generosus dominus Josefus Mieroszevski, burgrabia Cracofski”.

zostały powierzone Kazimierzowi Bodurkiewiczowi, także kanonikowi krakowskiemu, który pełnił je do końca rządów ksieni Mioszewskej.

Okres sprawowania funkcji ksieni przez Teresę Annę Mioszewska (1758-1769) przypadł na ostatnie lata panowania króla Augusta III Sasa (do 1763 r.) i pierwsze Stanisława Augusta Poniatowskiego (elekcja w 1764 r.). Aż do 1768 r. był to w miarę spokojny okres w dziejach I Rzeczypospolitej. Pod koniec rządów ksieni Mioszewskej rozpoczęła się konfederacja barska. Zawiązana w lutym 1768 r. w Barze, w następnych miesiącach rozprzestrzeniła się również na tereny Małopolski.

Ksieni Teresa Anna Mioszewska zmarła 1 lipca 1769 r. w wieku około 60 lat, po jedenastu latach rządów konwentem imbramowickim²⁴.

* * *

Kronika konwentu imbramowickiego z okresu rządów ksieni Teresy Anny Mioszewskej doczekała się już opracowania naukowego w postaci analizy językowej zapisków. Pracy tej podjęła się Agnieszka Futera²⁵. Wyodrębniła ona w omawianym rękopisie co najmniej pięć różnych charakterów pisma. Pierwsze kilkadziesiąt stron (do s. 55) przypisała („z dużą dozą prawdopodobieństwa”) norbertance Salomei Boguckiej, która w wykazie zakonnice na początku kroniki jest wymieniona jako „pisarka”. Ostatnie stronicie kroniki (s. 117-120) – zdaniem wspomnianej badaczki – miałyby wypełnić zapiskami norbertanka Anna Lemmanówna, określona jako „pisarka” w spisie zakonnice, zamieszczonym w kronice ksieni Konstancji Wolickiej, następczyni ksieni Teresy Anny Mioszewskej. Pozostałe kronikarki (co najmniej trzy) to osoby niemożliwe do zidentyfikowania²⁶.

Zawartość informacyjna poszczególnych zapisków jest różna. Występują notatki czasami wręcz lakoniczne (jednozdaniove), innym razem

²⁴ Tamże, s. 91 – śmierć ksieni została odnotowana pod dniem 2 lipca: „Venerabilis virgo Teresia Mioszewska abbatissa huius loci”. Inną ręką dopisano uzupełnienie: „Obiit 1mi Iulii Anno Domini 1769 aetatis 62”.

²⁵ A. Futera, *Charakterystyka genologiczno-językowa kroniki norbertanek w Imbramowicach (1758-1769)*, Lublin 2012, mps (praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Władysławy Bryły w Instytucie Filologii Polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; praca jest przechowywana w Archiwum Uniwersyteckim KUL w Lublinie).

²⁶ A. Futera, *Czy rzeczywiście „ręką własną pisana”? Historia Domowa Klasztoru Imbramowskiego... (1758-1769) – zagadnienia nadawców i odbiorców*, „Prace Językoznawcze” (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), 16 (2014) z. 4, s. 55.

bardziej rozbudowane (kilkudzaniowe), rzadziej są obszerniejsze (wielozdaniowe). Te ostatnie odnoszą się zazwyczaj do informowania o sporach majątkowych. Z reguły zapiski nie są nacechowane emocjonalnie. Większe zaangażowanie emocjonalne odczuwa się u kronikarki, gdy ta relacjonowała spory majątkowe, w wyniku których klasztor doznawał jakiegoś uszczerbku bądź też przyznawano mu rację. W relacjach o powtarzających się wydarzeniach (np. uroczystościach odpustowych) są raczej stosowane pewne utarte schematy. Częstotliwość odnotowywania wydarzeń przez cały okres rządów ksieni Mieroszewskiej pozostawała prawie na jednakowym poziomie. Jedynym wyjątkiem jest pierwsza połowa 1769 r. Zarówno wypadki polityczne, jak i choroba ksieni spowodowały, iż przez ostatnie miesiące jej życia nie kontynuowano zapisek kronikarskich. W pierwszych miesiącach 1769 r. rękopis kroniki znajdował się w rękach ówczesnego komisarza konwentu – kanonika krakowskiego ks. Kazimierza Bodurkiewicza. Na ostatnich kartach kroniki (s. 112-115) spisał on relację z lustracji granic niektórych gruntów konwenckich (w której osobiście uczestniczył), odniósł się także do sprawy własności wsi Rzeżuśnia (s. 115-116) oraz opisał przebieg niektórych wydarzeń w Krakowie z okresu konfederacji barskiej, których był albo naocznym świadkiem, albo poznał je z relacji innych osób (s. 104-111)²⁷.

* * *

Podstawą niniejszej edycji jest rękopis przechowywany w Archiwum Norbertanek w Imbramowicach, pod sygnaturą A 29. Jest to księga o wymiarach 16 x 19,5 cm, oprawna w skórę. Zawiera kartę tytułową i 160 stron; z tych tylko strony 1-120 są zapisane, a strony 1-55 współcześnie ponumerowane, natomiast strony 56-160 noszą nową numerację.

W niniejszej edycji, stosując się przeważnie do zasad wydawania źródeł, zwrócono uwagę nade wszystko na funkcję informacyjną kroniki (językoznawców należałoby odesłać do samego rękopisu). Stąd celem zwiększenia przejrzystości i czytelności tekstu, uwspółcześniono ortografię – podzielono dowolne ciągi liter, zmieniono pisownię wielkich liter, stosując ją do nazw własnych, a rezygnując z wielkich liter

²⁷ Analizę wpisów ks. Kazimierza Bodurkiewicza przedstawiła A. Futera (*Czy rzeczywiście „ręką własną pisana”?*..., s. 55, 58-61), lecz nie zdołała ustalić imienia i nazwiska tego kanonika.

używanych przez kronikarki zupełnie dowolnie (np. w środku wyrazu); uwspółcześniono (mogące razić i wprowadzać czytelnika w błąd) końcówki niektórych wyrazów: słuźba = służba, gdysz = gdyż, archipresbiter = archiprezbiter, jusz = już, asz = aż, cisz = ciż, bydź = być. Zastosowano znaki przestankowe, których w rękopisie w zasadzie nie ma. Zrezygnowano z podwojonych liter – ff w wyrazie officyny; ll w wyrazach: kollekta, rekollekcyje; mm w wyrazach kommisarz, kommisyja; ss w wyrazach: successorka, profess. „X” w wyrazach: xieni, xiąc, xięga, x[ięc]cia oddano przez „ks”. Rozpisano często używane skróty (np. d = dobrodziejka).

Poprawiono i uwspółcześniono brzmienie nazwisk: Bęndkowska = Bętkowska, Chwaliborzanka = Chwalibożanka, Dąmpska = Dąmbaska, Grotchówna = Grothówna, Mieraszkowska = Mieroszkowska, Otf-finowska = Otwinowska, Waryiski = Waryski oraz miejscowości: Chebdów = Hebdów, Ibramowice = Imbramowice, Olbrom = Wolbrom, Rzerzuśnia = Rzeżuśnia, Xieź = Książ, Trzycieź = Trzyciąź.

Numery stron oryginału oddano w niniejszej edycji kursywą, w nawiasach kwadratowych. Wszelkie uzupełnienia bądź wyjaśnienia tekstu pochodzące od wydawcy umieszczono również w nawiasach kwadratowych (wyjaśnienia poprzedzono znakiem =).

Celem identyfikacji osób duchownych, należących do diecezji krakowskiej, a występujących w kronice, wykorzystano przede wszystkim prace Jana Szczepaniaka²⁸. Zakonnice identyfikowano posługując się głównie publikacją autorstwa Małgorzaty Borkowskiej²⁹. W edycji tekstu kroniki nieocenioną pomocą okazały się także osiemnastowieczne archiwalia, przechowywane w Archiwum Klasztoru Norbertanek w Imbramowicach.

²⁸ J. Szczepaniak, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008; tenże, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008; tenże, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010.

²⁹ M. Borkowska, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 2: *Polska Centralna i Południowa*, Warszawa 2005.

***HISTORYJA DOMOWA
KLASZTORU IMBRAMOWSKIEGO
ZAKONU PREMONSTRATEŃSKIEGO
ODE MNIE TERESY MIEROSZEWSKIEJ, KSIENI
REKĄ WŁASNĄ PISANA
I SOBIE DLA PAMIĘCI
I SUKCESORKOM DLA INFORMACYI DALSZEJ
ZOSTAWIONA***

***A W ROKU PAŃSKIM 1758
ZACZĘTA***

ROK 1758

[1] W IMIĘ TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ OJCA, SYNA I DUCHA ŚWIĘTEGO

Ja najniegodniejsza i ze wszystkich największa grzesznica Teresa Mieroszevska, zakonnica Zakonu Premonstratenskiego, pod regułą ojca świętego Augustyna i pod ustawami patriarchy naszego Norberta świętego, w klasztorze imbramowskim zostając, a uważając niezbrodzone i niedościgłe Boga mego około mnie niegodnej dyspozycje, suplikuję Jego Boskiego Majestatu, aby jako mnie do tego świętego zakonu na służbę swoją powołał, a potem i na przełożństwo obrał tak, aby mi z niewyczerpanego miłosierdzia swego skutecznej łaski swojej i błogosławieństwa tak w duchownych, jako i w doczesnych potrzebach używał, ażebym mogła na tym tu miejscu jako najdoskonalej chwałę Boską promować [sic], obserwancyją zakonną utrzymać, doczesne dobra klasztorne administrować i niemi dobrze dysponować i we wszystkim powinności mojej przełożenskiej zadosyć czynić. Czego wiem, że dla grzechów moich otrzymać niegodnam, ale żebrzę przyczyny Najświętszej Maryjej Panny, Anioła Stróża mego, świętych Piotra i Pawła, patronów tuteznego kościoła, świętego ojca Augustyna, świętego ojca Norberta, świętego Józefa, osobliwego mego patrona i świętej Teresy, [2] patronki na chrzcie świętym dany, świętego Kajetana, patrona urzędu mego i wszystkich Świętych Pańskich, gdyż sama przez się nic dobrego uczynić nie mogę, a z Bogiem wszystko. Którego biorąc na pomoc, umyśliłam w tej tu księdze, dla prywatnej mojej na potym pamięci i dla dalszej konwentu informacyi, jakie przełożensstwa mego transakcyje, opisane zostawić.

DNIA 6 CZERWCA

Za patentem księcia imci kardynała Stanisława Załuskiego, biskupa krakowskiego³⁰ zjechał do nas imć ksiądz Hiacenty Łopacki³¹, kanonik

³⁰ Andrzej Stanisław Kostka Załuski (1695-1758), biskup krakowski od 12 marca 1746 r., nie był kardynałem. Zmarł w Kielcach 16 grudnia 1758 r.

³¹ Jacek Augustyn Łopacki, syn Jacka h. Kotwica i Elżbiety Kencówny urodził się 28 sierpnia 1690 r. Studiował w Akademii Krakowskiej i w Padwie. Posiadał doktoraty z teologii, filozofii i medycyny. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1723 r.

i archiprezbiter krakowski, a komisarz konwentu naszego. Także miał być imć ksiądz oficjał Kielczewski³², ale niespodzianie zachorował. Tylko przyjechał imć pan Wojciech Mysłowski, rejent duchowny konsystorski dla pisania wotów. Odprawiwszy imć ksiądz komisarz mszę świętą o Duchu Świętym, na któryśmy wszystkie komunikowały, potym Wenikreator [= *Veni Creator*] zaczął imć ksiądz komisarz i nasi imcie księża z nim śpiewali, a myśmy wszystkie w oratorium się modliły. Skończywszy Wenikreator imcie księża nasi wyszli z kościoła, tylko imć ksiądz komisarz i imć pan Mysłowski zostali w kościele, gdzie już mieli krzesła i stolik nakryty, przystawiony do oratoryjej, gdyż tam miejsce było naznaczone [3] elekcyjnej. Potym imć ksiądz komisarz miał do nas przemowę, którą gdy skończył siostry wszystkie wyszły, a po jednej na wota chodziły. Gdy już wszystkie się obeszły, razem weszłyśmy, gdzie imć ksiądz komisarz wieszował nam, że tak piękna zgoda była w wotowaniu i ogłosił mnie ksienią, gdyż wszystkie siostry na mnie wotowały. Co ja usłyszawszy, ukłękłam prosząc, aby mnie z tego uwolnił. Ale przyciśniona posłuszeństwem świętym, musiałam wstać i na krzesło, na to zgotowanym, usieść, gdzie wszystkie panny siostry posłuszeństwo mi oddały, a imć ksiądz komisarz oddał mi statuta, regułę i klucze od forty. Potym zaczął *Te Deum laudamus* i poszły wszystkie panny siostry parami na chór, gdzie przyszedszy, śpiewały *Te Deum laudamus*, a jam krzyżem leżała przed ołtarzem aż do skończenia *Te Deum laudamus*.

[4] Pamięć panien sióstr, którem zastała, jak mnie ksienią obrano:
 pannę Majerównę Teresę, pannę Majerównę Jadwigę, siostry rodzone,
 pannę Annę Kochanowską,
 pannę Annę Pajęcką, cyrkatorką,
 pannę Salomeę Bogucką, pisarką,
 pannę Teresę Chwalibożankę, mistrzynią duchowną i kantorką,
 pannę Józefę Urbańską,
 pannę Helenę Łękawską,
 pannę Katarzynę Nakielską, zakrystianką,
 pannę Elżbietę Tokarską,
 pannę Felicjanę Otwinowską, prowizorką,
 pannę Mariannę Grothównę, infirmarką,
 pannę Konstancję Wolicką,
 pannę Konstancję Kręską, mistrzynią świecką i podkantorką,
 pannę Annę Bętkowską, fortianką,

³² Oficjałem i wikariuszem *in spiritualibus* biskupa krakowskiego był wówczas Dominik Kielczewski, sufragan chełmski (1760-1775), zmarł w 1795 r.

pannę Teresę Grosmajerównę, piwniczną,
pannę Annę Lemmanównę, refektarką,
pannę Franciszkę Szaniawską,
pannę Konstancję Szczawińską,
pannę Eufrozinę Bąkowską,
[5] pannę Agnieszkę Kochanowską,
pannę Józefę Grosmajerównę, podzakrystianką,
pannę Teresę Wietrzyńską, szafarką,
pannę Katarzynę Karpowską.

Ichmościów księży: spowiednikiem wielebny imć ksiądz Feliks Kozłowski, kaznodzieją imć ksiądz Herman Chebda³³ – obadwa profesowie hebdownscy.

Zaś u fary – imć ksiądz Józef Radziemski³⁴.

Zastałam pana Burskiego, podstarościę, człowieka wcale nierozumiejącego się na gospodarstwie, gdyż zboże w polu pognoił, role pozapaskudzał. Ani tam co siał, gdzie należało, tylko gdzie mu się podobało, a nic potym i nie dał się nauczyć. Rada bym się go jednej godziny zbyła. Pisarz prowentowy – pan Wojciech Radłowski, człowiek bardzo dobry, gospodarny i wierny, szczerze służący. Browarni pisarz – Piotr Bałazińskiej.

Pustki wszędy zastałam. Na całym klasztorze dach zły i zrzeszały, rynny wszystkie cztery złe. Browar z gruntu spustoszały. Po folwarkach bydła barzo mało, także inszego inwentarza wcale nie masz nigdzie nic. Wszystko *de novo* fundować by trzeba, a i pieniędzy nie masz na to. Tylko w Opatrzności Boskiej szczególnie mam nadzieję.

[6] DNIA 7 CZERWCA

Przywiezła wielmożna imć pani Dąbska, stolnikowa, córkę swoją na edukacją, która ma rok jedenasty.

DNIA 10 CZERWCA

Przywiezła wielmożna imć pani Twardzicka, podczaszyna dobrzańska [=dobrzyńska] córeczkę swoją w roku siódmym na edukacją.

³³ Właściwie: Hebda.

³⁴ Ks. Józef Radziemski był plebanem w Imbramowicach przy kościele pod wezwaniem św. Benedykta Opaty, w okresie od 5 listopada 1745 r. do 5 stycznia 1764 r.

Wyjechała siostra Szaniawska z panną Łękawską do jaśnie wielmożnej imci pani podstoliny koronny³⁵, matki swojej. Także wyjechała siostra Bąkowska z siostrą Wolicką do wielmożnej imci pani Laskowskiej, siostry swojej³⁶, dla poratowania zdrowia.

DNIA 15 CZERWCA

Zacząło się prawo z imcią księżą mansjonarzami zamkowemi o dziesięcinę porąbczańską. Chcą imcie księża, żeby wytyczną brali. I bez najmniejszego uwiadomienia mnie, posłali człeka na zlustrowanie gruntów dziesięcinie podległych. O czym ja dowiedziawszy się, posłałam umyślnie do imciów księży prosząc, aby na dawną kompozycją przystali i jak za świętej pamięci nieboszki panny ksieni dobrodziejki³⁷ brali po 90 złotych, tak, aby i teraz było. Jednak nie chcieli imcie księża na to pozwolić.

[7] DNIA 29 CZERWCA

Odprawił się solenny odpust świętego Piotra [i] Pawła, na którym było imciów księży ośmiu. Sumę miał imć ksiądz dziekan skalski³⁸.

DNIA 8 LIPCA

Sprowadziłam imci pana Ligockiego, subdelegata krakowskiego dla słuchania rachunków.

DNIA 16 LIPCA

Odprawił się w naszym kościele odpust solenny ojca świętego Norberta, na którym była wielmożna imć pani kasztelanica wojnicka Dembińska³⁹, wielmożna imć pani Twardzicka, podczaszyna

³⁵ Anna z Ossolińskich Szaniawska (ok. 1711 – 23 XII 1780), wdowa po Józefacie Konstantym Szaniawskim (ok. 1694-1739), podstolim koronnym. Rezydencja Szaniawskich znajdowała się w Sobkowie.

³⁶ Wiktoria Laskowska, córka Adama Bąkowskiego i Magdaleny z Kościeniów, żona Józefa Jana Nepomucena Laskowskiego, wojskiego chęcińskiego.

³⁷ Katarzyna Bąkowska, ksieni w latach 1741-1758.

³⁸ Dziekanem dekanatu Skala był ks. Norbert Zielecki, pleban w Gołczy (1742-1776) i Minodze (1750-1776).

³⁹ Justyna z Piegłowskich Dembińska, żona Ludwika, kasztelanica wojnickiego.

dobrzańska [=dobrzyńska] i innych ichmościów wiele; imciów księży 7. Sumę miał imć ksiądz Niewieściński, kanonik krakowski i kujawski⁴⁰.

DNIA 18 LIPCA

Odprawiłam pana Burskiego, administratora, który wiele szkód narobił, ról nie pouprawiał. Na przyszły siew chłopom winien naszym został złotych 90, za którego ja wypłacić muszę, ale nie jego zasługami, bo ich już był dawno wziął. Na jego miejsce przyjąłam imć pana Kozłowskiego⁴¹, który tu przedtym był lat 14.

[8] DNIA 25 LIPCA

Powróciły siostra Wolicka i siostra Bąkowska do konwentu, które przywiezły z sobą imć panną Lisicką, chorążankę, na edukację.

DNIA 26 [LIPCA]

Odprawił się u nas solenny odpust świętej Anny, na którym była wielmożna imć pani Konopnicka, podczaszyna żytomiarska⁴² i inszych ichmościów wiele. Wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej nasz sumę śpiewał.

DNIA 27 [LIPCA]

Przysłali imcie księża mansjonarze zamkowi człeka swego do wytykania dziesięciny porąbcański.

DNIA 19 [SIC] LIPCA

Przywiózł do nas imć ksiądz Sowiński⁴³ imć panią Agneszkę Rajkiewiczową, która się prosi do zakonu na konwirskę.

DNIA 29 LIPCA

Powróciła siostra Łękawska z siostrą Szaniawską do konwentu.

⁴⁰ Józef Niewieściński, kanonik kapituły katedralnej na Wawelu.

⁴¹ Jakub Kozłowski, podstarości imbramowicki.

⁴² Być może: Joanna z Iwańskich Konopnicka, żona Aleksandra Konopnickiego, podczaszego żytomiarskiego.

⁴³ W diecezji krakowskiej było kilku duchownych o nazwisku Sowiński.

[9] DNIA 5 SIERPNIA

Staęła na próbę imć pani Agnieszka Rajkiewiczowa.

DNIA 7 SIERPNIA

Odprawił się u nas solenny odpust świętego Kajetana, na którym było gości dosyć, imciów księży 8. Sumę śpiewał wielmożny imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski.

DNIA 8 SIERPNIA

Wyjechała najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka do Krakowa dla widzenia się z doktorem. Wzięła z sobą d[obrodziejkę] panną Jadwigę Majerównę i pannę Józefę Urbańską.

DNIA 9 SIERPNIA

Zaczęli pobijać klasztor, który cały pobijać będą, gdyż barzo zły dach na całym klasztorze.

DNIA 14 SIERPNIA

Powróciła szczęśliwie dobrodziejka panna ksieni z Krakowa.

DNIA 15 SIERPNIA

Odprawił się w naszym kościele solenny odpust Najświętszy Panny Wniebowzięty.

DNIA 16 SIERPNIA

Za licencyją wyjechała panna Kochanowska⁴⁴ z siostrą Agnieszką Kochanowską do wielmożnej imci pani kasztelanowej radomskiej⁴⁵, a matki siostry Kochanowskiej.

⁴⁴ Być może: Anna Kochanowska, norbertanka imbramowicka.

⁴⁵ Anna z Ankwiczów Kochanowska, wdowa po Stanisławie Kochanowskim h. Korwin, kasztelanie radomskim.

[10] DNIA 3 WRZEŚNIA

Wyjechała panna Teresa Chwalibożanka z siostrą Anną Bętkowską, do krewnych swoich, dla poratowania zdrowia.

DNIA 8 WRZEŚNIA

Oddała do klasztoru naszego imię paniej Gąsiorowska córkę swoją na edukację.

DNIA 10 [WRZEŚNIA]

Odprawił się w naszym kościele odpust solenny poświęcania kościoła, na którym było gości dosyć. Sumę śpiewał imię ksiądz Zaleski⁴⁶.

DNIA 17 WRZEŚNIA

Powróciła szczęśliwie panna Kochanowska do konwentu.

DNIA 16 PAŹDZIERNIKA

Powróciła panna Chwalibożanka z siostrą Bętkowską do konwentu.

DNIA 20 PAŹDZIERNIKA

Odebrała dobrodziejka panna ksieni poddanego z Rzeżuśni, który był przez lat kilka w Książu.

DNIA 7 LISTOPADA

Wyjechała dobrodziejka panna ksieni do Krakowa na kurację do biskupiego doktora.

[11] DNIA 23 GRUDNIA

Powróciła szczęśliwie dobrodziejka panna ksieni z Krakowa.

⁴⁶ Z powodu braku bliższych danych trudno rozstrzygnąć, o którego księdza Zaleskiego chodziło.

ROK 1759

DNIA 10 STYCZNIA

Był u nas wielmożny imć ksiądz Łubińskiej⁴⁷, archidiakon krakowskiej, który się bawił dzień jeden i odjechał.

DNIA 11 STYCZNIA

Zaczął z nami kłótnie jaśnie wielmożny imć pan Walowskiej [=Walewski], podkomorzy sierackiej⁴⁸ o dziesięcinę jelecką i pisał do dobrodziejki pannej ksieni, żeby mu wszystkę słomę, należącą nam z tej dziesięciny, darowała. Na co dobrodziejka panna ksieni odpisała mu, że tego uczynić nie może, gdyż też i my mamy bydło po folwarkach, które karmią prowidować potrzeba, a że i my jej omale [=za mało] mamy, a do tego, jak sprawiedliwie nam ta dziesięcina przynależy w snopiu. I posłała dobrodziejka panna ksieni młocków, ale wielmożny imć pan Walowskiej [=Walewski] młócić nie pozwolił. Owszem z kłótką swoją stodołę zamknąć kazał, a sam odjechał.

DNIA 14 STYCZNIA

Oddała imć pani Ujejska córkę swoją na edukacją do naszego klasztoru.

DNIA 2 LUTEGO

Oddał wielmożny imć pan Mieroszewskiej⁴⁹, burgrabia, do klasztoru naszego 3 córki swoje na edukacją⁵⁰.

⁴⁷ Maciej Józef Łubiński (Łubiński) z Łubny syn Bogusława i Teresy Bielińskiej urodził się w 1715 r. Studiował w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z prawa i teologii. Archidiakodem krakowskim był w latach 1748-1765. Zmarł 30 lipca 1770 r. w Gnieźnie.

⁴⁸ Marcin Walewski z Walewic h. Pierzchała, syn Kazimierza Franciszka, podkomorzy sieradzki w latach 1750-1761, był właścicielem Jelczy. Zmarł 14 grudnia 1761 r.

⁴⁹ Burgrabią krakowskim, od 31 maja 1750 r. do 1768 r., był Józef Mieroszewski h. Ślepowron, brat ksieni Teresy Anny Mieroszewskiej.

⁵⁰ Agata, Rozalia i Joanna Mieroszewskie zostały wpisane w 1760 r. do bractwa św. Anny, istniejącego przy kościele imbramowickim. Były to córki Józefa Miero-

[12] DNIA 6 MARCA

Oddała imć pani Tomczykowa córkę swoją na edukacją do klasztoru naszego.

DNIA 19 MARCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny świętego Józefa, na którym było gości dosyć. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski.

Król pruski przysłał żołnierzów swoich pod Kraków koni ośmdziesiąt, ale dowiedziawszy się rajcy i wszyscy starszy krakowscy o tym, że mieli ciż Prusacy przyjechać do Krakowa, kazali wszystkie bramy pozamykać, tylko nowy bramy nie zamknęli, którą przyjechali żołnierze pruscy w ośm koni, a drudzy byli we wsi, która się zowie [a], o milę tylko od Krakowa. Ciż Prusacy przywieźli mandat od króla swego do cały Rzeczypospolity, w którym było wyrażono, że każe jedny i drugi części wojska swojego wkroczyć w Królestwo Polskie, a iż się tak sprawować będą, jako niegdyś Moskale w Polszcze, gdy przeciwko Brandeburkowi szli. Jednak się oświadczył, iż nikomu krzywdy nie uczyni. Ale Bóg miłosierny nie dopuścił jeszcze ty plagi na nas, gdyż mu Moskale zastąpili od Polskiej. Nie wiem, co dali z nami Bóg uczyni.

[13] DNIA 30 MARCA

Odprawiliśmy egzekwie za pannę Katarzynę Grothównę⁵¹, na których było imci księży sześci. Sumę śpiewał i konduk [=kondukt] odprawił imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski.

DNIA 19 KWIETNIA

Przywiózł do nas imć pan Rysińskiej, miecznik, żonę swoją z granice śląski, prosząc na krótki czas o jej przyjęcie do klasztoru, którą też imć rekomendował wielmożny imć pan Musakowskiej, generał Jego Królewskiej M[oś]ci. I przyjął ją za tą rekomendacją, jednak na barzo krótki czas.

szewskiego i jego pierwszej żony Agaty z Dobińskich, która zmarła w maju 1749 r. w Gzichowie, a pochowana została w Krakowie, zob. AACz, sygn. KM 16, *Metrica mortuorum parochiae Bendzinensis ab anno 1714 (-1767)*, s. 43.

^a Kronikarka nie odnotowała nazwy wsi.

⁵¹ Katarzyna Grotówna, norbertanka imbramowicka, zmarła 8 kwietnia 1758 r.

DNIA 22 KWIETNIA

Zaczęliśmy rekolekcje razem wszystkie, także i jubileusz mały. Przyjechał do nas imć ksiądz Maciej Przanowskiej⁵², od świętej Barbary z Krakowa jezuita, za ojca duchownego, za którego dyrekcją odprawowaliśmy rekolekcje przez 8 dni, także i jubileusz. Wychodziłyśmy jednego dnia do kościoła na obchody. Ołtarze w kościele sześć i siódmy przed świętą Giertrudą, a dwa w kaplicy naznaczył nam ociec duchowny, przed którymiśmy nabożeństwo jubileuszowe odprawiały. Zaś we środę, w piątek i sobotę pościłyśmy, raz tylko na dzień jedząc. Po odprawionych rekolekcjach odjechał zaraz w ten dzień imć ksiądz jezuita.

DNIA 30 [KWIETNIA]

Przyjechał pan doktor ze Śląska, któregom sprowadziła dla poratowania zdrowia tak swego, jako też panien sióstr, który pozostawiawszy medykamentów i mnie i siostram, dnia czwartego odjechał.

[14] DNIA 1 MAJA

Goście

Przyjechała do nas wielmożna imć paniej Mieroszevska, wojska ze dwiema córkami, która bawiła u nas dwa dni, a trzeciego dnia odjechała.

DNIA 4 MAJA

Egzekwie

Odprawiliśmy egzekwie za dobrodziejkę pannę ksienią Bąkowską⁵³, na których było imciów księży 15. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zieleckiej, dziekan skalskiej. Katafalk był ubrany, na którym truna [=trumna] stała, świec około truny było 22, także i lamp dostatkim.

⁵² Maciej Przanowski (1683-1764) urodził się w Prusach, wstąpił 13 października 1703 r. w Krakowie do zakonu jezuitów, święcenia kapłańskie otrzymał w czerwcu 1712 r. W zakonie był wykładowcą (retoryki, filozofii, matematyki, teologii) w kilku kolegiach, rektorem, prefektem studiów, sekretarzem prowincjała, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 546-547.

⁵³ Ksieni Katarzyna Bąkowska zmarła 2 maja 1758 r.

Po skończonym nabożeństwie dano dla imciów księży traktament, także i dla panien siostr obiad dobry kazałam sporządzić, także ubogim dałam wódki, piwa, chleba, mięsa i grochu za tę świętą duszę, która niech z Panem Bogiem odpoczywa. Amen.

DNIA 10 MAJA

Egzekwie za pannę ksienię Grotównę

Odprawiłyśmy egzekwie za świętej pamięci dobrodziejkę pannę ksienię Zofią Grothównę⁵⁴, która matką moją była, bo mnie przyjęła do zakonu świętego i prawie fundatorką tego miejsca była. Było na tych egzekwiach imciów księży 6. Sumę śpiewał imć ksiądz pleban z Sułosowy⁵⁵. Która dusza święta niech z Panem Bogiem odpoczywa. Amen.

Wielmożna imć paniej Marianna Dembińska, łowczynya krakowska⁵⁶ przyjęła konfraternią z nami.

[15] DNIA 21 MAJA

Zaciągnęli rynny dwie na klasztor.

DNIA 22 MAJA

Goście

Przyjechał do nas jaśnie wielmożny imć ksiądz Potocki⁵⁷, kanonik krakowskiej, komisarz nasz, który miał z sobą w kompaniej wielmożnego imci księdza Wielogłowskiego, kanonika krakowskiego⁵⁸ i wielmożnego imci pana Dąbskiego, burgrabie, którzy przenocowawszy, odjechali.

⁵⁴ Ksieni Zofia Grotówna zmarła 31 maja 1741 r.

⁵⁵ Plebanem parafii Sułoszowa (dekanat Skała) był w latach 1759-1772 ks. Antoni Serwiński.

⁵⁶ Marianna Ewa hr. Krasicka h. Rogala, żona Jana Stanisława Dembińskiego h. Rawicz, starosty wolbromskiego, łowczego krakowskiego.

⁵⁷ Andrzej Potocki h. Pilawa (1698-1763), doktor prawa, kanonik kapituły katedralnej na Wawelu.

⁵⁸ Hieronim Wielogłowski (1703-1765), kanonik krakowski, późniejszy biskup tytularny Benda i sufragan przemyski (1760-1765).

DNIA 26 MAJA

Odjechała od nas wielmożna imć pani Rysińska, miecznikowa, zapłaciwszy od stołu.

DNIA 5 CZERWCA

Goście

Przyjechał do nas imć ksiądz Wojciech Waryski, plenipotent nasz imbramowski, który rozmówiwszy się z dobrodziejką panną księżnią w interesach różnych i przejrzawszy papiery konweckie, odjechał dnia trzeciego.

DNIA 7 CZERWCA

Rocznica przełożenia

Odprawując rocznicę objęcia urzędu mego przełożńskiego, upadam przed Bogiem moim i dziękuję Mu za wszystkie dobrodziejstwa, że mnie z całym zgromadzeniem moim przez ten rok konserwował, prosząc i dali miłosierdzia Jego świętego, aby mnie i dali miłosiernie ratował i providował, a osobliwie, aby mi dał we wszystkim wolą swoją świętą poznać i onę pełnić.

DNIA [b] CZERWCA

Pozew wydany

Wydał się pozew wielmożnemu imci panu Walewskiemu⁵⁹ o dziecięcinę jelecką. Dlatego mu się dotąd nie wydał, gdyż go nie było w tych dobrach, ale aż na Rusi.

[16] DNIA 17 CZERWCA

Za obediencyją przyslaną sobie, odjechał od nas imć ksiądz Herman Chebda, który był kaznodzieją i powrócił do konwentu hebdowskiego, zaś na jego miejsce przyjechał imć ksiądz Onufry Wrutniowskiej, profes witowskiej, do dalszy dyspozycyi wielmożnego imci księdza wikariusza.

^b W rękopisie brakuje daty dziennej.

⁵⁹ Marcin Walewski, właściciel Jelczy.

DNIA 24 CZERWCA

Oblóczyny

Oblekła się pani Agnieszka Rajkiewiczowa, a że nasz wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej odjechał do Radomia i nie mógł być na tych oblóczynach, więc obligował imci księdza dziekana Norberta Zieleckiego, który, przyjechawszy do nas, obług [=oblókł] pomienioną probantkę na konwirsę.

DNIA 22 [SIC] CZERWCA

Odjazd damy

Odjechała od nas wielmożna imć panna Chwalibożanka, stolnikówna, która u nas była rok na edukacyjej.

DNIA 24 [CZERWCA]

Dobrodziejka panna ksieni wyjechała

Wyjechała imć panna ksieni dobrodziejka do Krakowa dla kwitowania siostry Agnieszki Kochanowskiej, gdyż jaśnie wielmożna imć pani kasztelanowa radomska⁶⁰, pomieniony siostry Agnieszki Kochanowskiej, córki swojej, tysiąc złotych, który miała na dobrach swoich, przeniosła na Ściborzyce, dobra wielmożnego imci pana Węgierskiego, komornika ziemskiego sondeckiego⁶¹, który pomieniony naszymi siostrze Agnieszce Kochanowskiej prowizyją płacić będzie. Zakończywszy interes, imć panna ksieni dobrodziejka dnia czwartego powróciła do konwentu.

[17] DNIA 3 LIPCA

Goście

Przyjechała do nas jaśnie wielmożna imć paniej Franciszka Lubomirska, księżna, którą, dla pewnych racyi, odwieziono do klasztoru naszego ze trzema służącemi.

⁶⁰ Anna z Ankwiczów Kochanowska.

⁶¹ Stanisław Węgierski, komornik graniczny powiatów czchowskiego i sądeckiego, właściciel Ściborzyc.

DNIA 10 LIPCA

Zakończyła się sprawa z wielmożnym imć panem Walewskim, podkomorzym sierackim, o dziesięcinę jelecką, co przedtym pomieniony wielmożny imć pan Walewskiej brał połowę słomy, pośladu, zgonin, plew, a do konwentu także tego wszystkiego brano także drugą połowę. Teraz zaś taki dekret stanął, żeby wielmożny imć pan Walewskiej swojemi młockami wymłócił też naszą dziesięcinę i żeby mu się wszystka słoma przy gruncie została, a nam ziarno, poślad, zgoniny i plewy wszystkie.

DNIA 11 LIPCA

Odprawił się odpust solenny w kościele naszym ojca świętego Norberta, na którym było gości dosyć. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski.

DNIA 26 LIPCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny Anny świętej, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz Waryski, plenipotent nasz. Sumę śpiewał imć ksiądz zakrystian kościoła Panny Maryi z Krakowa, brat imci księdza plenipotentą naszego.

[18] Tegoż dnia, 26 lipca, przyjechał do nas o godzinie czwartej po południu jaśnie wielmożny imć ksiądz Potkańskiej, biskup patarańskiej, kanonik, oficjał i szufagan jeneralny krakowskiej⁶², gdyż był zjechał do Gołczy dla konsekracyi kościoła. Także i w Ulinie konsekrował. Dobrodziejka panna ksieni, dowiedziawszy się o bytności jaśnie wielmożnego imci księdza szufagana dobrodzieja, posłała imciów księży naszych upraszając, żeby i do Imbramowic z łaskiej swojej przyjechał, ponieważ było 7 zakonnic niebierzmowanych. Więc jaśnie wielmożny imć ksiądz szufagan przyjechawszy do nas, gdy dobrodziejka panna ksieni i całe zgromadzenie przyszło witać go, barzo mile to przyjął i zabawiwszy z pół godziny u kraty, kazał tym zakonnicom, które niebierzmowane, wynieść do kościoła i sam poszed. Bierzmowała się siostra Marianna Grotówna, siostra Anna Bętkowska, siostra Anna Lemmanówna, siostra Franciszka Szaniawska, siostra Konstancja Szczawińska, siostra Agnieszka Kochanowska, siostra Katarzyna Karpowska. Dam świeckich, będących na

⁶² Franciszek Potkański (ok. 1708 – 11 VII 1789) od 1753 r. był biskupem pomocniczym krakowskim (tytuł. Patara).

edukacji u nas 9, także i służących kilka. Zakonnicom była matką krzesną dobrodziejka panna ksieni, zaś damom świeckim wielmożna imć pani Korytowska, która u nas wtenczas przytomna była. Gdy się ten akt odprawił przed wielkim ołtarzem, jaśnie wielmożny imć ksiądz szufran dobrodziej poszedł do kraty i zabawiwszy ze dwie godziny, odjechał, gdyż miał interes pilny, do Krakowa.

[19] DNIA 27 LIPCA

Odebrałam obediencyją od jaśnie wielmożnego imci księdza Józefa Łuczyckiego⁶³, wikariusza jeneralnego, dla imci księdza Onufriusza Wrutniowskiego na kaznodziejstwo.

DNIA 7 SIERPNI

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny świętego Kajetana, na którym było imciów księży świeckich 12. Sumę śpiewał [c].

DNIA 15 SIERPNI

Odprawił się w kościele naszym odpust Najświętszej Panny Wniebowzięty.

DNIA 9 WRZEŚNIA

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny poświęcania kościoła, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz Waryskiej, plenipotent nasz. Sumę śpiewał imć ksiądz zakrystian od Panny Maryi z Krakowa.

DNIA 12 WRZEŚNIA

Wyjechała dobrodziejka panna ksieni na Śląsko dla poratowania zdrowia, do wielmożnego imci pana burgrabiego, brata swego⁶⁴. Wzięła z sobą pannę Nakielską i siostrę Teresą Grosmajerównę.

^c Kronikarka nie odnotowała nazwiska celebransa.

⁶³ Józef Łuczycki (1703-1770) był wikariuszem generalnym polskiej prowincji norbertanów.

⁶⁴ Józef Mieroszewski, burgrabia krakowski był właścicielem Zabrza.

[20] DNIA 12 PAŹDZIERNIKA

Jadąc z wizyty wielmożny imć ksiądz opat sondeckiej⁶⁵ Jan Lasota wstąpił do nas i zabawiwszy się godzin kilka, tegoż dnia odjechał.

DNIA 24 PAŹDZIERNIKA

Powróciła szczęśliwie dobrodziejka panna ksieni do konwentu.

DNIA 10 LISTOPADA

Wielmożny imć pan Walewskiej, podkomorzy sieradzki, nie chce się kontentować dekretem, tylko chce do ugody. Nie wiem, co dali będą.

DNIA 12 [LISTOPADA]

Austriaccy żołnierze, jenerali komendanci pisali do Rzeczypospolity proszący, żeby im pozwolili przejść przez Polskę do ziemie swojej, ponieważ im inszemi stronami zastąpili Prusacy, jednak obiecując nie czynić żadnej szkody, ale że wszystko płacić będą. Na co Rzeczpospolita pozwoliła.

DNIA 20 LISTOPADA

Stańło żołnierzy austriackich 5 w karczmie murowany pod klasztorem, którzy kwity przywieźli, żeby im dawać prowianty. Na Zagórowę założyli porcyi chleba 800, a w każdy porcyi po 4 funty, owsa garcy 2400, siana wozów 32. Na Małszyce [nałożyli] porcyi chleba 200, owsa garcy 600, siana wozów 8. [21] Na Imbramowice założyli porcyi chleba 600, owsa garcy 1800, siana wozów 24. W Trzyciążu stańło żołnierzy austriackich 300 koni, którzy wiele szkód narobili. Prowianty kazali sobie dawać, więc co mogło, to się im dało i przeszli do Krakowa. Co będzie potym, dalszemu czasowi to zostawuję, gdyż powiadają, że w pogoń za niemi brandeburscy żołnierze idą.

DNIA 27 LISTOPADA

Jaśnie wielmożny imć pan Walewskiej, podkomorzy sierackiej, przyjechał do nas na ugodę o dziesięcinę jelecką pretendując, żeby

⁶⁵ Opat klasztoru norbertanów w Nowym Sączu.

nasi młockowie młócili, a jemu, żeby wszystka słoma z całej dziesięciny na gruncie została i połowa zboża pośledniego, także plew, zgonin, zgrabek, lub żeby jego młockowie młócili, a nam tylko przednie zboże dostało się, a jemu słoma, zboże poślednie, plewy, zgoniny, zgrabki. I po długiej umowie stanęło na tym, że nasi młockowie młócić będą, a jaśnie wielmożny pan Walewskiej tylko swoich młocków obiecał dać 30. Ale to tylko na ten rok imć panna ksieni dobrodziejka pozwoliła, a to dlatego, że Moskwa ciągnęła i obawiała się.

DNIA 30 GRUDNIA

Odebrała imć pani Gąsiorowska córkę swoją, która była u nas na edukacji półtora lata.

ROK 1760

[22] DNIA 26 STYCZNIA

Odebrała od nas wielmożna imć paniej Mociejuwiczowa córkę swoją, która była półtora lata u nas na edukacyi.

Tegoż dnia oddał do klasztoru naszego wielmożny imć pan Kmita córkę swoją imieniem Barbarę i bratankę Annę na edukacyją.

DNIA 19 MARCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny świętego Józefa, na którym było imciów księży 6. Sumę śpiewał imć ksiądz Radziemski, pleban nasz.

DNIA 5 KWIETNIA

Odprawiły się w kościele naszym krzciny Żydóweczki, którą ukradziono i przyniesiono do nas z Grzegorzowic. Trzymał ją do krztu świętego jaśnie wielmożny imć pan Łubińskiej, starosta lełowskiej, z imcią swoją, w drugi parze wielmożny imć pan [Stanisław] Węgierskiej, komornik ziemskiej sondecki, także z imcią swoją. Dano jej imię Anna Tekla. Krzcil ją imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalskiej.

DNIA 5 MAJA

Zaczyna się stawiać karczma za Trzyciążem, na gościńcu częstochowskim, dla przechodzących podróżynych wygody, postawi się izba, komnata, sień. Zaś stajnią na powolniejszy czas zostawuję, gdyż teraz wystarczyć nie można robocie.

[23] Zaczął się browar nowy stawiać na tym samym miejscu, gdzie był stary. Suszarnią się wpuści w browar dla rozprzestrzenienia, a inszą się postawi.

DNIA 15 MAJA

Wyjechała, za licencyją, siostra Teresa Chwalibożanka z siostrą Szaniawską do jaśnie wielmożnej imci paniej Szaniawskiej, podstoliny koronny.

[DNIA] 17 MAJA

Skończyli karczmę za Trzyciążem, na gościńcu częstochowskim, którą zaraz kazałam poświęcić.

[DNIA] 19 MAJA

Za licencyją wyjechała siostra Łękawska i siostra Bąkowska na kurację do Krakowa.

[DNIA] 31 MAJA

Powróciła do konwentu siostra Chwalibożanka z siostrą Szaniawską.

DNIA 2 CZERWCA

Powróciła z Krakowa z kuracyi siostra Łękawska z siostrą Bąkowską.

DNIA 10 [CZERWCA]

Odebrała od nas imć pani Tomczykowa córkę swoją, która była na edukacyi.

DNIA 21 [CZERWCA]

Przywieziono do nas Żydówkę z Olkusza, która pragnie krztu świętego. Ma lat 15.

[DNIA] 22 [CZERWCA]

Przywiezła do nas imć paniej Piekarska córkę swoją na edukację, która ma lat 13.

Postawiła się nowa suszarnia i słodownia.

[24] DNIA 29 CZERWCA

Odprawił się w kościele naszym odpust świętego Piotra i Pawła, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz komendarz z Minogi⁶⁶. Sumę śpiewał imć ksiądz Wojciech Waryski, plenipotent nasz.

DNIA 7 LIPCA

Wyjechała dobrodziejka panna ksieni do Krakowa, do Grodu. Wzięła z sobą siostrę Kręską, Bętkowską i Szaniawską.

DNIA 13 [LIPCA]

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny ojca świętego Norberta.

DNIA 14 [LIPCA]

Powróciła dobrodziejka panna ksieni do konwentu.

DNIA 18 [LIPCA]

Uciekł chłop z Imbramowic. I żony i dzieci odszedł. Tylko parę wołów zakładnych wziął i w nocy poszed do dóbr jaśnie wielmożnego imci pana Wesela [=Wessla], wojewody poznańskiego⁶⁷, do Pilce i tam te woły sprzedał. W niebytności jaśnie wielmożnego imci pana wojewody, pisałam do ekonoma jego o wydanie tych wołów, ale ich nie wydano dając racyją, że są zapłacone. Więc w tym interesie udałam się do jaśnie wielmożnego imci księdza komisarza naszego.

DNIA 26 [LIPCA]

Odprawił się w kościele naszym solenny odpust Anny świętej, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz pleban z Uliny⁶⁸. Sumę śpiewał imć ksiądz Ewermod Nowakowski, kaznodzieja krakowski⁶⁹.

⁶⁶ Plebanem w Minodze (dekanat Skąpa) był ks. Norbert Zielecki; nie zdołano ustalić imienia i nazwiska komendarza.

⁶⁷ Teodor Wessel był wojewodą łęczyckim w latach 1759-1760.

⁶⁸ W latach 1742-1776 plebanem w Ulinie (dekanat Skąpa) był ks. Wojciech Jędrzykiewicz.

⁶⁹ Kaznodzieja w klasztorze norbertanek pw. św. Norberta w Krakowie.

[25] DNIA 28 LIPCA

Uczyniła profesyjną siostra Agnieszka Rajkiewiczówna [sic], którą profesował jaśnie wielmożny imć ksiądz Andrzej Potocki, kanonik krakowskiej, deputat, komisarz nasz.

Tegoż dnia były krzciny, zaraz po profesyi, Żydówki, którą z Olkusa przywieźli. Trzymał ją do krztu w pierwszej parze jaśnie wielmożny imć ksiądz komisarz nasz z wielmożną imć panią Otwinowską, starościna szczerczowska⁷⁰, w drugi parze wielmożny imć pan Otwinowski, starosta szczerczowski⁷¹, z wielmożną imć panią Packową, podczaszyną wielońską, w trzeci parze wielmożny imć pan Mieroszewski, szambelan Jego Królewskiej Mości⁷² z wielmożną imć panią Węgierską⁷³, komornikową ziemską sondecką. Krzczył ją imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski. Dano jej imię Anna Konegunda Wiktoria Tekla.

Przyjechał do nas, razem z wielmożnym imć księdzem komisarzem naszym, imć ksiądz prokurator imciów księży mansjonarzów zamkowych, którym my dziesięcinę płacimy, nie chcąc się kontentować dziesięciną pieniężną, to jest czterema czerwonymi złotymi, tylko snopową, wytyczną, powiadając, że to więcy uczyni, kiedy sobie wytykać będą. Więc imć ksiądz komisarz razem z dobrodziejką panną ksienią uczynili z nim ugodę. Dało mu się za tę dziesięcinę złotych 100 i obiecał się nie kłócić, póki będzie żyła dobrodziejka panna ksieni i kartę dał na to.

DNIA 7 SIERPNI

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny świętego Kajetana, na którym było imciów księży 5. Kazanie miał imć ksiądz kaznodzieja od świętego Norberta⁷⁴. Sumę śpiewał ksiądz pleban z Zadroża⁷⁵.

⁷⁰ Być może, była to Elżbieta z Popielów h. Sulima, druga żona Franciszka Jaks-Otwinowskiego z Otwinowa h. Gryf.

⁷¹ Być może: Franciszek Jaks-Otwinowski z Otwinowa h. Gryf.

⁷² W 1760 r. szambelanem króla Augusta III Sasa został Felicjan Mieroszewski, późniejszy V. ordynat myślowicki, przyrodni brat ksieni Mieroszewskiej.

⁷³ Żona Stanisława Węgierskiego, właściciela Ściborzyc.

⁷⁴ Kaznodzieja w klasztorze norbertanek pw. św. Norberta w Krakowie.

⁷⁵ W latach 1753-1761 plebanem w Zadrożu (dekanat Skała) był ks. Karol Szajkowski (Szaykowski).

[26] [DNIA] 27 SIERPNIA

Skończyli browar ze wszystkim.

Za licencyją wyjechała siostra Wolicka i siostra Kręska do Krakowa na kurację.

DNIA 6 WRZEŚNIA

Stała na próbę wielmożna imć panna Joanna Mieroszewska, burgrabianka krakowska, rodzona bratanka dobrodziejki panny ksieni⁷⁶, także imć panna Apolonia Krasuska.

[DNIA] 24 WRZEŚNIA

Odjechała od nas jaśnie wielmożna imć paniej Franciszka Lubomirska, księżna, która bawiła u nas 5 ćwierci roku.

Obaliła się studnia na podworcę klasztornym.

DNIA 25 WRZEŚNIA

Przyjechał do nas jaśnie wielmożny imć ksiądz Potockiej, kanonik krakowskiej, komisarz nasz, który nazajutrz odjechał.

DNIA 30 [WRZEŚNIA]

Odebrała imć pani Ujejska córkę swoją, która była na edukacji.

Oddano do naszego klasztoru dwie panny Waryskie⁷⁷ na edukację.

[DNIA] 6 PAŹDZIERNIKA

Powróciły panny siostry z Krakowa, które bawiły na kuracji niedziel 6.

[DNIA] 10 [PAŹDZIERNIKA]

Zaczęli fundamenta zakładać na oficyny dla imciów księży.

⁷⁶ Córka Józefa Mieroszewskiego, burgrabiego krakowskiego i jego pierwszej żony Agaty z Dobińskich.

⁷⁷ W 1761 r. do bractwa św. Anny zostały wpisane Rozalia i Kunegunda Waryskie.

[27] [DNIA] 20 [PAŹDZIERNIKA]

Imć panna ksieni przypozwała wielmożnych imciów panów Grodzickich⁷⁸ o te trzy tysiące, które zapisała święty pamięci wielmożna imć paniej Grodzicka⁷⁹, za duszę swoją, konwentowi naszemu, na co jest karta roborowana, ale imcie panowie Grodziczcy odesłali tę sprawę do Trybunału.

DNIA 8 LISTOPADA

Skończyli fundamenta na oficyny imciów księży naszych.

[DNIA] 23 GRUDNIA

Przywiózł wielmożny imć pan Wolicki⁸⁰, komornik ostrzeszowski, trzy tysiące posagu siostry Kręski.

⁷⁸ Synowie Anny Elżbiety z Pudwelsów Grodzickiej, stolnikowej ciechanowskiej.

⁷⁹ Grodzicka Anna Elżbieta z Pudwelsów, stolnikowa ciechanowska.

⁸⁰ Prawdopodobnie: Kasper Wolicki.

ROK 1761

Jaśnie wielmożny imć pan Walewskiej, podkomorzy sieracki, nie chce znowu kontentować się dekretem, tylko chce, żeby nasi młockowie młócili, a jego nie. I kilka razy o to tak do dobrodziejki panny ksieni, jako też do jaśnie wielmożnego imci księdza komisarza pisał. I przypozwało się go do dekretu.

DNIA 12 STYCZNIA

Przyjechał do nas imć ksiądz Wojciech Waryski, plenipotent nasz z imć księdzem zakrystianem, bratem swoim, którzy dnia piątego odjechali.

DNIA 22 STYCZNIA

Dała dobrodziejka panna ksieni te 3 tysiące posagu siostry Kręski wielmożnemu imci panu Mieroszewskiemu⁸¹, jenerałowi, które zapisane są na dobrach jego Desznie, Krzcięcicach, Wojciechowicach⁸², od których prowizyi płacić będzie wielmożny imć pan jenerał od tysiąca po złotych 50, na dzień 22 grudnia.

[28] DNIA 23 LUTEGO

Wydało się pozwy wielmożnej imci paniej Szczawińskiej, kasztelanicy kruszwickiej⁸³, już powtórnie, o pięćset złotych posagu siostry Szczawińskiej.

⁸¹ Felicjan Mieroszewski h. Ślepowron, przyrodni brat ksieni Mieroszewskiej.

⁸² W 1759 r. Felicjan Mieroszewski nabył od Stockich Deszno (w województwie krakowskim, powiecie Książ), Wojciechowice i Krzcięcice.

⁸³ Prawdopodobnie: synowa Jana Stanisława Szczawińskiego z Wielkiej Szczawiny, kasztelana kruszwickiego (1697), żona brata stryjecznego Konstancji Szczawińskiej, norbertanki imbramowickiej.

DNIA 26 [LUTEGO]

Zachorowała dobrodziejka panna ksieni na wielkie strzykanie w ręce. Ręka cała prawa od wielkiego bólu spuchła, potem się puchlina spuściła w nogi. I z łaskiej Boga Najwyższego, za świętymi modlitwami całego zgromadzenia, przysła do pierwszego zdrowia, za co niech Imię Boskie będzie pochwalone, że nas pocieszył, gdyż mocnośmy się o kochaną matkę dobrodziejkę turbowały.

[DNIA] 28 [LUTEGO]

Z woli zwierzchności, nie bywały w kościele naszym Pasyje przez cały post, tylko organista po niesporze odegrał Pasyję.

DNIA 26 MARCA

Był u nas pan Pucek, architekt z Krakowa, który dał abrys na oficyny imciów księży.

Skończyli studnię, ze wszystkim, na podwórzu klasztornym.

DNIA 10 KWIETNIA

Kazała dobrodziejka panna ksieni w kuchni za furtą dać posackę kamienną i ogniska przyczynić. Także i piec dać pod ogniskiem.

DNIA 20 KWIETNIA

Kazała dobrodziejka panna ksieni cegłę robić.

Wielmożny imć ksiądz Grodzicki⁸⁴ odesłał 900 złotych, ponieważ już antecesorka dobrodziejka panna ksieni była wybrała 2000 sto [=2100 złotych], a tego w rejestrach nie było.

DNIA 29 [KWIETNIA]

Przyjechał imć ksiądz Parzelski [=Parzeliński], jezuita z Krakowa⁸⁵, którego dobrodziejka panna ksieni sprowadziła na rekolekcyjne.

⁸⁴ Być może: jeden z synów Anny Elżbiety z Pudwelsów Grodzickiej, stolnikowej ciechanowskiej.

⁸⁵ Prawdopodobnie: Jan Parzeliński (1698-?), który 31 sierpnia 1716 r. wstąpił w Krakowie do zakonu jezuitów, święcenia kapłańskie otrzymał w lipcu 1728 r.

[29] DNIA 30 KWIETNIA

Zaczęliśmy rekolekcje razem wszystkie na ośm dni.
Oddano do nas imć pannę Kowalską na edukacją⁸⁶.

DNIA 9 MAJA

Skończyliśmy szczęśliwie rekolekcje pod dyrekcją imci księdza Parzelskiego [=Parzelińskiego], jezuitę, po których zakończeniu odjechał dnia 9 maja.

Tegoż dnia, to jest 9 maja, przyjechała z wizytą do nas wielmożna imć pani Morsztynowa, kasztelanowa konarska⁸⁷ i z córką swoją, która zabawiwszy godzin kilka odjechała.

DNIA 15 MAJA

Z jaśnie wielmożnym imć panem Walewskim, podkomorzym sierackim, nie masz jeszcze końca.

DNIA 16 MAJA

Zaczełi powaleę dawać i podsiębitkę⁸⁸, także ziemię wysopować [=wysypywać] i podłogę dawać w tych oficynach, co przy bramie, bo nic nie było, tylko mury.

DNIA 17 MAJA

Oddała wielmożna imć paniej Delipaca pasierbicę swoją⁸⁹ do klasztoru naszego na edukacją.

W zakonie pracował na różnych stanowiskach: prefekta szkolnego, wykładowcy teologii moralnej, misjonarza, a także archiwariusza w Krakowie, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach...*, s. 492.

⁸⁶ W 1761 r. została wpisana do bractwa św. Anny Marianna Kowalska.

⁸⁷ Być może: Franciszka z Przerembskich Morsztynowa, kasztelanowa konarska sieradzka.

⁸⁸ Podsiębitka – przegroda pozioma (w stropie między piętrami), składająca się z trzech elementów: podłogi, stropu nośnego i podsufitki.

⁸⁹ W 1761 r. zostały wpisane do bractwa św. Anny *generosa virgo* Salomea Delipaca i *magnifica domina* Zofia Delipaca.

[DNIA] 18 [MAJA]

Postanowiła dobrodziejka panna ksieni za te 3 tysiące po święty pamięci imć paniej Grodzicki, za duszę jej saptum [sic] i z wierszykami także z kolektą, co się odprawują po obiednim *gracias*.

[30] DNIA 24 MAJA

Imć ksiądz pleban nasz wyrobił sobie u przeszłego imci księdza sufragana i oficjała krakowskiego⁹⁰, żeby podczas oktawy Bożego Ciała, w niedzielę, jak zwyczaj dawny był u nas w konwencie, procesyi solennych do 4 ołtarzów z Panem Jezusem, ażeby za bramą nie ubierać ołtarzów, tylko na podwórzu i już tak kilka razy było. Zaś dobrodziejka panna ksieni prosiła terażniejszego jaśnie wielmożnego imci księdza Potkańskiego, sufragana i oficjała krakowskiego, żeby mogły być za bramą ołtarze. I pozwolił jaśnie wielmożny imć dobrodziej. Były tego roku ołtarze za bramą ubrane, jeden przed świętym Janem, drugi przed folwarkiem, trzeci na podwórzu, czwarty za furką. Na który odpust zjechał, będąc zaproszony od dobrodziejki panny ksieni, imć ksiądz Rychlicki⁹¹ z Goszcze, komisarz jeneralny jaśnie wielmożnego imci księdza Łubińskiego, kanonika i archidiakona krakowskiego, z trębaczami. Armatki były z Minogi i kotły jaśnie wielmożnego imci pana starosty lelowskiego. Celebrował pomieniony imć ksiądz.

DNIA 10 CZERWCA

Dopuścił Pan Bóg wielkie susze. Żyta, jęczmienij, tatarki, owsy wypalało.

DNIA 15 CZERWCA

Kazała dobrodziejka panna ksieni szewcowi Głuszkowi domostwo postawić.

⁹⁰ Poprzednikiem Franciszka Potkańskiego na sufraganii krakowskiej w latach 1726-1751 był Michał Kunicki (1698-1751).

⁹¹ Mateusz Rychlicki był plebanem w Goszczy (dekanat Skąpa) w latach 1755-1767.

[31] DNIA 22 CZERWCA

Wyjechały na kurację do Krakowa panna Nakielska, Tokarska i Wolicka.

DNIA 26 CZERWCA

Po tej ugodzie, którą dobrodziejka panna ksieni uczyniła z jaśnie wielmożnym imć panem Walewskim, znowu imć pan Walewskiej tak chciał, żeby nasi młockowie wszystkę dziesięcinę młócili, a on swoich, żeby nic nie dał. A dobrodziejka panna ksieni tylko na raz tak pozwoliła i to tylko dlatego, że się obawiała Moskalów i Kozaków, którzy przechodzili, żeby nie czynili wiolencyi. A pomieniony jaśnie wielmożny imć pan Walewskiej dał się z tym słyszeć, że to ta ugoda już na zawsze, co proponował w Grodzie jego plenipotent i chciał, żeby dobrodziejka panna ksieni na to przysięgła, jak tylko ten raz pozwoliła. Co dobrodziejka panna ksieni powiedziała, że gotowa przysiąc i nie raz, po tym ją uwolnili od przysięgi. Tylko dobrodziejka panna [ksieni] listownie wprzód zobligowała imci księdza proboszcza wolbromskiego⁹², także imci księdza Parzkowskiego⁹³, kustosza olkuskiego, imci księdza Onufrego Wrutniowskiego, którzy przy tej ugodzie byli i posłała ich do przysięgi, gdyż ich przypozwano, żeby stanęli. Gdy tedy już stanęli na dzień naznaczony, to jest 26 czerwca, pomienieni imcie księży, widząc jaśnie wielmożny imć pan Walewskiej, że są łatwi do przysięgi, udał się do jaśnie wielmożnego imci księdza Potkańskiego, sufragana i oficjała krakowskiego i natenczas komisarza naszego, gdyż jaśnie wielmożny imć ksiądz Potocki, komisarz [32] nasz, zostawszy deputatem, dla tej fąkcji [=funkcji] odjechał na rok do Sandomierza, na miejscu swoim tymczasem obligował jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana dobrodzieja, żeby nas miał w protekcyi swojej. I prosił jaśnie wielmożny imć pan podkomorzy, żeby dobrodziejce pannie ksieni jaśnie wielmożny imć ksiądz sufragan wyperswadował, aby ugoda była i żeby tak, jak dawnych lat, połowę dziesięciny na gruncie jego wymłócili, a słomę mu zostawili, zaś drugą połowę niemłóconą, w snopiu zwieziono do klasztoru. Ale jaśnie wielmożny imć ksiądz sufragan referował się z tym do dobrodziejki panny ksieni, jeżeli na to pozwoli. Na co dobrodziejka panna ksieni pozwoliła. Ma być ta ugoda dokładnie opisana i na zawsze trwać ma.

⁹² Plebanem w Wolbromiu mógł być wówczas kanonik laterański Norbert Gorczycki.

⁹³ Duchowny niezidentyfikowany.

DNIA 29 CZERWCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solennej świętych apostołów Piotra i Pawła, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz prebendarz ze Skały. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalskiej.

DNIA 6 LIPCA

Powróciły do konwentu z kuracyi siostry nasze.

[33] DNIA 12 LIPCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solennej ojca świętego Norberta, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich. Kazanie miał imć ksiądz Karol Serafini, krzyżak⁹⁴ z Miechowa. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalskiej.

DNIA 14 LIPCA

Jaśnie wielmożny imć pan Walewskiej, podkomorzy sierackiej, przy terażniejszej młócce chciał, żeby mu odemne zboże dawać, ale dobrodziejka panna ksieni nie dała. Także chce, żeby dwóch kanoników sprowadzić, żeby otaksowali dziesięcinę, żeby pieniądze dawał, ale dobrodziejka panna ksieni nie pozwoli na to, póki żyje. Co dali będzie dalszy czas pokaże.

DNIA 26 LIPCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny Anny święty, na którym było gości dosyć tak imciów świeckich, jako i duchownych. Kazanie miał imć ksiądz Karol [Serafini] z Miechowa. Sumę śpiewał imć ksiądz proboszcz z Chodowa⁹⁵.

DNIA 31 LIPCA

Zaczęli cegłę wypalać, który wypalili czterdzieści tysięcy.

⁹⁴ Bożogrobca.

⁹⁵ Parafia Chodów (dekanat Skała) należała do bożogrobców miechowskich.

[34] Dnia 7 sierpnia

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny świętego Kajetana, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i imciów świeckich. Kazanie miał imć ksiądz Joachim z Krzyżanowic⁹⁶. Sumę śpiewał imć ksiądz Pawłowski, proboszcz żarnowieckiej⁹⁷.

DNIA 8 SIERPNIA

Przyjęła dobrodziejka panna ksieni imć pana Bystranowskiego.

DNIA 10 SIERPNIA

Oddała imć pani Waryska, rejentowa. trzecią córkę swoją do klasztoru naszego na edukację.

DNIA 6 WRZEŚNIA

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny poświęcania kościoła, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz pleban jangrocki⁹⁸. Sumę śpiewał imć ksiądz Waryski, plenipotent nasz.

[DNIA] 10 WRZEŚNIA

Zaczęli znowu cegłę robić.

[35] [DNIA] 16 WRZEŚNIA

Przyjechała do nas wielmożna imć paniej Twardzicka, podczaszyna dobrzańska [=dobrzyńska] i odebrała córkę swoją, która była u nas na edukacji lat trzy.

[DNIA] 17 WRZEŚNIA

Stanęła redukcja pieniędzy. Tynfy wrocławskie redukują się po dwa bite szóstaki, insze zaś wszystkie po groszy piętnaście.

⁹⁶ Norbertanin.

⁹⁷ W latach 1750-1763 plebanem w Żarnowcu (dekanat Wolbrom) był ks. Stanisław Pawłowski.

⁹⁸ W latach 1758-1767 plebanem w Jangrocie (dekanat Skała) był ks. Piotr Machowski.

[DNIA] 18 [WRZEŚNIA]

Imć panna ksieni dobrodziejka jak zaczęła, tak i kończy o te pięćset złotych posagu siostry Szczawińskiej i przyłączywszy się do imciów księży mariackich, którzy także przez tradycją mają sprawę z wielmożną imć panią Szczawińską, kasztelanicową kruszwicką, posłała na zajazd kleryka z Krakowa i woźnego swego do Przybynic⁹⁹, ale ich z Przybynic wypchnięto i na kleryku sutannę poszarpano. Kiedy imć panna ksieni dobrodziejka posłała woźnego do Grodu do Krakowa dla zeznania relacyi o tej transakcyi, gdy zeznał, jako ich traktowano, wielmożny imć pan Praszeńskiej, syn pomieniony wzwyż wielmożnej imć paniej Szczawińskiej¹⁰⁰, powiedział, że woźny musiał być namówiony, albo przepłacony od imci panny ksieni dobrodziejki. [36] I gdy imć ksiądz Waryskiej, plenipotent nasz, oponował się o to, że ani namówiony, ani przepłacony ten woźny, tylko samą rzetelność zeznaje, imć pan Praszeńskiej tego rekwirował, żeby na to imć ksiądz plenipotent nasz poprzysiął. Będąc łatwej do przysięgi imć ksiądz plenipotent, ile przy słuszności, znowu imć pan Praszeńskiej nie chciał, żeby imć ksiądz plenipotent przysięgał tylko imć panna ksieni dobrodziejka.

Kazała dobrodziejka panna ksieni, wyjeżdżając po wioskach, podobywać gruntów w Rzeżuśni. Które były pozarastałe krzakami, wykopywać, doły chrustem i ziemią zarzucić i przyorać, stodoły dwie postawić kazała, a stare ponaprawiać.

DNIA 18 LISTOPADA

Wyjechała dobrodziejka panna ksieni do Grodu do Krakowa, do przysięgi w tym interesie siostry Szczawińskiej. Wzięła z sobą pannę Otwinowską, pannę Bętkowską i Szczawińską.

Wypalili znowu piec cegły.

[37] DNIA 22 LISTOPADA

Dobrodziejka panna Anna Kochanowska umarła¹⁰¹. Chorowała niedziel ośm leżąc w infirmaryi. Sakramentami świętymi opatrzona, życie doczesne zakończyła. Która święta dusza niech z Panem Bogiem odpoczywa. Amen.

⁹⁹ Prawdopodobnie: Przybenice, parafia Skalbmierz.

¹⁰⁰ Praszeński – był to, być może, syn Szczawińskiej, kasztelanicowej kruszwickiej, z pierwszego małżeństwa.

¹⁰¹ Anna Kochanowska zmarła 22 listopada 1761 r.

DNIA 23 LISTOPADA

Powróciła dobrodziejka panna ksieni do konwentu, która przysięgała na to w konsystorzu, jako woźnego nie namawiała, ani nie przeplącała. I woźnego miała z sobą, którego barzo chorego wzięła, gdyż go ledwie na wóz włożono i przez całą drogę trzeźwiono.

Wielmożny imć pan Kępskiej wydał pozwy dobrodziejce pannie ksieni o czterysta złotych z takowy okazyi. Wielmożny imć pan Zygmund Grot¹⁰² darował świętej pamięci nieboszcze pannie Zofiej Grotównie, ksieni konwentu naszego, wieś Rzeżuśnią i kamienicę. Którą kamienicę tylko dobrodziejka panna ksieni Grotówna lat dwie trzymała na sobie, ponieważ ta kamienica barzo była spustoszała. Potym sprzedała ją wielmożnemu imci paniej Kępskiemu, jest temu lat przeszło trzydzieści. Teraz odezwał się jakiś dłużnik o czterysta złotych, które [38] miał na tej kamienicy i wydał pozwy wielmożnemu imci panu Kępskiemu, który tę kamienicę trzyma, a wielmożny imć pan Kępskiej wydał pozew dobrodziejce pannie ksieni, żeby te czterysta złotych i prowizyją za wszystkie te lata płaciła. Na którą to kamienicę żadnego papieru ani dokumentu nie mamy u siebie w konwencie, ponieważ papiery muszą się znajdować przy kamienicy. I nie masz się czym bronić. Tylko dobrodziejka panna ksieni, wyjeżdżając teraz do Krakowa, prosiła wielmożnego imci pana Korytowskiego, patrona, także imci pana Tomasza Waryskiego, rejenta ratusznego, żeby w tym kwerendowali. Co potym będzie, dalszy czas pokaże.

DNIA 24 LISTOPADA

Był pogrzeb panny Annej Kochanowskiej, na którym było imciów księży – zakonników i świeckich – 14. Sumę i kondukt celebrował imć ksiądz Zieleckiej, dziekan skalskiej.

Wygrała dobrodziejka panna ksieni sprawę o te pięćset złotych siostry Szczawińskiej posagu. Przysądzono wyliczyć sumę złotych pięćset

¹⁰² Zygmunt Grot (bratanek ksieni Zofii Grotówny) to Kajetan od Wniebowzięcia NMP Grot, karmelita bosy (syn Aleksandra Grota h. Rawicz i Katarzyny z Dydyńskich h. Gozdawa, który otrzymał na chrzcie imię Józef). W 1725 r. został on nowicjuszem w zakonie paulinów w Częstochowie (przyjął wówczas imię Zygmunt), w 1726 r. złożył profesję zakonną. Po kilkunastu latach opuścił zakon paulinów i w 1741 r. wstąpił do karmelitów bosych w Lublinie, w 1743 r. złożył tam profesję zakonną. Zmarł 9 kwietnia 1753 r. i został pochowany w podziemiach kościoła klasztornego karmelitów bosych w Lublinie.

konwentowi, także i siostrze Szczawińskiej drugie pięćset, które jej wielmożna imć paniej Szczawińska zapisała na prowizyją, gdyż do-brodziejka panna ksieni razem się prawowała tak o konwenckie, jako i o siostry Szczawińskiej. I prowizyją [39] naznaczyli oddać za te wszystkie lata, także i grzywny płacić. Uczyni tego wszystkiego dwa tysiące dziewiędziesiąt i pięć złotych.

DNIA 17 GRUDNIA

Odprawiły się egzekwie za duszę panny Anny Kochanowskiej, na których było imciów księży świeckich 6. Sumę śpiewał imć ksiądz dziekan z Poręby¹⁰³. Która niech z Panem Bogiem odpoczywa na wieki. Amen.

DNIA 26 GRUDNIA

Przyjechała do nas wielmożna imć paniej Żarska z córką swoją, którą zostawiła u nas w klasztorze dla uchronienia się [od] kawalera, za którego sobie nie życzy iść.

¹⁰³ Być może chodziło o parafię w Porębie Górnej (dekanat Wollbrom), gdzie w latach 1751-1777 był plebanem ks. Maciej Karwat.

ROK 1762

DNIA 10 STYCZNIA

Oblóczyła się w habit zakonny wielmożna imć panna Joanna Mieroszewska, burgrabianka krakowska i imć panna Apolonia Krasuska. Oblóczył ich jaśnie wielmożny imć ksiądz Franciszek Potkańskiej, kanonik, oficjał i szufragan krakowskiej. Na którym akcie był przytomny wielmożny imć pan Mieroszewskiej, burgrabia krakowskiej, ociec imci panny Joanny Mieroszewskiej z imcią swoją¹⁰⁴ i z synem najstarszym¹⁰⁵. Także była wielmożna imć paniej Dobińska, kasztelanowa brzezińska i z córką, ciotka rodzona imć panny Joanny¹⁰⁶, wielmożny imć pan Mieroszewski, jenerał Jego Królewskiej Mości [40] z imcią swoją¹⁰⁷, wielmożna imć paniej Mieroszewska, łowczynya z dwiema córkami, wielmożny imć pan Bleszyńskiej, podczaszy braclawskiej, wielmożny imć pan Stocki, miecznik¹⁰⁸, wielmożnych imć panów Kmitów dwóch¹⁰⁹, także inszych ichmościów wiele tak duchownych, jako i świeckich. Kazanie miał imć ksiądz Karol [Serafini], miechowita. Także oracyje były przy odprowadzeniu panien młodych za furte. Jedną miał imć ksiądz Bruszkowskiej, drugą imć ksiądz Wojciech Waryskiej, plenipotent nasz.

Dobrodziejka panna ksieni upraszała jaśnie wielmożnego imci księdza szufragana dobrodzieja, podczas bytności jego u nas, żeby uwolnił panny Majerówny od pacierzy chórowych, gdyż już dla starości wzrok straciły. Starsza ma lat 105, a młodsza lat 80. I uwolnił ich, tylko im naznaczył różańce odmawiać i insze nabożeństwa polskie, które na pamięć umieją.

¹⁰⁴ Józef Mieroszewski z drugą żoną, Anną z Waxmanów.

¹⁰⁵ Prawdopodobnie: Jan Nepomucen, syn Józefa Mieroszewskiego i jego pierwszej żony Agaty z Dobińskich.

¹⁰⁶ Zofia Konstancja z Dobińskich h. Rola, żona Zygmunta Dobińskiego h. Rola, kasztelana brzezińskiego (zm. 1759), a rodzona siostra Agaty z Dobińskich h. Rola, pierwszej żony Józefa Mieroszewskiego, burgrabiego krakowskiego. Córką Zofii i Zygmunta Dobińskich była Magdalena.

¹⁰⁷ Felicjan Mieroszewski (późniejszy V. ordynat myślowicki) z żoną Heleną z Łętowskich, córką Stanisława Łętowskiego, podkomorzego krakowskiego.

¹⁰⁸ Być może, był to ojciec Józefa Stockiego, późniejszego męża Rozalii Mieroszewskiej, rodzonej siostry Joanny Mieroszewskiej.

¹⁰⁹ Jednym z nich mógł być szwagier ksieni Teresy Anny Mieroszewskiej.

DNIA 21 STYCZNIA

Przysłał imć pan Praszeńskiej pozew dobrodziejce pannie ksieni, żeby stawała do Lublina, który dobrodziejka panna ksieni odesłała imci księdzu plenipotentowi do Krakowa.

[41] DNIA 25 STYCZNIA

Według czasu naznaczonego, to jest na Nawrócenie świętego Pawła, wyjechała dobrodziejka panna ksieni do Krakowa dla odbierania tej sumki siostry Szczawińskiej. Wzięła z sobą pannę Chwalibożonkę, pannę Otwinowską i siostrę Szczawińską.

DNIA 28 STYCZNIA

Znowu powtórny pozew przysłał wielmożny imć pan Praszeńskiej, który się odesłało dobrodziejce pannie ksieni do Krakowa.

DNIA 6 LUTEGO

Powróciła dobrodziejka panna ksieni szczęśliwie do konwentu, ale nie odebrała tej sumy siostry Szczawińskiej. Posłała na zajazd do Przybynic imci pana Bystranowskiego, służącego swego, także i woźnego. Wrotami ich nie puszczono, ale mieli sposobność wjechać, bo był parkan zły. Tam intromisyją odebrawszy, powrócili. Ta sprawa poszła do Lublina. Dobrodziejka panna ksieni uczyniła plenipotencją imci panu Minockiemu, który tam w Lublinie rezyduje. Ale się najbarzi dobrodziejka panna ksieni o to turbuje, że nie ma okazji pewnej przesłać papiery należący do tej sprawy.

[42] Umar[ł] Joachim, woźny. Na jego miejscu nazaczyła dobrodziejka panna ksieni Banasia Bałazego za woźnego.

DNIA 21 MARCA

Sprowadziła dobrodziejka panna ksieni księdza aptekarza z Heb-dowa dla poratowania zdrowia swego i panien sióstr, który dnia trzeciego odjechał.

DNIA 16 KWIETNIA

Sprowadziła dobrodziejka panna ksieni mularza, majstra z Krakowa, z którym się umówiła do roboty imciów księży oficyn, na tydzień złotych 10 i jeść cztery razy na dzień. Ale pan Pucek przez zazdrość, ponieważ sam życzył sobie, żeby z jego ramienia był mularz i żeby dawać przy wikcie na tydzień złotych 12 i sam, żeby dojeżdżał, a żeby mu dawać za każdą razą czerwonych złotych dwa i jego ludzi i konie podejmować, owies, obrok dla konia. Teraz owies drogi, dla czego nie chciała go dobrodziejka panna ksieni, gdyż tak wielkiej ekspens musiałby być dla niego. Wolą inszego obstalować. Ale pan Pucek przeszkodził mu, bo go oskarżył tak dalece, że mu powiedziano, iż gdyby się ważył jechać do Imbramowic, to go z cechu wyrzucą i na ratuszu będzie siedział. Już tak dwiema zrobił pan Pucek. Musi dobrodziejka panna ksieni gdzie indziej się starać o majstra.

[43] DNIA 17 KWIETNIA

Wielmożny imć ksiądz Potockiej, komisarz i dobrodziej nasz, wziął to z łaskiej swojej na siebie, że te papieriej należące do sprawy z imć panią Szczawińską, z strony tak posagu siostry Szczawińskiej, jako też i prowizyj jej, prześle do Lublina i plenipotentą według wolej swojej obierze.

DNIA 18 KWIETNIA

Wielmożny imć pan Mateusz Grot, łowczy sendomierskiej chce, żeby go spuścić z terminu, bo się odgraża, że pozwy położy w Rzeżuśni, ale dobrodziejka panna ksieni na to nie pozwala.

Także kwerendował niedziel kilka imć ksiądz plenipotent nasz z imcią panem Waryskim, rejentem ratusznym, strony tych papierów należących do kamienice tej, którą wielmożny imć pan Kępskiej kupił od świętej pamięci nieboszki pannej ksieni Grotównej, strony tego długu 400 złotych, które to należą imci księdzu prokuratorowi zamkowemu, a drugie 400 złotych prowizyi za te wszystkie lata. Zaś znowu drugie 400 złotych znajdują się na ty kamienicy imciów księży karmelitów piaskowych¹¹⁰, czego się doczytał imć ksiądz plenipotent w kwerendzie, ale się [44] jeszcze o ten dług nie odzywają. Znowu w ten tydzień będzie imć ksiądz plenipotent kwerendował w konsystorzu, bo przedtym kwerendował na Ratuszu.

¹¹⁰ Karmelici trzewickowi z klasztoru na Piasku w Krakowie.

DNIA 19 KWIETNIA

Zaczęli burzyć oficyny stare imciów księży, a nowe będą murować.

DNIA 26 KWIETNIA

Zaczęli murować oficyny dla imciów księży.

DNIA 17 CZERWCA

Zaczęli cegłę palić, który jest 50 tysięcy.

DNIA 21 CZERWCA

Zaczęli w Trzyciążu stawiać oficyny przy karczmie, dla gości.

Także odebrała imć pani Delipaca pasierbicę swoją, która była u nas na edukacyjnej rok jeden, a na to miejsce córkę zostawiła¹¹¹.

DNIA 24 CZERWCA

Oddała do klasztoru naszego imć paniej Majowska dwie córkęj swoje¹¹² i wnuczkę Koso[w]ską na edukacyjną.

[45] DNIA 28 CZERWCA

Przyjechała do nas wielmożna imć paniej Żarska, łowczyna, po córkęj swoje, która u nas była pół roku. Którą odebrawszy, odjechała.

DNIA 29 CZERWCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solennej świętych apostołów Piotra i Pawła, na którym było imciów księży 10. Kazanie miał imć ksiądz Hebda, spowiednik^d zwierzynieckiej. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zieleckiej, dziekan skalskiej.

^d Słowo „spowiednik” zostało przekreślone, jednak kronikarka w to miejsce nie wpisała nic innego.

¹¹¹ W 1762 r. została wpisana do bractwa św. Anny *nobilis ac generosa virgo* Helena Delipaca.

¹¹² W 1762 r. zostały wpisane do bractwa św. Anny Katarzyna i Anna Majowskie.

DNIA 11 LIPCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solennej ojca świętego Norberta, na którym było imciów księży 8. Kazanie miał imć ksiądz Karol Serafini, miechowita. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalskiej.

DNIA 16 LIPCA

Przyjechała do nas imć paniej Piekarska po córkę swoją, która była u nas na edukacyjej lat dwie. Którą odebrawszy, odjechała.

DNIA 18 LIPCA

Zaczęli szpiklerz nowy stawiać w Porąbce.

[46] DNIA 26 LIPCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solennej Anny świętej, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako też i świeckich. Kazanie miał ociec reformat z Pilcy. Sumę śpiewał imć ksiądz Wojciech Waryski, plenipotent nasz.

DNIA 7 SIERPNI

Odprawił się w kościele naszym odpust solennej świętego Kajetana, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz komendarz z Sieciechowic¹¹³. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalskiej.

DNIA 28 SIERPNI

Umarła wielmożna imć paniej Marianna Dembińska, łowczyzna krakowska, która u nas była na dewocyi, na puchlinę, która nie chorowała tylko dwa dni. A że była z nami w konfraterniej, w habit zakonnej kazała ją ubrać dobrodziejka panna ksieni, przy który ciele, które stało u nas dni pięć w kaplicy, psalterz siostry, parami chodząc, śpiewały.

¹¹³ W latach 1759-1799 plebanem w Sieciechowicach (dekanat Skąła) był ks. Mikołaj Pietrzykowski; imienia i nazwiska komendarza nie ustalono.

DNIA 2 WRZEŚNIA

Przyjechał do nas wielmożny imć pan Twardzicki z imością swoją, także imć pan Relickiej, sekretarz jaśnie wielmożnego imci pana starosty wolbromskiego, syna świętej pamięci wielmożnej paniej łowczy¹¹⁴, [47] po ciało, którego dobrodziejka panna ksieni nie chciała wydać i dobrze się umawiała, żeby przynajmni dali ze trzy tysiące, ponieważ ciało biorą. Ale tylko obietnicą nadgrody kontentowali, że teraz jaśnie wielmożny imć pan starosta nie jest przy piniądzach, ponieważ jest posłem do króla obrany, wielki ma ekspens, ale w przyszłym czasie obiecowali to rekompensować. Była tedy ekspektacja ciała, które dobrodziejka panna ksieni wydała za radą wielmożnego imci księdza Potockiego, komisarza naszego. Dnia 3 września wyprawiono ciało z kaplice, które bracia świętej Anny¹¹⁵ nieśli. Przy tym wszystkie siostry z świecami asystowały z procesyją do forty, zaś w forcie miał przemowę imć ksiądz Feliks Kozłowski, spowiednik nasz. Po skończony egzorcie wzięto ciało i włożono do karabanu [=karawanu] i powieźli do Szczekocin, ponieważ tam jest grób Dembińskich.

[48] Dnia 5 września

Odprawił się w kościele naszym odpust poświęcania kościoła, na którym było gości dosyć. Kazanie miał imć ksiądz prebendarz ze Skały.

DNIA 27 WRZEŚNIA

Przyjechał do nas jaśnie wielmożny imć ksiądz Józef Łuczycki, wikariusz jeneralny, który dnia trzeciego odjechał.

DNIA 9 PAŹDZIERNIKA

Przyjechały do nas dwie panny Antoszowskie na edukacyję.

¹¹⁴ Franciszek Dembiński, starosta wolbromski, syn Jana Stanisława i Marianny Ewy z Krasickich, który w 1762 r. poślubił Urszulę z Morsztynów.

¹¹⁵ Członkowie konfraterni św. Anny przy kościele norbertanek w Imbramowicach.

DNIA 15 PAŹDZIERNIKA

Jaśnie oświecone książęta, to jest jaśnie oświecony książę Massalski¹¹⁶, podskarbi litewski, jaśnie oświecony książę imć pan Lubomirskiej, książę Czartoryskie, jaśnie oświecony książę Radziwiłł, sukcesorowie świętej pamięci wielmożnej imci paniej Morsztynowy, wojewodziny inflanckiej¹¹⁷, wydali mi pozew z racyi tego tysiąca złotych, zapisanego na Małej Kaźmierzy nieboszce pannie Barbarze Grotównie, siostrze naszy, od wielmożnego imci pana Mateusza Grota, o który to tysiąc jam się tu prawowała w Krakowie.

[49] DNIA 20 PAŹDZIERNIKA

Wyjednała dobrodziejka panna ksieni odpusty w Rzymie, to jest na święty Piotr Paweł, na święty ociec Norbert, na świętą Annę, na święty Kajetan, na Najświętszą Pannę Wniebowziętą i na poświęcanie kościoła, które odpusty są nadane na lat 10.

20 września wielmożny imć pan Kępski, sędzia podkomorzy krakowski, otrzymał był w konsystorzu krakowskim dekret przeciwko imci pannie ksieni z okazji kamienicy w Krakowie, która należała była do świętej pamięci imci panny Zofii Grotówny, ksieni. Tę kamienicę sprzedała była tak panna ksieni wielmożnemu imci panu Kępskiemu. A że się pisała na to z swoim i z inszemi zakonnicami imieniem też świętej pamięci panna ksieni na jakiegokolwiek, gdyby się kiedy znaleźć miały, długi, więc imć ksiądz Kozikowski¹¹⁸, jako wiceprokurator prześwietnej kapituły krakowski, znalazzsy zapis na złotych 24 od sumy kapitałny złotych 400, zapozwał był wielmożnego imci pana Kępskiego roku 1761 i dekret zapłacenia tegoż wyderkafu, za lat 10 zatrzymanego, roku Pańskiego 1762, 17 lutego otrzymał. Który wielmożny imć pan Kępski, z racyi zapisany sobie ewikcyi, imć pannę ksieni zapozwał i dekret także roku Pańskiego 1762, 1-go września otrzymał. Że zaś z wielką trudnością z tej sumy kwit się znalazł, więc imć panna ksieni i z całym [50] zgromadzeniem, przez dekret pomieniony konsystorski roku Pańskiego 1762, 20 września, jest wolna uczyniona, o czym informacyja w tymże dekrete wkliona [=wklejona], po polsku jest napisana.

¹¹⁶ Józef Adrian Massalski (1726-1765), podskarbi nadworny litewski od 1754 r.

¹¹⁷ Helena z Potockich (zm. 1762), druga żona Antoniego Andrzeja Morsztyna (zm. 1735), wojewody inflanckiego od 1722 r.

¹¹⁸ Ks. Antoni Kozikowski (1706-1768).

DNIA 21 LISTOPADA

Przyjechała do nas wielmożna imć paniej Otwinowska, która przywiezła córkę swoją na edukacją do klasztoru naszego.

DNIA 23 LISTOPADA

Egzekwie

Odprawiłyśmy rocznicę, to jest egzekwie za duszę siostry Anny Kochanowski, na których było imciów księży dziewiętnastu. Sumę i kondukt celebrował imć ksiądz dziekan wólbromskiej. Która święta dusza niech z Panem Bogiem odpoczywa na wieki. Amen.

DNIA 28 LISTOPADA

Skończyli oficyny w Trzyciążu przy karczmie. Postawili izbę, komnatę, sień i ostatni pokoik.

DNIA 30 LISTOPADA

Żydówkę przywieziono

Przywieźli do nas Żydówkę, która uciekła od ojca z Krakowa, z Kaźmierza, do Słomnik. Tę odesłał imć ksiądz Gaczkowski¹¹⁹, pleban ze Słomnik, z organiściną do nas i pisał do dobrodziejki panny ksieni, prosząc za nią.

[51] DNIA 1 GRUDNIA

Gronta

Kazała dobrodziejka panna ksieni dobyć gruntów, które były zarosłe choinami i różnemi krzakami, a przedtym należało to do proboszcza. Te uprawiwszy, siał będą.

¹¹⁹ Ks. Jan Gaczkowski był plebanem w Słomnikach (dekanat Skała) w latach 1742-1771.

DNIA 5 GRUDNIA

Zapis

Odebrała dobrodziejka panna ksieni zapis siostry Kręski, to jest na dwa tysiące, które wziął imć pan Kasper Wolicki na dobra swoje Godziętowy. Ten zapis jest zapisany w Grodzie ostrzeszowskim, o który dobrodziejka panna ksieni długo się kłóciła, ponieważ go nie było w konwencie, a nawet pomieniony imć nie pisał się, że bierze te dwa tysiące na dobra swoje. Dopiero teraz zapisał na Godziętowach. Od których dwóch tysięcy siostra Kręska, póki żyje, brać będzie provizyją, zaś po jej śmierci do konwentu oddać je powinien.

DNIA 9 GRUDNIA

Krzciny

Były krzciny tej Żydóweczki, którą przywieźli do nas. Trzymała ją do krztu wielmożna imć paniej Zakrzewska, stolnikowa, z wielmożnym imć panem Ronowskim, w drugi parze wielmożna imć panna Rozalia Mieroszewska¹²⁰, bratanka dobrodziejki panny ksieni, z wielmożnym imć panem Wizemberkiem, w trzeci parze wielmożna imć paniej Wizemberkowa z imć panem Kozłowskim, wielmożna imć panna Zakrzewska, stolnikówna.

¹²⁰ Rozalia Mieroszewska, córka Józefa Mieroszewskiego, burgrabiego krakowskiego i jego pierwszej żony Agaty z Dobińskich.

ROK 1763

[52] DNIA 1 STYCZNIA

Sól

Z wielką usilnością dobrodziejka panna ksieni starała się o nadanie soli na wioski nasze, ponieważ nie mają soli i pisała kilka razy do jaśnie wielmożnego imci pana Łętowskiego, podkomorzego krakowskiego, także do jaśnie wielmożnego imci pana Wessla, podskarbiego koronnego¹²¹, upraszając, żeby naznaczyli z żub [=żup] wielickich soli na wioski nasze, dając racyją, że wtenczas, kiedy klasztor zgorzał, musiały i te dokumenta pogorzeć i dlatego soli nam nie dają. Wielmożny imć pan podskarbi z tym się oświadczył, że gotów nadać soli i kazał patrzeć przy żupach, jeżeli kiedy konwent nasz ibramowski brał sól. Ale znaleźli, że nie brał, a to z tej racyi, że nas duchowny fundował, Iwo, biskup krakowski, dlatego wioski nasze soli nie mają. Tylko imć pan podskarbi, z łaski swojej, darował dobrodziejce pannie ksieni dwie beczki przedni soli.

[53] DNIA 17 MARCA

Odjechały od nas wielmożne imć panny Mieroszewskie, burgrabiarki krakowskie, bratanki dobrodziejkiej panny ksieni, które były u nas na edukacyi lat 4.

DNIA 19 MARCA

Odprawił się w kościele naszym odpust solennej świętego Józefa, na którym miał kazanie imć ksiądz Kozłowski, spowiednik nasz, gdyż kaznodzieja zawioł [=zawiódł?]. Sumę śpiewał imć ksiądz pleban.

DNIA 6 KWIETNIA

Przyjechał do nas jaśnie wielmożny imć ksiądz Łubińskiej, kanonik i archidiakon katedralny krakowski, z wizytą.

¹²¹ Teodor Wessel, podskarbi wielki koronny od 1761 r.

DNIA 27 MAJA

Przyjechał do nas jaśnie wielmożny imć ksiądz Hieronim Wielogłowskiej, biskup bendeński, dziekan i sufragan przemyski, kanonik i scholastyk katedralny krakowskiej, dla egzamentu i profesyi siostry Joanny Mieroszewskiej i Apoloniej Krasuskiej.

DNIA 28 MAJA

Odprawił się egzamin siostr pomienionych, na którym zasiadał jaśnie wielmożny ksiądz Wielogłowskiej, biskup bendeńskiej, ponieważ dla słabego zdrowia nie mógł zjechać wielmożny imć ksiądz Potockiej, komisarz nasz.

[54] DNIA 29 MAJA

Profesja

Odprawował się akt profesyi siostry Joanny Mieroszewskiej i siostry Apoloniej Krasuskiej. Profesował ich jaśnie wielmożny imć ksiądz Hieronim Wielogłowskiej, biskup bendeńskiej, dziekan i sufragan przemyski, kanonik i scholastyk katedralny krakowskiej. Odprawował rzymską mszą. Podczas tego aktu teatrum miał ubrane. Na którym akcie było imciów księży ośmiu. Zaś po nieszporce bierzmował damy świeckie i ludzi.

DNIA 31 MAJA

Odjechał jaśnie wielmożny imć ksiądz Wielogłowskiej.

DNIA 29 CZERWCA

Odpust

Odprawił się odpust solennej w kościele naszym świętych Apostołów Piotra i Pawła, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich. Kazanie miał wielebnej imć ksiądz Spinek, karmelita bosy. Sumę śpiewał imć ksiądz proboszcz wolbromski, kanonik laterański.

DNIA 14 LIPCA

Przyjazd

Przyjechały do nas na kurację trzy panny zakonne od świętego Norberta z Krakowa, panna Stojowska¹²², panna Chumiecka¹²³ i panna Marianna Ankwiczówna.

[55] DNIA 17 LIPCA

Odpust

Odprowadził się w kościele naszym odpust solenny ojca świętego Norberta, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich. Kazanie miał imć ksiądz Wojciech Waryskiej, plenipotent nasz. Sumę śpiewał wielmożny imć ksiądz Norbert Zieleckiej, dziekan skalskiej.

Przyjazd

Przyjechała imć pani Połubińska¹²⁴. Oddała siostrzenicę swoją do klasztoru naszego, imć pannę Lięką.

DNIA 26 LIPCA

Odpust

Odprowadził się w kościele naszym odpust solenny Anny święty, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich. Kazanie miał imć ksiądz Karol Serafini, zakonnik Grobu Chrystusowego. Sumę śpiewał imć ksiądz Grywalskiej, proboszcz skalskiej¹²⁵.

DNIA 27 LIPCA

Zsypka zboża

Wsypali zboża na warzstę [*sic*], gdyż dla [=dla] taniości wielki i obfitości, zboże sprzedać nie można. Więc imć panna ksieni dobrodziejka kazała zsypać do stodoły, między zboże niemłócone, dla konserwacji na dalszy czas.

¹²² Zofia Stojowska, zmarła w 1774 r.

¹²³ Barbara Humiecka.

¹²⁴ Połubińska (Połubieńska) była siostrą Elżbiety Tokarskiej, norbertanki imbramowickiej.

¹²⁵ Ks. Jan Grywalski był plebanem w Skale od 6 kwietnia 1763 r. do 1770 r.

DNIA 29 LIPCA

Budynek

Skończyli spikliesz [=spichlerz] w Porąbce, który jest nowo wybudowany.

DNIA 7 SIERPNIA

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny świętego Kajetana, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich. Kazanie miał imć ksiądz Grywalskiej, proboszcz skalskiej. Sumę śpiewał imć ksiądz Norbert Zieleckiej, dziekan skalskiej.

[56] DNIA 15 SIERPNIA

Odpust

Odprawił się odpust solennej Najświętszy Panny, na którym miał kazanie imć księż [=ksiądz] Spinek, karmelita bosy i sumę śpiewał. Na którym było gości dosyć.

Grad

Tegoż dnia, o godzinie szósty przed wieczorem, grad Pan Bóg dopuścił na wioski nasze. Jęczmień, tatarkę i owies poobcinał.

DNIA 19 SIERPNIA

Budynki

Skończyli stodołę w Trzyciążu, która jest nowo wybudowana.

DNIA 22 SIERPNIA

Przyjazd

Przyjechały panny z Buska, panna Chrząstoska¹²⁶ i panna Zieleńska¹²⁷, które zabawiwszy godzin kilka, odjechały.

¹²⁶ Krystyna Chrząstowska urodziła się ok. 1709 r., została wybrana ksienią w 1764 r., zmarła w czerwcu 1782 r.

¹²⁷ Prawdopodobnie Salomea Zielińska.

DNIA 30 SIERPANIA

Wyderkaf

Dobra nazwane Zabawa puścił jaśnie wielmożny imć pan wojewoda łęczycki Sołtyk¹²⁸ wielmożnym imciom panom Przyrębskim¹²⁹, na których jest wyderkafu dwa tysiące złotych polskich.

DNIA 8 SEPTEMBRIS

Odjazd

Odjechały panny, które były u nas od świętego Norberta.

DNIA 9 SEPTEMBRIS

Przyjazd

Przyjechał ociec jezoita na rekolekcje i zaczęliśmy zaras na ośm dni wszystkie razem.

DNIA 18 SEPTEMBRIS

Rekolekcje

Skończyliśmy szczęśliwie rekolekcje pod dyrekcją imci księdza Pazewskiego [=Parzelińskiego?], jezuitę.

DNIA 19 SEPTEMBRIS

Odjazd

Odjechał ociec jezuita.

DNIA 1 PAŹDZIERNIKA

Ksiądz komizas nasz

Umarł imć ksiądz Potocki¹³⁰, kanonik katedralny krakowski, komizas nasz.

¹²⁸ Tomasz Sołtyk, podstoli lubelski, wojewoda łęczycki.

¹²⁹ Jan, Adam i Józef Przerembscy (Przerębscy) synowie Antonilli z Małachowskich, 1v. Przerembskiej (Przerębskiej), 2v. Sołtykowej – żony Tomasza Sołtyka, wojewody łęczyckiego.

¹³⁰ Ks. Andrzej Potocki zmarł 1 października 1763 r.

[57] DNIA 5 PAŹDZIERNIKA

Śmierć króla jegomości

Ogłoszona śmierć najjaśniejszego pana Augusta Trzeciego, króla polskiego¹³¹.

DNIA 8 PAŹDZIERNIKA

Listy

Pisała najprzewielebniejsza imć panna ksieni do jaśnie wielmożnego imci księdza Franciszka Potkańskiego, sufragana krakowskiego upraszając, aby był naszym komisarzem, który się wymówił wielkością interesów.

DNIA 15 PAŹDZIERNIKA

Jaśnie wielmożna pani podstolina

Przyjechał imć pan Majowski od jaśnie wielmożnej imci pani Anny Szaniawski, podstoliny koronny, przez którego pisała do najprzewielebniejszej imci panny ksieni dobrodziejki, że się tu chce lokować u nas na rezydencję. Który imć pan Majowski przyjechał dla umówienia się stronę rezydencji tak dla samy jaśnie wielmożnej imci pani podstoliny, jako służących.

DNIA 21 PAŹDZIERNIKA

Książdz komiszas

Książę imć Kajetan Sołtyk, biskup krakowski, książę siewierskie, nazначył nam za komisarza, z woli swojej, wielmożnego imci księdza Kasmierza Bodurkiewicza¹³², kanonika katedralnego krakowskiego.

DNIA 25 PAŹDZIERNIKA

Kazała imć dobrodziejka panna ksieni w pokojach na dolie, w których ma mieć rezydencję jaśnie wielmożna imć pani podstolina koronna, dać nową podłogę.

¹³¹ August III Sas, król polski, zmarł 5 października 1763 r. w Dreźnie.

¹³² Kazimierz Bodurkiewicz urodził się w 1712 r., był synem Wojciecha, święcenia kapłańskie otrzymał w 1739 r. w Krakowie.

DNIA 3 LISTOPADA

Ogień

Zgorzały w Porąbce dwie chałupy. Jednemu chłopu, Adamowi Rolce, wszystko pogorzało, dziecię w szóstym roku i bydło, tylko stodoła została, a drugiemu bydła siedmioro zostało, stodoła i wszystko zgorzało. Ogień nie wiedzieć skąd się [58] wziął. Mają supozycję na babę, że zapaliła. Temu, co stodoła i wszystko pogorzało kazała imć panna ksieni dobrodziejka dać zboża na wyżywienie i bydło wziąć na pańską oborę.

DNIA 11 LISTOPADA

Goście

Przyjechała wielmożna imć pani Młodzianowska, starościna różańska¹³³, ze dwiema pasierbicami swojemi, która córce swojej, pannie Eufrozynie Bąkowski deklarował[a] tysiąc złotych polskich, aby, póki żyje, prowizyją od tegoż tysiąca złotych brała. Po długim życiu siostry Bąkowski, taż suma konwentowi służyć będzie. Który to tysiąc złotych nie jest jeszcze w Grodzie zapisany dlatego, że po śmierci najjaśniejszego pana Augusta Trzeciego, króla polskiego żadnych aktów do Godów nie przyjmują. Dopiero, da Pan Bóg doczekać, po szczęśliwie zakończony koronacy, mają pisać. Teraz tylko prowizyją siostrze Bąkowskiej dała.

DNIA 12 LISTOPADA

Goście

Przyjechała imć pani Misiowska, skarbnikowa, ze dwiema córkami dorosłymi, prosząc najprzewielebniejszej imci panny ksieni dobrodziejki, aby mogła mieszkać w klastorze naszym podczas następujących inkursyi, który stancyją imć panna ksieni dobrodziejka deklarowała.

DNIA 13 LISTOPADA

Odjazd

Odjechała wielmożna imć pani starościna różańska.

¹³³ Magdalena z Kościeniów, 1v. Bąkowska, 2v. Kosińska, 3v. Młodzianowska, matka Eufrozyny Bąkowskiej, norbertanki imbramowickiej.

DNIA 25 LISTOPADA

Goście

Przyjechała imć pani Otwinowska. Wziena córkę swoję, która była u nas na edukacyjej.

[59] DNIA 18 LISTOPADA

Ogień

Zapaliła baba w Porąbce chałupę nową, w który jeszcze ogień nie powstał i jeszcze się chłop Galicki nie wprowadził. Którą zbronieli, tylko wierzch zgorzał, chlew i sień, a izba i komora została. Tę babę przyprowadziła gromada porąbczańska na folwark i z córką. Którą w kajdany okuli i w łańcuch. Siedziała na folwarku przes dzień i noc, potym imć panna ksieni dobrodziejka kazała ją zaprowadzić do spitała, żeby ją dziadowie pilnowali, gdyż się obawiała, aby folwarku jakim sposobem nie zapaliła.

DNIA 19 LISTOPADA

Przyjechał imć ksiącz komizas nasz i dobrodziej. Tegoż dnia przysła gromada porąbczańska do imci księdza komisarza dobrodzieja i imci panny ksieni dobrodziejki z tę babę Wązacową, co zapaliła trzy chałupy w Porąbce. Za córką prosili, żeby ją wypuścić, a na babę instygować chcą, aby stracona była i na kata, że się będą składać. Którę do Porąbki wzieni i siedzi u wójta do dalszego czasu.

DNIA 20 LISTOPADA

Odjechał imć ksiądz komizas dobrodziej.

Także przyjechała imć pani Misioska ze dwiema córkami dorosłymi. Prosiła o stancję w klasztorze.

DNIA 10 GRUDNIA

Przyjechał kapitan saskiego wojska z trzidziestą żołnierzmi na folwark zapisować stancję dla inszych, którzy mają jutro ściagnąć. O którym dowiedziawszy się imć panna [ksieni] dobrodziejka bardzo się zalterowała i posłała po niego na obiad proszący, który jadł u kraty.

Imć dobrodziejka ucęstowawszy, [60] upraszała, aby był łaskaw na wioski nasze, żeby nie siła w nich stało żołnierzi. Który odpowiedział, że tego uczynić nie może i pokazał ordyna[n]s, ale co będzie móg[ł], zepchnie na Sciborzice. Dla pułkownika zapisał stancyją w oficynach, tych przy bramie. Cemu imć dobrodziejka bardzo kontrowała upraszając, aby za bramą klastorną nie stali żołnierze. Który ten kapitan odpowiedział, żeby temu nie kontrowała, bo by się bardzo imci panu pułkownikowi narasiła [=naraziła]. Na co imć dobrodziejka, uważając dalsze okoliczności, zezwolić musiała. Tylko o to upraszała, aby długo nie stali w naszych wioskach. Na co tenże kapitan odpowiedział, że widząc jej grzeczność i łaskę, że go tak pięknie przyjena, starać się będzie, aby jak najprędzy stąd masierowali za przybyciem imci pana pułkownika.

DNIA 11 GRUDNIA

Przyjechał pan pułkownik saski i z wojskiem o godzinie jedynasty przed południem, który stał w oficynach. O czym dowiedziawszy się imć panna ksieni dobrodziejka, zaraz kazała go prosić do kraty z inny[mi] oficerami. Kawy, wódki, konfitur kazała dać i na obiad wszystkich oficerów, których było czternasty, oras upraszała, aby byli łaskawi na wioski nasze, aby żadny wioliencyi nie czynili. I zaraz surowo przykazał, aby nic od chłopów nie wyciągali, ale co im dadzą, aby się tym kontentowali. Da ci kapustę czy kaszę, czy kluski, jedz. Da ci na jedno, jedz jedno, na dwoje, to jedz i nic więcej nie wyciągaj. Było ich w każdy chałupie po kylku, [61] w karczmie i na folwarku i w Małys[z]ycach. Drud[z]y pojechali do Sciborzic, do imci pana [Stanisława] Węgierskiego i po innych wioskach naszych stali. Tylko w Rzeżuśni nie byli. Konie pana porucznika stały w stanich [=stajniach] klastornych, a konie konwenckie kazała imć dobrodzika wyg[n]ać w gumna. Siano i owies, wódkę, piwo płacili. Jeść żołnierzom darmo musieli dawać chłopci. Upraszała imć panna ksieni dobrodziejka pana pułkownika, aby długo nie bawieli, gdyż ani dla ludzi [=ludzi], ani dla koni suficjencyi u nas mieć nie mogą, ponieważ Pan Bóg tego roku dopuścił grad na wioski nasze, że zboże potługk [=potłukł]. I tak zaraz nazajutrz wyjechali, którzy mieli zabawić do tygodnia i żadny szkody nie uczynili. Także o testimonyą, jako tu stali, a że dla karystyi, którą Pan Bóg dopuścił przez grad nie mieli się czym suscentować, ani koni, dlatego prędzej stąd musieli się ruszyć, a to dla bezpieczeństwa, jeżeliby więcej saskiego wojska ciągnąć miało, aby się mogła tym bronić i otrzymała.

DNIA 12 GRUDNIA

Tę babę Wąszacową, co spaliła w Porąbce trzy chałupy, powiadają, że podczas bytności Sasów miał wojet ze stróżem i ciekła. Za kajdany i pęta naznacy imć dobrodziejka, aby dali czerwony złoty.

DNIA 13 GRUDNIA

Sprowadziła się imć pani Misioska, skarbnikowa, ze dwiema córkami swojemi, która, obawiając się i[n]kursyi, upraszała imci panny ksieni dobrodziejki o stancję w klastorze [62] i pozwoliła imć dobrodzika izdepki przy łaźni.

ROK 1764

DNIA 5 STYCZNIA

Śmierć księdza plebana

Umarł imć księż Józef Radziemski, pleban imbramoski, w papie-skim miesiącu, więc prezenty dawać nie będziemy, ale przez konkurs obierać będą. Więc najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobro-dziejka pisała do jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana dobro-dzieja Franciszka Potkańskiego, aby takiego obrał, który by chwałę Pana Boga promował tak, jak świętej pamięci ksiądz pleban, a był trzyźwi i spokojny, aby się z konwentem nie kłócił. Było kylku konku-rentów o tę plebanią, lecz najprzewielebniejsza imć panna ksieni do-brodziejka całe ten interes zdała na jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana krakowskiego i wielmożnego imci księdza Kasmierza Bodur-kiewicza, kanonika katedralnego krakowskiego, komisarza naszego. Oby takiego upatrzeni, jakiego sobie życzy.

DNIA 24 STYCZNIA

Zacyni łomąć kamienie do fabryki.

DNIA 9 LUTEGO

Pozwy

Była przy świętej pamięci księdzu pliebanie imć pani Jędrzejowska, która po śmierci świętej pamięci księdza pliebana kufer swój dała do schowania na folbark [=folwark] do pana Kozłowskiego, o którego wydanie dano pozew panu Kozłowskiemu, drugi imć pannie ksieni dobrodziejce, aby go przyjęła za forty oras arestując go, aby go nie wydawać. Przy którym zaras przyszeł imć księż pleban [63] uliński, egzekutor świętej pamięci księdza pliebana, który to kufer dwoma pieczęciami sufragańskimi zapieczętował i oddał za fortę, który do zakrystyi schować kazała imć panna ksieni dobrodziejka.

DNIA 27 LUTEGO

Pretensje księdza plebana imbramoskiego

Święty pamięci księż pleban Józef Radziemski w testamencie położył pretensyi do konwentu naszego siedmnaście tysięcy. Który testament przeczytawszy, imcie księża egzekutorowie szukali dokumentu na tę sumę. Gdy znaleźć nie mogli, organista farni tym im interes ułatwiał powiadając, że za żywota swego świętej pamięci ksiądz pleban zawsze powiadał, że co rok ma krziwdy od konwentu tysiąc złotych, a był plebanem siedmnaście lat, którą sumę położył w testamencie, aby obrócić na wymurowanie plebanii, Loretu i inne reparacyje. O czem dowiedziawszy się najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka, pisała zaras do wielmożnego imci księdza komisarza dobrodzieja upraszając, aby subordynował kogo, aby pilnował, jak będą czytać w konsystorzu testament, aby upraszał jaśnie wielmożnego imci księdza Franciszka Potkańskiego, sufragana i oficjała krakowskiego, aby te pretensyje, jako niesłuszne, skasowane być mogły. I sama imć dobrodziejka o to pisała do jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana upraszając, aby te niesłuszne pretensyje skasował.

DNIA 28 LUTEGO

Rewizya kufra pani Jędrzejowskiej

Przyjechał imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski, z imć księdzem Wojciechem Jędrzykiewiczem, plebanem ulińskim, egzekutorowie [64] świętej pamięci księdza plebana, z imć panią Jędrzejowską, do rewizyi kufra, który najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka kazała znieść do kraty. Który to kufer odpieczętowali i przepatrziwszy, co w nim jest, zaras zapieczętowali i za fortę oddali. Który zaras imć dobrodziejka kazała schować do zakrystyi.

DNIA 14 MARCA

Skasowanie pieniędzy

Skasowano grajczary pruskie, przes co konwent nasz znaczną szkodę poniósł.

DNIA 27 MARCA

Ksiądz pleban

Przyjechał imć ksiądz pleban terazniejszy Józef Ptasznicki z imć księdzem Norbertem Zieleckim, dziekanem skalskim, który introdukował zaraz tegoż dnia imci księdza plebana, na który introdukcji było imci księży pięci.

DNIA 14 KWIETNIA

Zacena się misyja

Sprowadził imć ksiądz pleban imciów księży misjonarów na misyją, która się dnia jutrzejszego zacnie.

DNIA 24 [KWIETNIA]

Piniędzy brać nie chcą tylko złoto i starą monytę, a lubo pruskie złotówki i ceskie bierą, ale na towarach tak wyciągają, że ledwo wychodzą na g[roszy] 15, przes co niczego się nie można dokupić, gdyż o starą monyt[ę] i złoto bardzo trudno, a nowy brać nie chcą.

[65] DNIA 3 MAJA

Misyja

Skończyła się szczęśliwie misyja u fary, na który imciów księży misjonarów 4, którzy lud do miłości Pana Boga, do skruchy i pokuty bardzo pobudzali.

DNIA 9 MAJA

Komisya

Odprawowała się komisya u fary, to jest między imciami egzekutorami świętej pamięci księdza plebana i imć panią Jędrzejoską, po który skończony przyjechał imć ksiądz dziekan skalski z imć panem Głowackim, patronem konsystorskim, do najprzewielebniejszej imci

panny ksieni dobrodziejki upraszając, aby sepet¹³⁴ imci pani Jędrzejoski jejże samy oddany był. Którego imć dobrodziejka nie chciała oddać bes dokomentu. I zaras dokument napisali i z pieczęcią dali, który imć dobrodziejka odebrawszy, kazała oddać kufer imci pani Jędrzejoski.

DNIA 12 MAJA

Budynki

Zaczeni stawiać spikliesz w Trzyciążu.

DNIA 13 MAJA

Przyjast

Przyjechała imć pani Wiśnioska [=Wiśniewska] z córką swoją, którą zostawiła u nas na edukacyję.

[66] DNIA 22 MAJA

Przyjast

Przyjechała imć pani Brażyńska z córką swoją, którą zostawiła u nas na edukacyję.

DNIA 2 CZERWCA

Ogień

Dopuścił Pan Bóg ogień. Szuszarńia, co słody szuszają, zgorzała w podwórzu klastornym, zaras przy browarze. Byłyśmy w wielkim strachu o browar i klastor, ale gdy na gwał[t] zadzwoniono, ludzie się zbiegli i bronili. Jak ksiądz wyszeł z Panem Jezusem, zaras wiatr ustał.

DNIA 10 CZERWCA

Sól

Imć pan Chwalibóg, będąc na ten rok dystrybutorem, ujął nam soli beczkę jednę. Co się należy na Rzeżuśnię beczek 3 tego roku nie

¹³⁴ Sepet (tur. kosz) – kufer, skrzynia z szufladami i drzwiczkami do chowania cennych przedmiotów.

wzieniśmy, tylko dwie beczki. Najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka starała się wszelkimi sposobami, aby przywrócona była, ale nie może w tym roku, na przysły będzie się o to mocno starała.

DNIA 6 LIPCA

Śmierć

Skończyła życie swoje panna siostra Elżbieta Tokarska¹³⁵, która złożona była chorobą przez lat 12. Która różnych zażywała medykamentów i kilka razy na kuracją wyjeżdżała, ale bez żadnego skutku. Więc opatrzona sakramentami, z tym się pożegnała światem.

DNIA 9 LIPCA

Pogrzeb

Był pogrzeb panny siostry Elżbiety Tokarski, na którym było [67] imciów księży zakonników i świeckich 22. Sumę miał ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski.

DNIA 14 LIPCA

Odpust

Odprawił się w kościele naszym odpust świętego ojca Norberta, na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich. Kazanie miał ksiądz Grywalski, pleban skalski, sumę ksiądz Zielecki, dziekan skalski.

DNIA 26 LIPCA

Odpust

Odprawiła się solienna uroczystość Anny święty, na którym odpuscie sumę miał imć ksiącz Norbert Zielecki, dziekan skalski, kazanie imć ksiądz Kajetan Kordaczowski, norbertan z Hebdowa.

¹³⁵ Elżbieta Tokarska zmarła 6 lipca 1764 r.

DNIA 28 LIPCA

Spiklesz

Skończyli spikliesz w Trzyciążu.

DNIA 29 LIPCA

Przyjast

Przywieziono imć pannę Rogozińską do nas na edukacją od wielmożnej imci pani Musakowski, jenerałowy.

DNIA 1 SIERPNIA

Pozwy

Kazała najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka wydać pozwy imci panu Chwalibogowi, łowczycowi podolskiemu, [o] soli beczkę suchodniową, którą ujął.

[68] DNIA 3 SIERPNIA

Stodoły

Zaczęli stawiać stodoły w Tarnowy.

DNIA 7 SIERPNIA

Odpust

Odprawił się odpust solienny świętego Kajetana, na którym było gości dosyć. Sumę miał ksiądz Tomasz Waryski, zakrystian kościoła Panny Maryi z Krakowa.

DNIA 26 SIERPNIA

Skończyli stodoły w Tarnowy.

DNIA 31 SIERPNIA

Przyjechała imć pani Kruczkowska, szafarzowa żup wielickich, na obłóczyny córki swojej z inszemi imciami koligatami.

DNIA 1 WRZEŚNIA

Obłóczyny

Przyjechał wielmożny imć pan łowczy Mieroszewski z imcią swoją i córkami dwiema. Tegoż dnia przyjechał wielmożny imć komisarz dobrodzi[ej] dla wysłuchania egzaminu i obłóczyn pan[n]y Salomei Kruczkowski.

DNIA 2 WRZEŚNIA

Przyjęła habit zakonny imć panna Salomeia Kruczkowska z rąk wielmożnego imci księdza Kaszmierza Bodurkiewicza, kanonika katedralnego krakowskiego, komisarza naszego. Na którym akcie było dosyć gości.

[69] DNIA 3 WRZEŚNIA

Odjazd

Odjechali wielmożni imć państwo łóstwo [=łowczostwo]. Córkę swoją młodszą na edukacją zostawili.

DNIA 7 WRZEŚNIA

Elekcja króla

Stała szczęśliwie elekcja króla imci. Za osobliwszą łaską Pana Boga, zgodnie obrany jest jaśnie wielmożny imć pan Stanisław Poniatowski, stolnik litewski, tego dnia za króla. Ogłoszony Stanisławem i Augustem IV, tytułowany przez jaśnie oświeconego księcia imci prymasa.

DNIA 27 WRZEŚNIA

Oficyny

Zaczęli dach dawać na oficynach dla imciów księży.

DNIA 30 WRZEŚNIA

Przyjast

Przyjechała wielmożna imć pani Dą[m]bska, miecznikowa braclawska¹³⁶, ze trzema córkami, które zostawia u nas na edukacją.

DNIA 13 PAŹDZIERNIKA

Przyjast

Przyjechał imć ksiądz aptykas [=aptekarcz] z Hebdowa, dla poratowania słabego zdrowia panien sióstr.

[70] DNIA 14 PAŹDZIERNIKA

Przyjast

Przyjechał imć ksiącz probosc zwierzyniecki na imieniny najprzewielebniejszej imci panny ksieni dobrodziejki, który trzeciego dnia odjechał.

DNIA 25 PAŹDZIERNIKA

Żołnierze

Przechodząc żołnierze do dóbr jaśnie oświeconego ksiązęcia imci biskupa krakowskiego stanęli w Jangrocie. Administrator tamtejsy odesłał do Trzyciąża i stali trzy dni. Najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka pisałaby była do jenerała, żeby byli ustąpili, ale bała się narazić ksiązęciu jegomości.

DNIA 4 LISTOPADA

Oficyny

Skończyli dach na oficynach imciów księży.

DNIA 25 LISTOPADA

Koronacja króla

Odprawiła się szczęśliwie koronacja króla imci Stanisława Augusta 4go w Warszawie.

¹³⁶ Najprawdopodobniej chodziło o miecznikową nie braclawską lecz inowrocławską.

ROK 1765

DNIA 5 STYCZNIA

Przyjazd

Przyjechał imć pan Kowalski, miecznik. Odebrał córkę swoją, która była u nas na edukacji półczwarta roku.

[71] DNIA 10 STYCZNIA

Śmierć

Po kilkuniedzielny chorobie panna siostra Teresa Wietrzyńska z tym się pożegnała światem¹³⁷, przy piękny bardzo dyspozycyi. Która niech z Panym Bogiem odpoczywa.

DNIA 13 STYCZNIA

Pogrzeb

Odprawiał się pogrzeb panny siostry Teresy Wietrzyńskiej, na którym było imciów księży norbertanów z Hebdowa 8, księży imciów świeckich 12. Sumę miał imć ksiądz suprzeor [=subprzeor] hebdowski, i kondukt.

DNIA 17 MARCA

Odjazd

Wyjechały imć panny Dą[m]bskie, miecznikówny inowrocławskie, których było trzi. Bawiły u nas pół roku.

¹³⁷ Teresa Wietrzyńska zmarła 10 stycznia 1765 r.

DNIA 19 MARCA

Odpust

Odprawił się w kościele naszym odpust solenny świętego Józefa, na którym sumę miał imć ksiądz proboszcz wolbromski, kazanie imć ksiądz Hroznata, profesor teologii hebrowski¹³⁸, i innych imciów duchownych, jako i świeckich.

DNIA 30 KWIETNIA

Przyjast

Przyjechała imć panna Krystyna Chrzastowska, ksieni buska, z nią panna Prokopowiczówna¹³⁹, a dwie zakonnice zostawiła w Krakowie na kuracyi.

[72] DNIA 17 MAJA

Odjast

Panny buskie, powracając z Krakowa, wstąpiły do nas, panna Tymińska¹⁴⁰ i panna Zofija Olszowska¹⁴¹, które trzeciego dnia odjechały.

DNIA 20 MAJA

Pozwy

Imć pan Zieliński, pułkownik, wydał pozew arestowny najprzewielebniejszej imci pannie ksieni dobrodziejce, arestując dwóch poddanych, po których zaras imć dobrodziejka posłała i wsadzić kazała, aby nie uciekli.

¹³⁸ Hroznata Cieplowski, norbertanin.

¹³⁹ Anna Prokopowiczówna, norbertanka buska.

¹⁴⁰ W klasztorze norbertanek w Busku nazwisko Tymińska nosiły wówczas dwie zakonnice – Marianna i Katarzyna.

¹⁴¹ Zofia Olszowska w 1750 r. wstąpiła do nowicjatu w klasztorze norbertanek w Busku, wcześniej uczyła się w klasztorze norbertanek w Imbramowicach. Zmarła w 1776 r.

DNIA 21 MAJA

Pozwy

Imć pan Zieliński położył drugi pozew arestowny w Porąbce, arestując zagrodnika Deptę, za którym wójt porąbczański i Kiwior rędzeli [=ręczyli], że nie uciecze. Nie kazała go imć panna ksieni dobrodziejka wszadzać. Przysła gromada zagórowska, prosząc za tymi ludźmi, których wczora imć dobrodziejka kazała wszadzić. Ręczą za nimi, że nie uciekną. Kazała ich wypuś[ci]ć, a dowiedziawszy się od gromady, że się w Kościelcu rodzieli, posyła po metrykę.

DNIA 28 MAJA

Listy

Pisała imć panna ksieni dobrodziejka do imci pana Chwaliboga upraszając, aby soli będzkę [=beczkę], którą uciał roku przesłego, do Rzeżuśnie należąca, jako deklarował przez imci księdza ekonoma, aże prosił imci dobrodziki, żeby mu pokazała zapis rzezuski i tego dowiedzieć się chciał, czy przed konstytucyjach zapisana konwentowi naszemu. [73] A że imć dobrodziejka tego mu uczynić nie chciała, obawiając się jaki zdrady, ile że w zapisie soli nie dołożono, imć pan Chwalibóg dlatego beczki soli nie przywrócił, aże w przysłym roku obiecuje.

DNIA 16 CZERWCA

Wyjast najprzewielebniejszej imci panny ksieni dobrodziejki

Wyjechała najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka do Krakowa dla uczynienia plienipotencyi. Wziena z sobą panny siostry: Annę Bętkowską, Teresę Grosmajerównę i Józefę Grosmajerównę.

DNIA 29 CZERWCA

Odpust

Odprowił się odpust solienny świętych apostołów Piotra i Pawła, na którym kazanie [miał] ksiądz kaznodzieja wolbromski, kanonik lateraneński, sumę imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski, gości dosyc tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 30 CZERWCA

Przyjast

Powróciła najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka z Krakowa, uczyniwszy plienipotencyją księdzu Józefowi Ptasznickiemu, plebanowi i ekonomowi imbramowskiemu, drugiemu księdzu Franciskowi Minockiemu¹⁴², plebanowi mod[ł]nickiemu, kanonikowi Wszystkich Świętych.

DNIA 1 LIPCA

Stawy

Sprowadziła najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka stawiarza do slamowania stawu w Trzyciążu.

[74] DNIA 8 LIPCA

Egzekwie

Odprawiły się egzekwie za duszę panny siostry Elżbiety Tokarski, na których było imciów księży dwunastu.

DNIA 14 LIPCA

Odpust

Odprawił się solienny odpust świętego ojca Norberta, na którym miał kazanie ksiądz kaznodzieja konwentu miechowskiego, sumę imć ksiądz Kasmierz Minocki, kanonik kielecki¹⁴³. Gości było dosyć tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 26 LIPCA

Odpust

Odprawił się solenny odpust świętej Anny, na którym miał sumę imć ksiądz pleban uliński, kazanie ojciec reformat z Pilcy. Gości było dosyć tak duchownych, jako i świeckich.

¹⁴² Ks. Franciszek Minocki (1731-1784) IUD, PhD, syn Józefa, kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie, pleban m.in. w Modlnicy (od 1762 r.).

¹⁴³ J. Szczepaniak nie wymienia tego kanonika.

DNIA 28 LIPCA

Przyjast

Przyjechał imć pan Zieliński, pułkownik, do najprzewielebniejszej imci panny ksieni dobrodziejki upraszając o wydanie tych chłopów, których był przyarestował, ale nic nie skórał, gdyż najprzewielebniejsza imć dobrodziejka radziła się panów patronów, a że na to odpowiedzieli, że takie dzieci, to jest bąki, za matkę iść powinny, a że matka ich już była wysła [z] Trzebenic, idąc za mąż do Zarogowa i stamtąd uciekła do Kościelca, gdzie tyż i nasz Ciępka, ociec tych dzieci służył. Stamtąd, gdy ją wygnano, Ciępka powrócił do Zagórowy z jednym synem, gdyż mu w Kościelcu jednego syna przysądzono, a ona w nocy przyszetszy, podrzuciła drugiego w trzecim roku, a matka tych chłopów, po śmierci męża swego, do Trzebenic powróciła.

[75] DNIA 7 SIERPNIA

Odpust

Odprawił się odpust solienny świętego Kajetana w kościele naszym, na którym kazanie miał imć ksiądz Franciszek Minocki, pleban mod[ł]nicki, kanonik Wszystkich Świętych, plienipotent nasz. Sumę śpiewał imć ksiądz probosc wolbromski. Imciów norbertanów z Hebdowa było trzech, reformatów z Pilcy 2 i innych gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 9 SIERPNIA

Rzeżuśnia

Imć ksiądz Wojciech Waryski, przesły plienipotent, doniósł niepokieszną nowinę imci dobrodziejce, że wielmożny imć pan Sze[m]bek, starosta boroniecki¹⁴⁴, w przesłą sobotę, to jest dnia trzeciego tego miesiąca imci panu Napierkowskiemu [e].

^e Informacja niedokończona.

¹⁴⁴ Michał Makary Szembek (1716-1767), syn Antoniego Felicjana Szembeka, podkomorzego krakowskiego w latach 1720-1738.

DNIA 5 WRZEŚNIA

Odpust

Odprawił się w kościele naszym odpust solienny poświęcania kościoła, na którym miał kazanie imć ksiądz Franciszek Minocki, kanonik Wszystkich Świętych, plienipotent nasz, sumę imć ksiądz proboszcz wolbromski. Na którym było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 6 PAŹDZIERNIKA

Śmierć

Panna Teresa Majerówna z tym się pożegnała światem¹⁴⁵ przy piękny bardzo dyspozycyi.

[76] DNIA 9 PAŹDZIERNIKA

Pogrzeb

Był pogrzeb panny Teresy Majerówny, na którym było księży 30.

DNIA 10 [PAŹDZIERNIKA]

Egzekwie

Odprawiły się egzekwie za pannę Teresę Wietrzyńską.

DNIA 12 PAŹDZIERNIKA

Przyjast

Przyjechał wielmożny imć ksiądz komiszasz dobrodziej na jutrzejszy akt pro[fe]syi, który zaras tegoż dnia słuch[a]ł egzamentu.

DNIA 13 PAŹDZIERNIKA

Profesycja

Uczyniła profesyją siostra Salomea Kruczkowska w rękach wielmożnego imci księdza Kazmierza Bodurkiewicza, kanonika katedralnego

¹⁴⁵ Teresa Majerówna zmarła 6 października 1765 r.

krakowskiego, komisarza naszego. Kazanie miał imć ksiądz Karol Serafini, miechowita. Na tym akcie było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 16 PAŹDZIERNIKA

Odjazd

Odjechał wielmożny imć ksiądz komiszasz dobrodziej.

DNIA 4 LISTOPADA

Egzekwie

Odprawiły się egzekwie za duszę panny Teresy Majerówny.

[77] DNIA 14 LISTOPADA

Uniwersał

Dosła najprzewielebniejszej imci dobrodziejki wiadomość, że wysze[d]ł od królia imci mandat, aby wszystkie miary stare zniesione były tak do zboża, jako i tronków, a nowe z cechą, żeby pospolity i ratusną używane były pod karą tysiąca grziwien.

ROK 1766

DNIA 7 STYCZNIA

Piniądze

Wyset uniwersał od króla imci, aby stare groszaki nie sły, tylko po dwa szelągi.

DNIA 2 LUTEGO

Piniądze skasowano

Stare groszaki i szelągi cale skasowano. Za nic nie idą.

DNIA 7 MARCA

Kapłani nasi

Przysły obediencyje imciom księżdom obiema, aby powracali do konwentów swoich, które najprzewielebniejsza imć panna ksieni do-brodziejka zatrzymała do przyjazdu inszych księży.

DNIA 19 MARCA

Odpust

Odprawił się odpust solienny w kościele naszym [78] świętego Józefa, na którym kazanie miał imć ksiądz pleban skalski, sumę imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski, na którym to odpuście było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 20 MARCA

Kapłani nasi

Przyjechał imć ksiądz Hroznata Cieplowski na spowiednikostwo, a na kaznodziejstwo imć ksiądz Benedykt Waletkiewicz. Oba z Hebdowa.

DNIA 22 MARCA

Odjazd księdza spowiednika

Odjechał imć ksiądz Feliks Kozłowski, przesły spowiednik, do Heb-
dowa, który był u nas lat 9.

DNIA 5 KWIETNIA

Odjazd księdza Onufrego, kaznodzieje

Odjechał imć ksiądz Onufry Wrotniowski, przesły kaznodzieja
do Witowa.

DNIA 30 KWIETNIA

Goście

Przyjechała wielmożna imć pani Anna Laskowska, skarbnikowa,
na mieszkanie, od który płacić obiecano, według umowy z najprze-
wielebniejszą imć panną ksienią dobrodziejką, złotych tysiąc na rok
od osób trzech, to jest panny i dziewczyny.

DNIA 20 MAJA

Ceskich, bawarskich za nic brać nie chcą półtoraków pruskich wie-
kich [sic] o pieniądze.

[79] DNIA 19 CZERWCA

Wyjazd panien siostr do Krzeszowic

Wyjechały siostry do Krzeszowic na kąpiele, siostra Konstancja
Wolicka, Konstancja Kręska, Józefa Grosmajerówna.

DNIA 29 CZERWCA

Odpust i goście

Odprawił się solienny odpust w kościele naszym świętych aposto-
łów Piotra i Pawła, na którym miał kazanie imć ksiądz Stroński, do-
mi[ni]kan z Krakowa, liektor filozofii, sumę imć probosc wolbromski.

Było dosyć gości tak duchownych, jako i świeckich, między którymi był imć pan Zieliński, pułkownik, który pozywał najprzewielebniejszą imć pannę ksienią dobrodziejkę o poddanych. A ponieważ imć dobrodziejka wynalazła ten sposób na zbicie jego racyi, że matka tych ludzi już była wysła z jego poddaństwa, gdy posła za mąż do Zarogowia. Na tym fundamencie utrzymała się imć panna ksieni dobrodziejka, gdyż imć pan Zieliński odstąpił sprawy i przeprosił imć dobrodziejkę, gdyż mu każe przysięgać.

DNIA 10 LIPCA

Pozwy o poddanych

Położył imć pan Witowski z Buku pozew arestowny w Porąbce, na Kiwiora, o kradzies koni, którego imć dobrodziejka kazała okuć w kajdany i łańcuch na noc.

[80] DNIA 13 LIPCA

Odprawił się solenny odpust świętego ojca Norberta, na którym kazanie miał imć ksiądz Zagórski z Wolbromia, kanonik regularny świętego Augustyna, sumę przeor wolbromski, na którym to odpusćcie było gości dosyć tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 18 LIPCA

Powróciły siostry z Krzeszowic.

DNIA 22 LIPCA

Goście

Przyjechała imć pani Rudkowski po córkę swoją, która była u nas rok na edukacyi.

DNIA 23 LIPCA

Wyjast imć pani Laskoski

Wyjechała wielmożna imć pani Laskowska, skarbnikowa, do Kob[y]-lanki i krewnych.

DNIA 25 LIPCA

Wyjazd imć panny ksieni dobrodziejki do Krakowa

Wyjechała najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka do Krakowa, do kwitowania imci pana Marcina Kruczkowskiego z sumy 2 tysięcy, które wyliczył dla córki swojej, jeden posagu, a drugi na prowizyją dla ni wzion wielmożny imć pan Stanisław Węgierski, [81] komornik sądecki, na Ściborzyce.

DNIA 7 SIERPNIA

Odpust

Odprawił się odpust solienny świętego Kajetana, na którym miał kazanie imć ksiądz plieban imbramoski, sumę imć ksiądz Norbert Zielecki, dziekan skalski, na którym odpuście było dosyć gości tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 10 SIERPNIA

Budynki

Zaczeni stawiać folwark na Długim Polu, między Zagórową a Trzy-
ciążem.

DNIA 13 SIERPNIA

Więzień uciek[ł]

Tenże więzień arestowany, ukręciwszy kłódkę u łańcucha, ucił. Rozesłał pan Kozłowski ludzi, aby go szukali.

DNIA 14 SIERPNIA

Powróciła najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka z Krakowa szczęśliwie.

DNIA 15 SIERPNIA

Więźnia znaleziono

Znaleźli tegoż więźnia Franciszka Kiwiorczyka, który był uciek[ł].

DNIA 16 [SIERPNIA]

Pozew arestowny

Położył pan Witowski drugi pozew arestowny w Zagórowy, na Jędrzeja Ciępkę o kradzież, którego najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka kazała okuć i do więzienia[a] wszadzić, aby nie uciek[ł].

[82] Więźnia odesłano do Krakowa

Najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka. naradziwszy się z patronami, kaza[ła] tych więźniów odesłać do Krakowa, obawiając się, aby nie puciekali. Od których wstępnego po złotych dwa [dać] musiała i na koszdy [=każdy] tydzień na wikt na jedną osobę złotych dwa. Zaras imć dobrodziejka pisała do patrona upraszając go, aby stawał w sprawie tych więźniów i posłała mu cerwonych złotych 2.

DNIA 26 SIERPNIA

Wyjazd imci dobrodziejki panny ksieni

Wyjechała najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka, przy prezencyi imci księdza komisarza dobrodzieja, do Rzeżuśni. Wziena z sobą pannę Teresę Chwalibożankę i siostrę Katarzinę Nakielską, prowizorkę. Która to imć dobrodziejka, z laski jaśnie oświeconego ksiąźcienia imci, na niedziel 4 do w[i]osek i pozwolił, aby na kasde święto do konwentu powróciła, a siostry coras insze, według swego zdania, brała.

DNIA 11 PAŹDZIERNIKA

Goście

Przyjechał imć ksiądz Wojciech Waryski z Krakowa, z bratonką swoją, panną Konegondą Waryską, która się do zakonu prosi, a nie zastawszy najprzewielebniejszej imci panny ksieni dobrodziejki po-jech[ał] do ni do Rzeżuśni.

DNIA 14 [PAŹDZIERNIKA]

Powróciła wielmożna imć pani Laskowska, skarbnikowa.

[83] DNIA 27 PAŹDZIERNIKA

Odjechał imć ksiądz Waryski zostawiwszy bratonkę swoją.

DNIA 28 PAŹDZIERNIKA

Budynki

Skończyli folwark na Długim Polu, z oborą i okołami.

DNIA 3 LISTOPADA

List stronę więźniów

Pisała najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka do pana patrona, dowiadując się racyi, że sprawa tych więźniów dotąd nie była. Który odpisał imci dobrodziejce, że imć pan Witowski tej sprawy nie wpisał, ponieważ nie ma siatków [=świadków]. Rad[z]i pan patron imci dobrodziejce, aby pisała do jaśnie wielmożnego imci pana sędziego, aby tę sprawę wpisać kazał. Ale najprzewielebniejsza imć dobrodziejka, mając skrypuł wdawać się w t[a]lkowy interes, pisała do wielmożnego imci księdza komisarza dobrodzieja upraszając, aby jej w tym radę dał, co ma czynić, żeby tę jako najprędzej sprawę zakończyć, a dalszy ekspensy konwent uniknąć mógł. Odpisał wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej imci dobrodziejce, że był u niego imć pan Sołtykiewicz w tym interesie, żebym upraszał wielmożnego imci pana sędziego dobrodzieja, żeby ci więźniowie uwolnieni byli tym prędzy, im wyży sprawa będzie wpisana i prosił wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej i zaraz na początku kazał tę sprawę wpisać, aby konwent dłuży nie ekspensował. Ale pan Witowski, kiedy [84] sprawę odwołał, pieniądze stare wszystkie skasowano, a nowych nie masz. Wielki ścisk i strata.

DNIA 13 LISTOPADA

Próba panny Waryski

Stała na p[r]óbie panna Konegonda Waryska, rejentówna miasta Krakowa.

DNIA 16 LISTOPADA

Sól przywrócono

Sól należąca na Rzezuśnię, wszystkie trzy beczki w tym roku wydano, a to król imć, dowiedziawszy się jako imcie panowie dystrybutorowi[e] dla swojej intraty urywają soli, kazał sobie posłać taryfy. I ułożono taryfę i posłano do Grodu krakowskiego do oblaty, aby każdego pewno dochodziła, gdyż i my przez dwa roki nie brały, tylko 2 beczki.

DNIA 27 LISTOPADA

Więżniowie powrócili

Więżniowie z Krakowa powrócili, gdyż pan Witowski dłuży ekspensować nie chcąc, kazał ich wypuścić, ponieważ świątków nie miał. Tylko półtóry niedzieli siedzieli na jego ekspensie i to nie dawał tylko na tydzień na jednego złotych 1 groszy 15. Dałaby mu pozwy imć panna ksieni dobrodziejka, że ją niewinnie napastował i na koszt wyciągn[ą]ł, ale że ci ludzie dawniejszych liat ukradli konie i złapano ich i ledwo ich imć [85] dobrodziejka od śmierci wyprosiła, więc obawia się, aby jem teras okazyją do tyże nie była. Jakby się o tym dowiedział pan Witowski, to by ich stracono. Imć dobrodziejka więc woli nie zaczynać z panem Witowskim.

DNIA 20 GRUDNIA

Goście

Przyjechała imć pani Zakrzewska z Gołczy. Przywiezła dwie panny Bystranowskie [=Bystrzanowskie] na edukacją, jedna w dwunastym roku, druga siódmym.

DNIA 22 GRUDNIA

Kapłani nasi

Imć ksiądz Benedykt Waletkiewicz zachorował.

DNIA 23 GRUDNIA

Kapłani nasi

Widząc imć dobrodziejka słabe zdrowie imci księdza kaznodzieje, bardzo się sturbowała, że święta nadchodzą, do Hebdowa posyłać nie-rychło, nie stanelby na święta nadchodzące, więc pisała do Miechowa, upraszając o którego [z] imciów księży miechowitów. Jaśnie wielmożny imć ksiądz generał posłał imci księdza Żuchowskiego, profesora, na trzy dni.

[86] DNIA 27 GRUDNIA

List do przeora hebdowskiego o księży

Pisała imć dobrodziejka do Hebdowa, do imci księdza przeora, po które imci księża, aby posłał, na zastąpienie imci księdza kaznodzieje i po księdza aptykarza fore, aby przyjech[a]ł dla poratowania zdrowia księdza kaznodziei, gdys bardzo chory.

DNIA 28 [GRUDNIA]

Przyjast księdza aptykarza hebdowskiego

Przyjechał ksiądz aptykas z Hebdowa. Księdza nie posłał imć przeor, dopiero obiecał przes tę okazyją, jak będzie powracał ksiądz aptykarz.

ROK 1767

DNIA 2 STYCZNIA

List do księdza opata sądeckiego o księdza

Najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka, [dowiedziawszy się] od imci księdza aptekarza, że ksiądz kaznodzieja nie jest pewny życia, a przy tym dowiedziawszy się, że jej takiego chce posłać imć księdza, z którego by nie była kontenta, więc pisała do imci księdza opata sądeckiego, upraszając o imć księdza Dionizego Krajkowskiego, którego sobie życzy imć dobrodziejka otrzymać na kaznodziejstwo, po którego zaras forę posłała.

DNIA 9 STYCZNIA

Odjechał ksiądz aptekarz

Odesłała najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka imci księdza aptekarza do Hebdowa.

Przyjechał ksiądz

Przyjechał imć ksiądz Krajkowski z Sonca.

[87] DNIA 1 MARCA

Śmierć panny Majerówny

Panna Jadwiga Majerówna, chorując niedziel ctery, z tem się pożegnała światem¹⁴⁶ opatrzona świętymi sakramentami. Który duszę niech Pan Bóg przyjmie do żywota wiecznego. Starła się najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka, ale żadne nie pomagały medykamenta.

¹⁴⁶ Jadwiga Majerówna zmarła 1 marca 1767 r.

DNIA 5 MARCA

Odprawił się pogrzeb panny Jadwigi Majerówny, na którym imciów księży z Hebdowa szyściu, księży świeckich 24.

DNIA 30 MARCA

Odprawiły się egzekwie za duszę siostry Jadwigi Majerówny.

DNIA 2 KWIETNIA

Kiwiorczyka z Porąbki, zagrodnika tego, który siedział w Krakowie [w] więzieniu roku przeszłego, dla źle rządzenia się, najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka kazała zrucić z tyże zagrody, a na to miejsce osadzić inszego, którego odgrażał zapalić, o czym dowiedziawszy się najprzewielebniejsza panna ksieni dobrodziejka rozkazała, aby go tu przyprowadzono i [w] kajdany okuto, aby tu przy klastorze drwa rąbał.

[88] DNIA 18 KWIETNIA

Uwolnienie

Kazała imć dobrodziejka wolno puścić Kiwiorczyka, za którym prosił pan Lidecki, podstarości, za nim, aby go wypuścić. Którego, gdy wolno puszczono, zaras następujący nocy na wszystkich czterech rogach zapalił chałupę tak, że liedwo ludzie wysli, a wszystko pogorzało, a sam uciek[ł] i [z] żoną.

DNIA 22 KWIETNIA

Ksiądz pleban

Imć ksiądz Józef Ptasznicki, pleban imbramoski i ekonom, poczyna się kłócić. Pretenduje, aby panny świeckie drugi ras do spowiedzi posły do fary, a już się spowiadały [w] wielki czwartek wielkanocną spowiedzią przed naszymi imciami księżdami, według dawnego zwyczaju. A gdy najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka na to pozwolić nie chciała, pretendował tego, żeby imć dobrodziejka jego prosiła o pozwolenie, aby się w naszym kościele przed naszymi kapłanami spowiadały. Ale i na to nie chciała pozwolić i prosiła imci księdza spowiedni[k]a, aby jechał do wielmożnego imci księdza komisarza, aby upraszał jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana w tym

interesie, gdyż i świętej pamięci ksiądz pleban tego pretendował i także. Ale jaśnie wielmożny imć ksiądz sufragana rezelwował imć dobrodziejkę, ażeby wszystkie osoby, za klauzurą zostające, w naszym kościele, przed naszymi kapłanami spowieć wielkanocną czyniły.

[89] DNIA 23 KWIETNIA

Imć ksiądz spowiednik powrócił z Krakowa. Wielmożnego imci księdza komisarza nie zastał w Krakowie, jeździł do Morawicy. Pisał do jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana, dopraszając się ty łaski, którą najprzewielebniejsza imć panna ksieni dobrodziejka za świętej pamięci księdza plebana otrzymała. Ale nie uczynił jaśnie wielmożny imć ksiądz sufragana, ponieważ panny świeckie musiała najprzewielebniejsza imć dobrodziejka drugi ras posłać do fary, do spowiedzi, ale nie wszystkie posłała.

DNIA 26 KWIETNIA

Pozwolenie

Odebrała imć ksieni dobrodziejka, a to za instancją wielmożnego imci księdza komisarza dobrodzieja, pozwolenie, przez list od jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana dobrodzieja, ażeby się imcie panny świeckie tu, w naszym kościele, przed naszymi kapłanami spowiadały wielkanocną spowiedzią, które te tylko się spowiadały, co nie były u fary.

DNIA 2 MAJA

Wyjazd wielmożnej imci pani Laskowskiej

Wyjechała wielmożna imć pani Laskowska, skarbnikowa, z klasztoru naszego, która była na rezydencji u nas rok.

DNIA 10 MAJA

Goście

Przyjechała do nas wielmożna imć pani Dą[m]bska, miecznikowa inowrocławska. Przywiozła [z] sobą córkę swoją na zakon, którą przez lat kilka imcie rodzice jej próbowali u siebie. Którą zostawiwszy, w dni kilka odjechała.

DNIA 16 MAJA

Próba panny Dą[m]bski

Stała na próbie wielmożna imć panna Marianna Dą[m]bska, miecznikówna inowrocławska, z którą uczynił dyspozycją wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej, ażeby miała perwsze miejsce przed imć panną Waryską. I tak wykonano za jego rozkazem.

DNIA 28 MAJA

Ksiądz pleban

Wydał imć ksiądz pleban nasz pozwy imci ksieni dobrodziejce o ogród, na którym siedzi Bonawentura Szopa, chłopom zagrodnikom [90] o d[z]iesięcynę z gruntu nazwanego Zapuście, z którego dawali ciż zagrodnicy gęsi do klastoru i wszystkim rzemieśnikom naszym, którzy na czensz role mają i ogrody wydzielone, ażeby mu ci wszyscy z tego wszystkiego dziesięcinę dawali, czego przedtym nie bywało nigdy.

DNIA 3 CZERWCA

Ksiądz pleban 2 pozwy dał

Wydał powtórnie pozwy imć ksiądz pleban nasz tym wszystkim, o to samo, co jest wzwyż położone, ponieważ, dla niesposobności czasu, nigd [=nikt] nie stanął z naszej strony na sprawę.

DNIA 15 CZERWCA

Podziękował imć ksiądz pleban nasz imci ksieni dobrodziejce, listownie pisząc do ni, za ekonomią, którą trzymał blisko dwie lecie.

DNIA 22 CZERWCA

Goście

Przyjechał do nas wielmożny imć pan Joachim Kręski, chorążyc wieluński, który dowiedziawszy się od rodzony swojej, że ma za sześć lat prowizją wieluńskim u wielmożnego imci pana Ignacego Wolickiego zatrzymaną, upraszał imci ksieni dobrodziejki o list do wielmożnego imci księdza komisarza dobrodzieja naszego, ażeby wyrobić mógł

konsens na wyjazd do Grodu krakowskiego, dla uczynienia plenipotencji jemuż na odebranie czyli wyprawowanie tyż prowizyi, który, odebrawszy list, pojechał do Krakowa.

DNIA 30 CZERWCA

Powrócił z Krakowa wielmożny imć pan chorążyc Kręski, który przywiós zaras [z] sobą konsens imci ksieni dobrodziejce na wyjazd do Grodu, dla uczynienia plenipotencji i dzień jeden zabawiwszy, odjechał.

DNIA 5 LIPCA

Oblóczyła się w habit święty imć panna Konegunda Waryska, który przyjmowała z rąk wielmożnego imci księdza Bodurkiewicza, kanonika katedralnego krakowskiego, komisarza dobrodzieja naszego. Na którym akcie dosyć było gości tak duchownych, jako też i świeckich.

[91] DNIA 7 LIPCA

Wyjechała imć dobrodziejka panna ksieni do Krakowa, dla uczynienia plenipotencji wielmożnemu imci panu Kręskiemu, z którą wyjechały panny siostry Wolicka i Kręska.

DNIA 11 LIPCA

Ksiądz pleban nasz

Będąc w Krakowie imć ksieni dobrodziejka, dowiedziała się od wielmożnego imci księdza Bieńkowskiego¹⁴⁷, że nasz imć ksiądz pleban podał ponktów dwadzieścia na konwent nasz jaśnie wielmożnemu imci księdzu sufraganowi dobrodziejowi, pretendując od niego lub upraszając, ażeby się na nich podpisał. Ale imć ksieni dobrodziejka upraszała tegoż wielmożnego imci księdza Bieńkowskiego, kanonika katedralnego krakowskiego, ażeby wniósł instancją swoją do jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana dobrodzieja, żeby tego nie czynił i że tego nigdy nie uczyni, iżby miała być pod imci księdza plebana władzą, lub dyspozycją. W czym zaś rozkasz zajdzie jaśnie wielmożnego imci księdza

¹⁴⁷ Ks. Ignacy Bieńkowski (Bienkowski) h. Korwin był synem Wojciecha i Urszuli Lipskiej h. Grabie. Urodził się w 1724 r., zmarł 19 maja 1793 r.

sufragana dobrodzieja, czy to listownie, czy przez mandat, na to ją zawsze powolną zastanie i do wypełnienia wszystkiego gotową, na czym przesłał jaśnie wielmożny imć ksiądz sufragan dobrodziej.

Zapis nieważny

Tamże dowiedziała się, że zapis uczyniony od wielmożnego imci pana Wolickiego na dwa tysiące panny siostry Kręski nieważny dla tych słów pro judykatum trybunalskich, które że różne są, za czasem ta sumka by przypadła konwentowi, ale przy czynieniu na odebranie prowizyi plenipotencyi wielmożnemu imci panu Kręskiemu i to się dołożyło, żeby konwent lub siostra nasza skody nie miała.

DNIA 16 LIPCA

Dobrodziejki panny ksieni przyjast

Powróciła się imć ksieni dobrodziejka z Krakowa, gdzie zastała wielmożnego imci pana Bielskiego z imcią jego, a rodzoną panny siostry Marianny Grothówny, który mocno upraszał, ażeby żona jego mogła mieć miejsce na cz[w]ierć roku w klasztorze naszym, co i otrzymał, za instancją wielmożnego imci księdza komiszarza naszego.

DNIA 20 LIPCA

Goście

Przyjechała imć pani Łęcka z dwiema córkami, które zostawiwszy na edukacyi, kilka dni zabawiąc, odjechała.

DNIA 23 LIPCA

[92] Goście i ksiądz pleban

Przyjechał wielmożny imć ksiądz komiszarz dobrodziej nasz, gdzie ze wszystkich wsi naszych gromady słuchoł, dowiadując się, co im za krzywdy poczynił imć ksiądz pleban nasz i dotąd czyni tak w grontach ich, jako też i w naszym. Jak sobie wiele pozwalał przez ten czas, jak był ekonomem i jak z ludźmi nie po pastersku postępował i tak ich sobie pod moc wbił, że żaden człek nie śmiał choć i na mszę świętą do naszego kościoła przyść, przez co ujma była w obrzutku [sic] kościoła naszego, co i przy klasztorze służącym, przykazował wszystkim ludziom.

DNIA 28 LIPCA

Ksiądz pleban

Będąc u nasz wielmożny imć ksiądz komisarz co dzień jedny wioszki naszej wszystkie gronta z niektórymi pod[d]anemi objeżdzał, dochodząc, co sobie poprzysposobiał i poprzyczyniał grontów imć ksiądz pleban, tak klastornych, jako też i poddanych naszych, które pańszczyzną uprawiał i swoim zbożem zasiewać kazał. Które dobrze zlustrowawszy, wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej rozkazał, ażeby z tych wszystkich grontów, niesłusnie nabytych i samemu sobie pozwolonych, konwent zboże zbierał i sprzątał.

Także po zakończeniu tego interesu, dał nam, zgromadzeniu, tenże wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej jałmużny na modlitwę, po kilka złotych każdy i do zakrystyjei naszej darował albę rąbkową, złotem szytą, z koroną szeroką złotą, humerał do ni[ej] i pas jedwabny. I nieco zabawiwszy, odjechał.

DNIA 3 SIERPANIA

Ksiądz pleban

Zaczon imć ksiądz pleban nasz wieczorem z grontów naszych, zbożem swoim zasiane, jeszcze niedostane, sprzontać. O czym dowiedziawszy się imć ksieni dobrodziejka, rozkazała nazajutrz ludzi swoich nagnać do sprzontania i zwożenia razem. Co widząc, imć ksiądz pleban, najprzód łagodnymi słowy chciał ludzi naszych od tegoż sprzontania odwieść, ale gdy od dozorców naszych byli ciż poddani [93] nasi animowani, aby to czynili, co im rozkazują, udał się do żwawości słowy postrachów. Ale, gdy ani tego nie uważano, a swoje robili, wziąwszy kamienia, kilka koszów ch[ł]opskich potłukł, weszłym ze zbożem na drodze wywrócił, insze historyje poczynił. Przy czym był wożny nasz dla uczynienia w Grodzie o tym wszystkim relacyi i te kosy [=kosze] potłuczone zarasz prezentował.

DNIA 20 SIERPANIA

Ksiądz pleban

Z rozkazu i uczyniony dyspozycyi wielmożnego imci księdza komisarza dobrodzieja, wszystko zboże, gdzie tilko siał imć ksiądz pleban, czy to na klastornym groncie, czyli między poddanemi naszymi,

posprzątało i do pańskich stodoł pozwożono. Gdzie, jakich tylko mógł, tenże imć ksiądz pleban sposobów zażywał i wymyślał, aby mógł kogo na siebie, czy to z poddanych, czy z dozorców w niecierpliwość wprowadzić. Ale, że wszyscy w tym dobrze informowani i napomnieni byli, ażeby się z nim nie wdawali, tylko to czynili, co im z klasztoru naszego każą.

DNIA 30 SIERPNIA

Rekolekcje

Przyjechał do nas imć ksiądz Parzeliński SI, którego sprowadziła imć ksieni dobrodziejka z Krakowa, ażeby nam rekolekcje dawał przez dni ośm, które zaraześmy zaczeny i szczęśliwie skończyli. Po których zakończeniu, dnia drugiego, tenże imć ksiądz odjechał.

DNIA 1 WRZEŚNIA

Goście

Przyjechały do nas imcie panny zakonne od świętego Norberta: imć panna Apolonia Gołuchowska, przeorysza tamtejsza, imć panna Marianna Ankwiczówna i imć panna Justyna Cieńska, na kompiele na niedziel dwie.

DNIA 8 WRZEŚNIA

Goście

Przyjechała do nas wielmożna imć pani Mieroszewska, łowczyni, która przywiezła córkę swoją Annę, w roku dwunastym, na edukację. Ją oddawszy, sama nazajutrz odjechała.

DNIA 11 WRZEŚNIA

[94] *Mandat na plebana*

Po uczyniony donacyi wielmożnego imci pana Szembeka¹⁴⁸ wielmożnemu imci panu Napierkowskiemu¹⁴⁹, dała imć ksieni dobrodziejka papiery wszystkie do Rzeżuśni służące imci księdzu plebanowi

¹⁴⁸ Prawdopodobnie: Michał Makary Szembek.

¹⁴⁹ Marcin Napierkowski, komornik graniczny powiatu krakowskiego.

naszemu, jako natenczas plenipotentowi i ekonomowi naszego konwentu, których żadnem sposobem tak na obligacyją imci ksieni dobrodziejki, jako też i wielmożnego imci księdza komisarza dobrodzieja naszego nie chciał oddać ich. Pisała tedy imć ksieni dobrodziejka do wielmożnego imci komisarza, ażeby obligował i upraszał jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana krakowskiego i sama do niego o toż pisała, ażeby list napisał do niego o oddanie tychże papierów. Gdzie jaśnie wielmożny imć ksiądz sufragan dobrodziej posłał mu mandat, ażeby w sześciu godzinach ich oddał. Naznaczył mu dwie godziny na pierwszy termin, dwie na drugi, trzecie dwie na trzeci termin. Nazajutrz po tym pojechał tenże imć ksiądz pleban do Krakowa i oddał też papiery wielmożnemu imci księdzu komisarzowi, ale jeszcze wielmożny imć ksiądz komisarz mandatu przytrzymał, ażeby wszystkie rejestra i karty mające u siebie, a nie chcąc i tego oddać, oddał do klastoru. I tak niź to wszystko wykonał wysło niedziel cztery, a ten mandat suspensował go od mszy świętych i od administrowania wszystkich sakramentów świętych.

DNIA 20 WRZEŚNIA

Pozwy księdza plebana

Wydał pozwy imć ksiądz pleban nasz imci ksieni dobrodziejce o wiolencyją zbierania i sprzontania zboża z grontów klastornych i poddanych naszych, które sobie poprzysposabiał i poprzyczyniał sam, a zbożem swoim pozasiewał, pańszczyzną roboczną pouprawiał.

DNIA 25 WRZEŚNIA

Ksiądz pleban

Należy się dziesięcina z Głanowa imci księdzu plebanowi naszemu, gdzie ją u poddanych naszych, corocznie u jednego koleją, w stodole składano, a potym w snopiu tenże imć ksiądz zabierał wszystkę. Z porady tedy i informacyi wielmożnego imci księdza komisarza dobrodzieja i imci pana patrona naszego, zabroniła mu imć ksieni dobrodziejka wszystki zabierać, ale żeby połowę słomy z tyże dziesięciny na groncie zostawił i przykazała [95] chłopu temu, u którego była taż dziesięcina złożona, ażeby jej nie wydawał. Toż samo i wójtowi tamtejszemu obostrzela, ażeby tego bronił. Gdzie imć ksiądz pleban nic tego nie

zważając, wzion przez moc chłopu temu klucz, stodołę otworzył i zboża forem odwieźć na plebanią swemu organiście kazał. Dowiedziawszy się wójt, że sobie sam stodołę otworzył, przydał swoją kłódkę i zamknął. Który kłódkę rozkazał odbić i zboże powtórnie na plebanią zawieziono. Dano znać do klastoru, rozkazała imć ksieni dobrodziejka trzecią, swoją kłódkę dać. Czym przecie się uhamował, a tę zaś kłódkę odbitą posłano do Krakowa i w konsystorzu ją prezentowano.

DNIA 30 WRZEŚNIA

Dekret

Stanął dekret między imć ksienią dobrodziejką a imć księdzem plebanem naszym, na komisją z konsystorza, na przysłą wiosnę, aby była wyprowadzona.

DNIA 1 LISTOPADA

Odjechały imcie panny zakonne od świętego Norberta, które bawiły się u nas niedziel cztery.

DNIA 5 LISTOPADA

Przyjechała do nas wielmożna imć pani Dą[m]bska, miecznikowa inowrocławska, z córką swoją, upraszając o naznaczony czas obłóczyn córki jej, która jest u nas na próbie, co otrzymawszy w kilka dni bawiać u nas, odjechała.

DNIA 18 LISTOPADA

Czczycka [=tczycka] dziesięcina

Należy nam się dziesięcina w Czczycy [=Tczycy] z grontu, który się nazywa Wójcikowski, którą to dziesięcinę imć ksiądz Małuski¹⁵⁰, pleban tamtejszy, zabrał i przywłaszczył dla siebie. O czym dowiedziawszy się imć ksieni dobrodziejka, pisała do tegoż imci księdza Małuskiego, dopraszając się o wydanie tejże dziesięciny. Czego nie uczynił, człeka naszego złażał i nie odpisał. Pisała powtórnie do niego imć ksieni

¹⁵⁰ W latach 1755-1804 plebanem w Tczycy (dekanat Skala) był ks. Wawrzyniec Małuski.

dobrodziejka, upraszając o też dziesięcinę oraz wyrażając, że będzie musiała pozwami go obesłać, jeżeli jej zgodnym sposobem nie wróci. Co i na to nie odpisał, ale ustnie rozkazał, że się jemu należy. Więc mu pozwy wydała i list posłała, na który czas sprawa naznaczona jest. Dopiero z przeproszeniem do niej napisał i dwa czerwone złote za też dziesięcinę posłał upraszając, ażeby go nie publikować [96] w konsystorzu. Czego nie uczyniła i tych dwóch czerwonych złotych nie przyjena, ale ich zaraz odesłała jemuż, dopominając się, żeby na sprawę stawał.

DNIA 21 LISTOPADA

Ksiądz Małuski

Przyjechał do nas imć ksiądz Małuski, pleban czczycki [=tczycki], przeprasząc imć ksienią za to wszystko i z oświadczeniem, że wróci też wszystkę dziesięcinę każdego czasu, gdy po nią pośle. Jakoż wrócił za posłaniem po nią, nie czekając prawa i tak ten interes zgodnem sposobem jest zakończony.

DNIA 24 LISTOPADA

Przyjechał wielmożny imć ksiądz komisarz dobrodziej, gdzie słu-chał egzamentu imć zgromadzenia orasz i panny młody. Na jutrzejszy akt obłóczyn i insi goście poprzyjeżdżali.

DNIA 25 LISTOPADA

Obłóczyny imć panny Dą[m]bski

Obłoczyła się w habit święty imć panna Marianna Dą[m]bska, miecznikówna inowrocławska, który przyjmowała w rękę wielmożnego imci księdza Bodurkiewicza, komisarza, dobrodzieja naszego. Kazanie miał imć ksiądz Serafini z Miechowa, kr[z]yzak. Na którym akcie była jaśnie wielmożna imć pani Morsztynowa, kastelanowa konarska z córką, wielmożna imć pani miecznikowa, matka imci panny młody z córką, wielmożna imć pani Paczkowa¹⁵¹ i inszych imciów tak duchownych, jako też i świeczkich. Po którym zakończeniu wszyscy imcie rozjechali się.

¹⁵¹ Paczkowa, cześnikowa krakowska.

DNIA 28 LISTOPADA

Intromisyja do Rzeżuśni

Uczyniła dyspozycją imć ksieni dobrodziejka podstaroścemu w Rzeżuśni Puchalskiemu i podała, przez pisanie, władzę i moc, imieniem swoim i całego zgromadzenia naszego, ażeby opugnować mógł, gdy wielmożny imć pan Napierkowski intromisyją do tejże Rzeżuśni brać bendzie, nie dopuszczając do tegoż. W czym do kilku niedziel tenże po[d]starości ostrożny i pilny był, przestrzegając wrót i stróżów na to mając. Gdzie potym, czy przez zaniedbanie, czyli [97] przez zalenie się tronkiem, czyli przez chorobę załęknięcia się, jak powiedział, wzion i uczynił intromisyją na odebranie tejże Rzeżuśni wielmożny imć pan Napierkowski, którą, przy asystencyi imciów patronów swoich czterech, na czterech rogach ogłosił się być dziedzicem.

DNIA 3 GRUDNIA

Wydał pozwy wielmożny imć pan Napierkowski imci ksieni dobrodziejce i z całym zgromadzeniem o oddanie Rzeżuśni, na przysłe sądy do konsystorza.

DNIA 8 GRUDNIA

Rozchorowała się bardzo panna przeorysza.

DNIA 9 GRUDNIA

Arest księcia biskupa krakowskiego

Wyszedł proces¹⁵² na suplikacyje od jaśnie wielmożnego imci księcia biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka, z wielkimi obligacyjami, aby błagać Majestat Boski za zgodę panów chrześci[j]ańskich na utrzymanie wiary święty katolicki. Ten sejm zaczon się dnia 5 oktobra, gdzie panowie dysyndency [=dysydency] mieli wielkie promocyje od inszych monarchów, jako to króla sweckiego [=szwedzkiego], króla angielskiego i króla pruskiego, aby mieli wolność zbory swoje, gdzie tilko im się podobać bendzie, stawiać, kościoły katolickie, które dawno były luterskie lub kalwińskie, odbierać, w jaki wierze komu

¹⁵² Rozporządzenie.

tilko jaka się podobać bendzie żył, te porzuciwszy, miał wolność każdego czasu, która mu się znowu podobać bendzie, przyjął. Czemu się mocno oparł, nie pozwalając tego wszystkiego, jaśnie wielmożny imć ksiązę biskup krakowski Sołtyk, drugi ksiązę Załuski, biskup kijowski¹⁵³, jaśnie wielmożny imć pan Rzewuski, wojewoda krakowski¹⁵⁴, syn jego starosta chełmski¹⁵⁵, za co od dworu królewskiego ciż panowie i protektorowie wiary świętej w arest są pobrani i orasz sejm został zadymilitowany. Tilko na sezysyje [=sesje] zasiadali z najjaśniejszym królem imć ksiązę prymas Gabryjel Podoski i insi senatorowie. My zaś w nieustannym wołaniu do Miłosierdzia Boskiego nie ustajemy przy codziennych suplikacyjach i naznaczonym poście, przez proces wydany od jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana krakowskiego na pięć środ za zwyż pomienionych arestantów, ażeby im Pan Bóg był pociechą.

[98] DNIA 10 GRUDNIA

Fabryka

Zburzyli stary spichlerz drewniany i zarasz zaczeni w tymże samym miejscu fundamenta kopać i zakładać na murowany, gdzie ma być razem, pod jednym dachem wozownia, stajnie, na koniec piwnica i spichlerz. Na co dał abrys imć pan Trojecki ode dworu jaśnie wielmożnego imci pana Wielopolskiego, koniuszego koronnego¹⁵⁶.

DNIA 12 GRUDNIA

Śmierć przeoryszy

Umarła panna siostra Salomeia Bogucka¹⁵⁷, przeorysza, przy wszelki dyspozycyi, opatrzona wszystkimi sakramentami, przy asystencyi imciów księży obudwóch naszych i całego zgromadzenia. Na tym urzendzie była lat 10, w zakonie lat 49. Która niech z Bogiem odpoczywa.

¹⁵³ Józef Andrzej Załuski (1702-1774), biskup kijowski (ingres w 1760 r.), zesłany do Kaługi (1767-1773).

¹⁵⁴ Waclaw Piotr Rzewuski (1706-1779), wojewoda krakowski w latach 1762-1778, zesłany do Kaługi (1767-1773).

¹⁵⁵ Seweryn Rzewuski (1743-1811), syn Waclawa Piotra, starosta doliński i stuleński, zesłany do Kaługi (1767-1773).

¹⁵⁶ Hieronim Wielopolski (1712-1779), koniuszy koronny w latach 1754-1774.

¹⁵⁷ Salomea Bogucka zmarła 12 grudnia 1767 r.

DNIA 15 GRUDNIA

Pogrzeb

Odprawił się pogrzeb panny przeoryszy, którą chował imć ksiądz Wacław Tworkowski, probosc zwierzyniecki. Imciów księży, braci naszych, z naszemi, było sześciu, świeckich imciów księży 14.

DNIA 17 GRUDNIA

Egzekwie

Odprawiły się egzekwie czyli rocznica panny siostry Jadwigi Majerówny, gdzie, dla bendących imciów księży, ten akt żałobny uprzedził się przed rocznicą za tę duszę, która niech się za nami przyczyni do Boga w naszym terażniejszym publicznym zamieszaniu. Imcie zaś księża wszyscy się trzeciego dnia rozjechali.

DNIA 24 GRUDNIA

Fabryka

Skończyły się szczęśliwie na nową fabrykę fundamenta, do czego i Pan Bóg dopomógł przy użyczeniu pogody.

ROK 1768

DNIA 15 STYCZNIA

Panna przeorysza

Obrana jest na przeorstwo panna siostra Teresa Chwalbożanka.

[99] DNIA 28 STYCZNIA

Śmierć panny świecki

Umarła świecka panna w roku wieku swego 9, imć panna Marianna Eszmanówna, wnuczka wielmożnej imci pani Misiowskiej, bendący u nas na dewocyi. Którą chował imć ksiądz Cieplowski, spowiednik, w naszym grobie, za konsensem jaśnie wielmożnego imci księdza sufragana krakowskiego, o co się starała taż imć babka jej. Jednakowoż musiała od głowy zapłacić imci księdzu plebanowi.

DNIA 7 LUTEGO

Wydał pozwy wielmożny imć pan Napierkowski imci ksieni dobrodziejce z całym zgromadzeniem o nieoddanie Rzeżuśni i że go na kost wyciąga prawując się z nim. A to wszystko za informacją imciów tych, którzy z naszej strony w prawie stawali, że może jeszcze prawem go wytrzymować do roku.

DNIA 15 LUTEGO

Wydała imć ksieni dobrodziejka pozwy i rozesłała wojnych [=wożnych] do wszystkich wielmożnych imciów panów Szembeków, sukcesorów świętej pamięci wielmożnego imci pana Szembeka, podkomorzego¹⁵⁸, który niby mając dziedzictwo do tej Rzeżusni i obli-gował tychże sukcesorów w testamencie, żeby donacyi nikomu też

¹⁵⁸ Kronikarce najprawdopodobniej chodziło o sukcesorów Antoniego Felicjana Szembeka, podkomorzego krakowskiego, zmarłego w 1738 r.

wsi nie czynili. Czego, że nie dotrzymani, pozwami ich kazano obesłać, ale tę dali ekskuzę, że się o to podczas sejmu u najjaśniejszego króla imci starać trzeba było, o cośmy się i starali, ale że pamięci nie masz, ażeby jak za świętej pamięci króla przesłego imci, tak dopieroż za terażniejszego nigdy nie doszedł, toć i my nie mogliśmy nic wyrobić dla konwentu naszego.

DNIA 20 LUTEGO

Goście

Przyjechała imć pani Łęcka, która zabawiwszy, wziena córki swoje na oporządzenie, odjechała.

DNIA 25 LUTEGO

Zapis

Posyłała imć ksieni dobrodziejka służącego przy konwencie naszym imci pana Kaweckiego, pisarza prowentowego i browarniego, po dwa razy do Nowego Miasta po zapisy na Rzeżuśnię, jeden na sto tysięcy, a drugi na [f].

[100] DNIA 30 LUTEGO [SIC]

Zima ciężka

Z woli Pana Boga, a bardzi przez nieostrożność, zgorzały dwie chałupy w Imbramowicach.

DNIA 10 MARCA

Pod[d]any uciekł

Uszedł poddany nasz, za młynarczyka pod klastorem we młynie służący, Antoni Fojtek, którego namówiła z Krakowa wdowa zboże meląc sobie w tymże młynie. I po kryjomu w Krakowie wzieni ślub. Którego na drodze nasi ludzie poznawszy, wzieni i do nas przywieźli. Którego kazano okuć. Żona jego, dowiedziawszy się, przysła proszący,

^f Nie odnotowano wysokości zapisu.

ażeby jej go wypuścić i dać mieszkanie. W czymże nie otrzymała, bośmy się obawiali, ażeby nie usli. Chciała imć ksieni dobrodziejka, ażeby go wykupiła z poddaństwa, czego że nie uczyniła, jego nie puszczono.

DNIA 19 MARCA

Goście

Odprawił się odpust solenny świętego Józefa, na którym było dosyć gości tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 26 MARCA

Zima ciężka

Dopuścił Pan Bóg, z woli swojej najświętszej, ciężką zimę, przez którą kilkadziesiąt stuk bydła po wioszkach naszych odesło, a przy tym owiec i nierogatego bydła dosyć, co się i po siomsiestwie [=sąsiedztwie] praktykowało.

DNIA 4 KWIETNIA

Goście

Przyjechała, córki swoje odwożąc, imć pani Łęcka, która zabawiwszy, odjechała.

DNIA 15 KWIETNIA

Fabryka

Zaczyna się szcześnie fabryka, wyprowadzając mury na wozownię, stajnię, piwnicę i spichlerz.

DNIA 20 KWIETNIA

Poddany uciekł

Uszedł poddany nasz, młynarczyk Fojtek, któremu pofolgowano i robił przy fabryce.

[101] DNIA 30 KWIETNIA

Rzeżuśnia

Stanął dekret w ziemskich sądach, ażebyśmy oddały Rzeżuśnię wielmożnemu imci Napierkowskiemu i grzywny przysiędzili nam dać za przedłużenie sprawy do tego interesu złotych 200. Nam zaś za tęż Rzeżuśnią przysiędzili zapłacić 49 tysięcy i gosta [=koszta] wszystkie przez te lata, jak konwent ją trzymał włożył na reperacyjną tyż wsi, wrócić i naznaczyli dzień 16 maja na kondosencyją¹⁵⁹.

DNIA 2 MAJA

Komisycja księdza plebana

Zaczena się komisycja z imć księdzem plebanem naszym, na który z naszy strony byli komisarze: imć ksiądz Lipini, akademik, imć ksiądz [Franciszek] Minocki, plenipoten[t] nasz i imć pan Jaworski, patron konsystorski nasz. Na który wyprowadzali inkwizycyje przez niedziel dwie, pod przysięgą każdego, przy koscie czynieniu wygody i honoraryi każdemu komisarzowi daniu po 10 czerwonych złotych. Ale jej nie skończeli, odłożyli do ćwierci roku dla niegotowości imci księdza plebana naszego.

DNIA 11 MAJA

Licencyja

Posłana jest licencyja z Krakowa imci ksieni dobrodziejce na wyjechanie do Rzeżuśni na kondosencyją, na dzień 16 maja.

DNIA 14 MAJA

Śmierć imci pana Napierkowskiego

Gdy już wszystka gotowość na tęż kondosencyją była, rzeczy poukładane, insze już przesłane do Rzeżuśni były, że już już wyjeżdżać [=wyjeżdżać] imć ksieni dobrodziejka miała, przysła z Krakowa wiadomość, że już wszelką gotowością wysłał rzeczy wielmożny imć pan Napierkowski do Gołcze, sam zaś tegoż dnia miał zjeżdżać na noc.

¹⁵⁹ Kondescencja (łac. *condescentio*) – wyjazd sądu na miejsce sporu.

Wilią wyjazdu w Krakowie będąc, rozchorował się ciężko tak, że mu nic doktorowie ulżyć nie mogli. Ledwo, że się wypowiedać mógł, o godzinie dwunasty w noc Bogu ducha oddał. I tak, którego dnia założył w Gołczy stanąć, pochowany jest w grobie u reformatów w Krakowie. [102] Co z wielkim podziwieniem była ta niespodziana śmierć jego. Którzy wiadomi byli tego interesu i tak mówili, że nierychło, albo nigdy sukcesorowie jego na to się nie odważą, ponieważ po uczyniony donacyi jemu wielmożny imć pan Szembek, podkomorzy¹⁶⁰, w pół roku umarł. Ten zaś w samym czasie [=czasie] dziedzictwo w grobie otrzymał.

DNIA 25 MAJA

Imci pani Napierkowski intromisja

Wysłała wielmożna imć pani Napierkowska¹⁶¹ do Rzeżuśnie kilku ślachty na odebranie intromisji, żona świętej pamięci wzwyż pomienionego imci, ale podstarości, imieniem imci ksieni dobrodziejki i całego zgromadzenia, opugnował i nie dopuszczono intromisji brać.

DNIA 8 CZERWCA

Goście

Przyjechała imć panna Otwinowska po rodzoną swoją, która bawiła u nas na edukacji lat cztery.

DNIA 10 CZERWCA

Rachmistrz

Sprowadziła imć ksieni dobrodziejka do czynienia rachonku z imć panem Kaweckim, pisarzem prowentowym i browarnim, imci księdza Kociemskiego, plebana bydlińskiego¹⁶².

¹⁶⁰ Prawdopodobnie: Michał Makary Szembek, starosta boroniecki (nie podkomorzy), zmarł w 1767 r.

¹⁶¹ Marianna z Czernickich Napierkowska.

¹⁶² Od 1767 r. plebanem w Bydlinie (dekanat Wolbrom) był ks. Łukasz Kocimski (Kociemski).

DNIA 15 CZERWCA

Wyjazd imci ksieni dobrodziejki

Wyjechała imć ksieni dobrodziejka do Rzeżuśnie, aby tam medykamentów przy słabym zdrowiu na lepsy ary [=aurze] zażywała. Wziena [ze] sobą pannę siostrę Nakielską i pannę siostrę Wolicką.

DNIA 20 CZERWCA

Odebrała dyspozycją dobrodziejka imć ksieni i odprawiła podstarościego w Rzeżuśni, Puchalskiego, zabrawszy mu wszystko, który niegodziwemi sposobami rządził się, dla siebie przysposobiając [ze] znaczną skodą konwencką, jako się z inkwizycyi i rachunków pokazało. A tymczasem obrała Norberta Bałazego, który bywał po folwarkach gospodarzem.

[103] DNIA 24 CZERWCA

Odprawił się pisarz prowentowy i browarni imć pan Kawecki, który się ze wszystkiego sprawiedliwie wyrachował. Na jego miejsce przyjecha dobrodziejka imć ksieni imci pana Chrzęszczowskiego.

DNIA 30 CZERWCA

Powróciła się imć ksieni dobrodziejka z Rzeżuśni do konwentu, lubo jej jeszcze nie wysła licencyja, ale dla niebezpieczeństwa Moszkałów, którzy obtoczyli Kraków i wszędzie grasowali, to uczyniła.

DNIA 8 LIPCA

Przyjechała na schronienie przed Moszkałami imć pani Łęcka z córkami swemi i trzema synami, których za fortą w podwórku miała na swoim stole.

DNIA 13 LIPCA

Był u nas odpust solenny świętego ojca Norberta, na którym było imciów księży dosyć i świeckich imciów z okolicza.

DNIA 20 LIPCA

Przyjechała do nas na rezydencją wielmożna imć panna Ludwina Chwalibożanka, stolnikówna, którą imć rodzicy posłali na uchronienie i kilka kufrów depozytu przywiezła na przechowanie.

DNIA 28 LIPCA

Przyjechała do nas imć panna ksieni norbertańska Karwicka¹⁶³, która będąc na swojej wiosce Wężorowie, dla bezpieczeństwa schroniła się z imć panną Stojowską.

DNIA 1 SIERPNI

Wyjechała od nas imć panna ksieni norbertańska.

DNIA 8 SIERPNI

Odprawił się odpust solenny w naszym kościele świętego Kajetona, na którym było dosyć gości tak duchownych, jako też i świeckich.

DNIA 11 SIERPNI

[117] Przyjechały do nas, dla schronienia się od Moszkalów, wielmożne imć panny Bleszyńskie dwie, miecznikówny.

DNIA 15 SIERPNI

Odprawił się solenny odpust w kościele naszym Matki Boski Wniebowzięty, na którym było dosyć gości tak duchownych, jako i świeckich.

DNIA 20 SIERPNI

Dla tak niepomysłny do bycia Krakowa, pojechało się kilka par zakon[n]ic do nas: od świętego Norberta dwie – imć panna przeorysza Poluchowska¹⁶⁴ z imć panną Sławencką¹⁶⁵, z Kazmierza augustianki –

¹⁶³ Barbara Karwicka była ksienią w krakowskim klasztorze św. Norberta do 1777 r. Potem została przeniesiona do Buska, gdzie zmarła w 1792 r.

¹⁶⁴ Apolonia Poluchowska, przeorysza w krakowskim klasztorze św. Norberta do 1777 r.

¹⁶⁵ Marianna Sławęcka.

imć panny Łodzińska¹⁶⁶ i Ujejska¹⁶⁷, z Gródka dominikanki dwie, od koletanek berna[r]dynki dwie.

DNIA 11 WRZEŚNIA

Wyjechali [sic] panny siostry Grosmajerówny na kuracją do Cieszyna do matki, za licencyją daną od jaśnie wielmożnego imci księdza Potkańskiego, oficjała krakowskiego, który tam w Cieszynie będąc za granicą dla bezp[i]eczeństwa, przesłał im licencyją.

DNIA 20 WRZEŚNIA

Rozjechały się z klasztoru naszego imcie zakon[n]ice, jako to, norbertanki, bernardynki i dominikanki, do krewnych.

DNIA 28 WRZEŚNIA

Przyjechały do nas od świętego Norberta zakon[n]ice, imć Chwalibożanka¹⁶⁸ i imć Paczkówna¹⁶⁹.

DNIA 30 WRZEŚNIA

Przysła pieszo, uciekając przed Moszkalami, imć pani Zakrzewska [z] synem w trzecim roku, do nas, dla schronienia się, a druga imć pani [118] Zakrzewska z dwiema synami małemi w nocy przyjechała, dla schronienia się przed niebezpieczeństwem, obiedwie synowe wielmożnej imci pani Misiowski, u nas rezydentki.

DNIA 8 PAŹDZIERNIKA

Pod ten czas tak nieszczęśliwy, kilka razy najezdali nas panowie Moszkale i Kozaki, rozkazując wiele sobie z prowiantów i piniędzy dawać, ale imć ksieni dobrodziejka różnych sposobów zażywając i ludzkość dla nich pokazując, od tego się wypraszała. Jednak piwa beczkami, wódki barełami, chleba pieczywami i inszemi rzeczami dla starszych ich kontentować ich musiała.

¹⁶⁶ Ludwina Łodzińska, augustianka krakowska.

¹⁶⁷ Joanna (s. Monika) Ujejska, augustianka krakowska.

¹⁶⁸ Marianna Chwalibożanka, norbertanka krakowska.

¹⁶⁹ Zuzanna Paczkówna (Packówna), norbertanka krakowska.

DNIA 15 PAŹDZIERNIKA

Wyjechała od nas imć pani Łęcka z córkami, wielmożna imć panna Chwalibożanka, tak zakon[n]ica i z drugą socjuszką, jako też i świecka, stolnikówna.

DNIA 20 PAŹDZIERNIKA

Czoszkolwiek jak się uciszelo, wyjechała imć ksieni dobrodziejka nasza, mająca licencyją, na wioszki z pannami siostrami: Otwinowską, Wolicką i Bąkowską, dla nabycia dobry aryi [=aury] w słabości zdrowia.

DNIA 30 PAŹDZIERNIKA

Przyjechała do nas imć panna ksieni norbertańska z dwiema zakon[n]icami i z wielmożną imć panią wicestarościwą, siostrą swoją i z bratonką, imć panną rejentówną.

DNIA 31 PAŹDZIERNIKA

[119] Powróciła się imć ksieni dobrodziejka nasza z wiosek, a odjechała imć panna ksieni norbertańska, zostawując dla bezp[i]eczeństwa, u nas, imć pannę Karwicką, rejentównę, bratonkę swoją.

DNIA 10 LISTOPADA

Wyjechały od nas imcie panie Zakrzewskie, które uchroniały się dotąd w naszym klastorze.

DNIA 20 LISTOPADA

Powróciły się ze Ślązka, z Cieszyna, panny siostry Grosmajerówny, które matka i z bratem ich odwiedza.

Dnia 30 listopada

Odjechała imć pani Grosmajerowa z synem swoim.

DNIA 1 GRUDNIA

Wyjechały za licencyją do Sobkowa, do jaśnie wielmożnej imci pani podstoliny, panny siostry: siostra Szaniawska, jako do matki, [z] siostrą Szczawińską, na niedziel 6.

DNIA 10 GRUDNIA

Wyjechały do krewnych imcie panny augustianki, które dotąd u nas były.

DNIA 17 GRUDNIA

Zapadła niebezpiecznie [na] słabość zdrowia panna siostra Wolicka, do który sprowadziła imć ksieni dobrodziejka doktora, Żyda z Krakowa, ażeby ją poratował. Który bawiąc dni kilka, odjechał.

DNIA 26 GRUDNIA

Nadchodzący czas czynienia profesyi panien siostr Waryski i Da[m]-bski, naznaczony akt na dzień 15 stycznia.

ROK 1769

[120] DNIA 10 STYCZNIA

Zapadła w słabość zdrowia imć ksieni dobrodziejka. Sprowadzono doktora, pana Szostakiewicza z Krakowa, który dnia trzeciego odjechał.

DNIA 15 STYCZNIA

Czyniely profesyją panny siostry dwie w rękach wielmożnego imci księdza Kazmierza Bodurkiewicza, komisarza naszego. Na którym akcie [było] dosyć gości i koligacyi imć nowych profesek. Kazanie miał imć ksiądz [Andrzej] Jurkowski, pisarz miłosierdzia KK WW SS [=kanonik krakowskiej kolegiaty Wszystkich Świętych].

DNIA 17 STYCZNIA

Rozjechali [się] imcie goście, na akcie będącym, to jest wielmożny imć ksiądz komisarz i insi imcie należanci.

DNIA 20 STYCZNIA

Przyjechały do nas imcie panny zakonne, augustianki Łodzińska i Ujejska.

DNIA 30 STYCZNIA

Powróciły z drogi nasze panny siostry Szaniawska i Szczawińska.

DNIA 11 LUTEGO

Stanęło zakończenie z Puchalskim, któremu się wszystko zabrało, więc mając nad jego dziećmi miłosierdzie, wydano mu skrzynię z rzeczami, insze zaś rzeczy, jako to: bydło rogate i nierogate, gadzinę

i wasiążek, konie, otaksowano i w pretensyjach konwent otrzymał co nieco, jak się z inkwizycyi pokazało.

DNIA 17 LUTEGO

[*tego dnia nic nie odnotowano*]

[RELACJA KS. KAZIMIERZA BODURKIEWICZA Z LUSTRACJI GRANIC NIEKTÓRYCH GRUNTÓW KLASZTORNÝCH]

[112] Roku Pańskiego 1769, dnia 6 lutego. Dziś ichmcie księża, kaznodzieja nasz z księdzem Sowińskim, pan Kałowski, staruszek temu konwentowi ibramowskiemu już kielkadziesiąt lat służący, a mający wiadomość granic sobie pokazanych od człowieka z Tarnowy, mającego naonczas lat dziewięćdziesiąt, i pan Lidecki z najstarszemi kielką chłopami, objechali granice z dekretem granicznym, rozgraniczającym Tarnową naszą z Minogą jeszcze w roku 1582. Poczęli od trzech narożnych kopców, w kraju lasu będących, jeden tarnowski, drugi ściborzycki, a trzeci minocki. I według tegoż dekretu, zawsze na południe jechać przez góry, przez spławiska i przez doliny dyrygowani będąc, jechać musieli ślepą drogą po ludzkim prowadzeniu, ale ściennych kopców, które dekret zwyż przereczony wytyka, nie widzieli, ino dwa ku końcowi, aż dojechali do drogi idącej z Minogi do Wielmoży, gdzie się zakończyła też tarnowska granica przy ścianie sobieseckiej. Tę niewiadomość o kopcach ściennych trzeba zarekomendować leśnym tarnowskim i pastuchom, aby ich po lasach szukali i popokazowali, bo i chłop jeden, zgorzszony zaniedbaniem, rzekł nam na granicy: mości panowie, kiedy wy macie takie papiery, to to trza, aby raz w trzydzieści lat odzywać się nam z niemi, ale nie w takim zadawnieniu i nierychłości. Jednak tam krzywdy te raz jeszcze nie znać tak dalece, jako przyszej obawiać się potrzeba, pochodzącej z tych przyciesi, które postawiono nad karczemką na publicznej drodze, między ścianą minocką i sobiesecką. I lubo w ścianę konwentu świętego Jędrzeja pcha się z wiolencją i z oczywistą krzywdą Minoga, jednak, że to ino o stajanie jedno od ścianę tarnowskiej dzieje się, a toż ibramowski konwent musiałby krzywdę ponosić i ugubianie granic, nie zabraniając teraz zapobieganiem roztrópnym tym, iż jak wszyscy teraz zeznają, że tu, na tym końcu granic tarnowskich, do Imbramowic należących, jeszcze nieboszczyk imć ksiądz Lochman¹⁷⁰,

¹⁷⁰ Ks. Dominik Lochman h. Szreniawa IUD (1664 – 25 IX 1742), m.in. archiprezbiter kościoła mariackiego w Krakowie (1700-1723), był również komisarzem konwentu

kanonik krakowski, komisarz i osobliwszy dobrodziej konwentu imbramowskiego, dysponował, aby chałup ze trzy lub więcej postawiono, a dotąd nie stało się to. Więc teraz, dla miłości Pana Chrystusa, życzący dobrze temu miejscu wołają, aby tam z kielka chałup albo folwark, nie bawiąc, postawiono, bo i lasu będzie obrona. [114] A jeszcze wprzód, nim chałupa stanie nasza, która iż już tam minocka nad karczemką stanęła jedna i na kielka chałup już przyciesi i odrzwia popostawiano, trzeba uczynić protestacją w Grodzie krakowskim o te dwie chałupy na samej drodze założone, bo dość karczma wielkim przytykiem do drogi postawiona, a teraz jeszcze więcej sobie pozwolono. Bo jest wiolencyja granic i wiolencyja publicznej drogi ze Skały, od Sobiesek do Ibramowic idącej właśnie. By potym ibramowskie nogi tam przestukano, gdyby terażniego gwałtu somsieckiego zaniedbano, bo już i tu dogorywa płomień łakomstwa piekielnego, wybuchającego z Minogi. Dość tu boleści, iż nie pokazują mi kopców ściennych, ani znacności grontowej od Minogi. A kto wie, jeżeli nie o dwa, albo trzy stajania w lewej stronie na południe, idąc według dekretu granicznego, należy mi się udawać w tak znacznej długości, jeżeli nie w lesie dalszym, do Minogi należącym teraz z przywłaszczenia, z pokrycia ściennych kopców, granica leży. Dlatego ta rewizycja do lata odkłada się jeszcze, a tej książki [115] pamięć niech potym przypomni o tym, bo przepomną, aby ścieszka być powinna, którą udeptować powin[ni] leśni, chłopci pilnujący lasów swoich i ograniczenia onychże. A.M.D.G.

norbertanek w Imbramowicach od około 1703 r. (w tym roku jest poświadczona jego obecność na tym stanowisku) do połowy 1721 r.

[STANOWISKO KS. KAZIMIERZA BODURKIEWICZA W SPRAWIE WSI RZEŻUŚNIA]

[115 cd.] Rzeżuśnia o wielką wdzięczność i miłość swojego oblubieńca Pana Naszego Miłościwego Jezusa Chrystusa woła na zakonnice imbramowskie, bo ta wieś, będąc naturą swoją podległa prawu Władysława, króla polskiego, rycerstwu danemu¹⁷¹, miała swą truciznę w papierze u nieboszczyka pana Szembeka¹⁷², który dał był do ułożenia papiery swoje panu Napierkowskiemu. Ten, chwyciwszy się onego papieru i zapłaciwszy gołe dziedzictwo Rzeżuśni, bo mu [=Szembekowi] było na protekcyją cedowane, aby ta wieś od Imbramowic nie odpadała, nie na posiadanie jej (w przysłowiu: nie gągaj tego) uczynił cesyją onże pan Szembek panu Napierkowskiemu Rzeżuśni dziedziczenia. Ten, nie jak rycerz, ale jak dziedzic Rzeżuśni, zapozwał konwent. I dekret otrzymał tenże pan Napierkowski, aby sumę odliczył, a wieś odebrał. Aż tu, w tym umarł. [116] Imć dobrodziejka terażniejsza panna ksieni, widząc sobie w tym punkcie asystującą łaskę Bożą, nie nieboszczykowi panu Napierkowskiemu, gdy sukcesorowie jego pobieraliście po śmierci do Dzierążni, impugnowała intromisyją i posesyi nie wypuściła, bo serca nabrała, iż przy niej Oblubieniec Zwycięzca stanął. Trzeba tedy nie utracać tej łaski Bożej, nie uciemniać ubogiego, ani poddanego mizernego człeka, bo uciśnienie ubogich sierot zawsze woła o pomstę do Boga, *omnis* krzywda grzech, bo ewangeliczny Pan za duszenie, więzienie oddawa. Trza jednak ostrożności w tym, aby osobno prowent i ekspens *alias* rejestra tej wsi składane były corocznie i obserwowane dla bezpieczeństwa.

¹⁷¹ Ustawa amortyzacyjna z 1635 r. (panowanie Władysława IV Wazy) „zakazywała alienacji dóbr ziemskich na rzecz instytucji kościelnych i na rzecz duchownych przebywających w zakonach – zarówno w aktach między żyjącymi, jak i na wypadek śmierci, zarówno odpłatnie, jak i tytułem darowizny”, J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, wyd. 4, Warszawa 1999, s. 252.

¹⁷² Prawdopodobnie: Michał Makary Szembek, starosta boroniecki.

[RELACJA KS. KAZIMIERZA BODURKIEWICZA Z PRZEBIEGU KONFEDERACJI BARSKIEJ W KRAKOWIE]

[104] Dla rzetelniejszy prawdy potomności zostawienia, na to patrzącemu księdzu, dało się nanotować to, co niżej.

Iż, gdy się szlachta podgórska, i tu w okolicy, podowiadowała, że czarowa moskiewska przyniewalała całą Koronę Polską do przyjęcia z jej monarchią sojuszu, czyli gwarancyi, to jest z[a]przyjaźnienia się z sobą i wzięcia za ręce kraju polskiego z krajem moskiewskim, i bronicielów, czyli eksplikatorów tej gwarancyi, że za tym idzie niewola moskiewska i wiary świętej poniżenie, pewnych kielku senatorów polskich do Moskwy wzięść kazała mocą niezwyciężoną absolutnie. Aliż konstytucje traktatowe (które na przeszłym sejmie przeciwne i bez atencji posłów koronnych i ich konsensów popisano) inaczej się nie mogą zgładzić ino przez wojnę, która się już była zaczęła w ruskich krajach z Moskwą, pod Barem, zjechało się trzydziestu szlachty i obrawszy między sobą marszałka wielmożnego imci pana Czarnockiego¹⁷³ (któremu, za konsensem królewskim, przez wielmożnego imci pana Borzęckiego, plenipotentą, Turcy, przez prawo, za zabranianie dobrowolnej drogi, gdy konie na Śląsko gnali, zaczęte, zajechali i odebrali Secemin z przyległościami), w Grodzie krakowskim zapisawszy konfederacją garnizonem zamkowym w 80 ludziach, garnizonem miejskim w dwóchset, rzemieśnikami krakowskimi i innym pospółstwem, [105] a z poprzysiężonemi panami rajcami krakowskimi dość liczną wystawiwszy konfederacją, z cła krakowskiego pieniądze, 30 000, wzięwszy, Kraków zaraz zamknęli, z białych ko[n]tuszów, czerwonych żupanów, z orderami imień Jezus i Maryja, mundury dla werbownych sprawiali, Kraków umacniali, to posprowadzanemi chorągwiemi z Nowego Targu, z Lanckorony i z innych miast, to armatami nowo poznajdowanemi w ukryciach swoich od szweckiej rew[o]lucyi, to robieniem prochów, kul, to sprowadzaniem

¹⁷³ Michał Czarnocki h. Lis (1711-1788) został obwołany w Krakowie marszałkiem konfederacji barskiej 21 czerwca 1768 r.

równych serc. W tych celował jaśnie oświecony książę Lubomirski z usarami węgierskimi ojca jego żony¹⁷⁴, wielmożny imć pan Potocki¹⁷⁵ sandomirski, wielmożny imć pan Pruszyński, sanocki, marszałkowie, z sekwittem ich wielkim i kompaniami do ośmiu tysięcy policzających się.

Który to Kraków z taką armią, zawierający się przed nieprzyjaciętami od Warszawy pochodzącymi, tak się rozszławił był i Warszawie strasznym stał, iż ja sam, który to piszę, po prezentę do Majestatu Królewskiego należąca wyjechawszy, nie mog[1]em się tam, w Warszawie, zostać, dla trwogi, którą Warszawa brzmiała, iż w Krakowie uwarzą, a nam tu dadzą jeść, bo jak konfederacja krakowska wygra, to się tu wszyscy zwałą; i żeby pochłonięni nie zostali, uciekania z Warszawy, gotowi, oczekowali. Albowiem dwie historyje, złych i dobrych, bardzo mieszały, przerażając [106] złych na trwozę, rozpacz z gniew, dobrych zaś, na skruszenie, ufność i miłość.

Pierwsza ta jest. Nazajutrz, zaraz po zaczętej konfederacyi, do przyjaciół ciągnące wojsko rossyjskie, wniść do Krakowa natężone, gdy Bramę Floriańską zamkniętą widzi i wylatujące z murów przywitanie, niepomyślnie na trupach moskiewskich czyta i na poległym wodzu swoim fatalność swoją i zgubę ostatnią, tym bardziej, gdy uznali im bardziej nie widzieli, kto ich tak nagle gubi i cudownie mostem ściele, a rozумы miesza i strach na serca ich rzuca, że i torbów swoich, zajdów, płaszczów odbiegnać im przyszło, zamiast szturmowania do bramy.

W tymże punkcie, z obrazu Najświętszej Panny Maryi w Bramie z dawna będącego, miał się stać głos do szelwacha: nie bójcie się ich, bo oni mają rozумы pomieszane. Ja sam także (to piszący) słyshałem karmelitę, o wypuszczenie z miasta kaznodziejów na oktawę Nawiedzenia Najświętszej Panny Maryi, na Piasek proszącego, mówiącego przed ratuszem do gminu konfederackiego, iż tam, na Kleparzu, Moskale sami wyznawali i nie przestają jednoustnie mówić, iż jageśmy stanęli przed Bramą Floriańską tak niezmiernie wielkie miasto i nigdy niedobYTE, stanęło w oczach naszych. Strach niezwycajny ogarnął każdego z nas i nie słysheliśmy strzelania ino kielka pukawek, a widzieliśmy matronę po murach z dziecięciem chodzącą i sódaki nasze pokinającą. Dlategośmy ino raz do bramy strzelili, bo nam i książęcia zabił ktoś. [107] A tu w Krakowie dokumentował sobie

¹⁷⁴ Książę Jerzy Marcin Lubomirski (1738-1811), syn Antoniego Benedykta, w 1765 r. wziął ślub z Anną Marią Hadik von Futak, córką austriackiego feldmarszałka, komendanta twierdzy w Budzie.

¹⁷⁵ Piotr Potocki h. Pilawa (syn Michała), marszałek sandomierski konfederacji barskiej.

każdy, że jak niespodzianie konfederacja stanęła, niespodzianie zamknięto Kraków, iżesz nie posądzano ludzi przy bramach, tak uznawał każdy dziwną protekcją Przenajświętszej Panny Maryi, bo ani rzemieślniczkowie prochów, kul nie mieli i owszem porzewiało strzelby, a tu kielkaset Moskalów ktoś od Bramy odpędził (bom ich i ja sam z wieży zamkowej miarkował, widział i liczył jak mógł). Z tej przyczyny rozrzewnił się lud krakowski i ledwie nie połknął onego obrazu Najświętszej Panny Maryi. Tam się do Bramy Floriańskiej udawali, krzyżem padali, płakali i wyśpiewowali pieśni wszelakie o Najświętszej Pannie Maryi. Litanie codziennie bezustannie odprawiali, pozwolenia aż do 18 mszy na dzień, wotywy granych, sum powymagali, w kościół święty bramę onę obrócili. Mnie samemu w Warszawie na msze święte podawali, abym ich w Bramie tej odprawił a nie przed innym obrazem. Nawet sam wódz ostatniej Moskwy i najtęższego wojska rosyjskiego, już po odebraniu Krakowa, najął z kapelą wotywy przez miesiąc i tam się odprawiały. Aż oto, niedawno, tenże obraz Przenajświętszej Panny Maryi wzięto do kościoła Panny Maryi i schowano go twardo aż do wypo[go]dzonych czasów, da Pan Bóg.

Druga ta jest historyja. Między 18 dniami największego atakowania Krakowa i oblężenia twardego ku końcowi, to jest dnia [8] mnie samego niespodzianie pyta się mieszczanin krakowski: mój mości dzieju, jakże się też to tam na Zamku stało, co to dziś przemówił krucifiks wielmożnego państwa: [108] nie bójcie się ich (to jest Moskalów) bom i mocniejszy niż oni. Odpowiedziałem mu podziwienie: przyszedzsy na Zamek po nieszporach, zastaję przed Panem Jezusem Ukrzyżowanym świeące się świce na srebrnych liktarzach, i mówię do imci księdza Kosińskiego¹⁷⁶, podkustoszego: a mójci dobrodzieju *apropo* [czego] zastaję te świce dzisiejszyj historyi o tej Pasyi, bom tu już 30 lat na Zamku, a o te czasy i na srebrnych liktarzach nie świecało się. A on rzekł: ha, dali, prosili i ukazałem. Atoli to całe miasto napełnione historyją o mowie Pana Jezusowy, ale do którego to marszałka, nie wiem. Aż tu w tę samą noc, *dictum factum*, bo fortel tęgiego i bardzo gęstego strzelania do Floriańskiej Bramy i nowej furtki odciągnął wszystek lud krakowski od zamkowej strony na tamten koniec miasta, na mury, do których strzelano. A tymczasem, w ciemnej nocy mnóstwo ludu nieprzyjacielskiego po cichu drabiny wysokie bardzo do zamkowych pokojów poprzystawiano. Tam samym strzelanie[m]

⁸ Autor opisu nie wpisał daty dziennej.

¹⁷⁶ Być może: ks. Franciszek Salezy Kosiński (ur. 1741), syn Wojciecha.

obraz Najświętszej Panny Maryi w Bramie Floriańskiej będący, a tu na Zamku Cudowny Krucifiks słynący, samemi ludźmi atakowano. I już na murach ogródka królewskiego, przy kurzej stopy pokoj[a]ch, powłazowawszy Moskale, *vivat* wołali. Rozumiejąc, iż już wleźli, iż już dokazali, iż już i [109] tamci po drabinach powłazowali, tak sobie ominowali [=kombinowali], iż już wygrali Moskale, oni. Aż tu przecie jeden człek zachorzały Potawski stary, włoczek ze Zwierzinzca, pozostały w poselskiej izbie, w której sufit jest upstrzony głowami, o których jest tradycja, że choć ony wszystkie są drewniane, jednak przemówić miała jedna tak: Rex Augustus [^h], obaczył, iż pies jakiś, nieznamy jemu, wpad[ł] do tej izby i pokręciwszy się, poskucawszy, wyskoczył oknem, za którym psem Potawski obaczył, iż do tego okna po drabinie już włazować mieli Moskale. Jak począł wołać i kamieni nabywać, tak się poschodzili ci, co w pałacu byli ludzie, i porazili kamieniami i dobosz z bębniem z murów na dno daleko lecąc, uweselił stronę konfederacką, a zasmucił, już *vivat* wołającą, Moskwę. Tam pardonu nie dano, ale porażka wielka stała się nieprzyjacielów i moc dziwna w ramieniu Pańskim, bo mała kwota mizeraków, wtenczas pozabijała mnogość moczarów tak, iż swój, najbliższy okna, swoich zabijał, co pod nim na dole byli, lub na drabinach, leceniem i z rażeniem swoim, bo kamień jeden zabijał kielku z takim podziwieniem, iż we dnie zaraz wotywa była przed Pasyją cudowną na Zamku i trzema marszałkom asystował tłum tyli, ili się mógł zmieścić konfederatów, a ledwie nie wszyscy płakali, iż ono Słowo w rzeczy się stało i moc swoją pokazało.

Ale, gdy zaraz zapomniane były dobrodziejstwa Boskie, [110] nieprawości przyczyniane, niesprawiedliwości pardonowane, zdrady nieobserwowane, porządki nieatendowane, choć była obfitość zboża wszelakiego i młynów, żarn dość, to żywności pospółstwu i uboższym podziały zaniedbane etc. etc. etc. I jeszcze z niecierpliwości pułki pouciekane, a złości przydane, że palić swoi swoich zaczęli, tym Moskale pogorszeni, zapalali od pól z drugiej strony. I tak, gdy wokoło popalone przedmieścia zostały, wołający głos uciśnienia ubogich sierot o pomstę do Boga posłały (bo ja sam pamiętam Lewentala zamkniętego w Krakowie z Sasami i od Mierowskich, od góralów, od Polaków atakowanego i tryumfującego, iż nie palił, ani ubogich ludzi nie uciskał). Wprętcie tedy popokazowały się meaty i niskie mury wokoło Nowej Bramy, temi tedy

^h W rękopisie w tym miejscu jest kleks, który uniemożliwia odczytanie dalszych słów (może dwóch).

Moskale wesli i w nich swoich, gdy powpuszczali, z tam strony rosyjskiego wojska wołał bardzo w Nowej Bramie pobożny oficer: proście dziatki o pardon, bo byśmy nie winni, żeby nasze wojsko w pień Kraków wycinało, jako w Humaniu było, ale wy proście, a tak ułagodzicie nasze wojsko. A tu też już nie stawało było rzemieśnikom zgłodniałym sił, ani kul, ani prochów, ani sukursów, bo komputowi nie chcieli się bić z nieprzyjacielem, poddali się. A zatym też i delikaci poruszyli się do koni, do oficerów w prośby w medytacje, w poddawania się i ludu [111] swego. Moc też Boska dla modlitw i płaczu rzewliwego całego miasta, wielki strach, srogość onę nieprzyjacielską mitygowała, co kto zasłużył w oczach Boga, oddawała, ucisk za ucisk, płacz za płacz, wstyd i hańbę za haniebny ogień pałacy ubogie. Sami rosyjscy wyznawali, iż ich nie mniej jak dwa tysiące padło za murami, a konfederatów na dwieście. Zabrano tedy wszystką broń na Ratusz, prostszych konfederatów do zamkowych pokojów na więzienie, a dystyngowani wolno se chodzili po Krakowie przez niedziel dwie. A potom panów pryncypalniejszych z najostatniejszemi do Kijowa, posesjonatów do dóbr ich, popuszczano, aby z dóbr odpowiedzieli za pozwami. Armaty wszystkie w Rynku połomano żelazne zamkowe i miejskie, komputowych tryumfalnie powypuszczano z rozwinionemi chorągwiami, bo ino *pro forma* byli w mieście i z murów nie strzylali, iż byli zabranemi do konfederacyi.

Teraz słyszeć, iż w Moskwie Turczyn pali miasta i pustoszy krainę moskiewską o Polskę, a Moskwa, wzajemnie, turecki kraj zniszczyć usiłuje. Co zatym dali nastąpi, tu się nanotuje.

INDEKS OSÓB

- A**nkwiczówna Marianna, norbertanka
krakowska 61, 100
Antoszewskie, uczennice 54
August III Sas, król 10, 36, 64, 65
- B**ałaziński Piotr, pisarz browarny 17
Bałazy Banaś, woźny 50
Bałazy Norbert 112
Bardach Juliusz 121
Bąkowsy Adam i Magdalena z Ko-
ścieniów 18
Bąkowska Eufrozyna, norbertanka im-
bramowicka 17-19, 34, 65, 115
Bąkowska Katarzyna, norbertanka im-
bramowicka 5, 9, 18, 25
Bętkowska Anna, norbertanka imbra-
mowicka 16, 21, 29, 35, 46, 79
Bielak Włodzimierz 5
Bielski, szwagier Marianny Grotówny,
norbertanki imbramowickiej 98
Bieńkowsy Wojciech i Urszula z Lip-
skich 97
Bieńkowski Ignacy, kanonik krakow-
ski 97
Błęszyński, podczaszy braclawski 49
Błęszyńskie, miecznikówny 113
Bodurkiewicz Kazimierz, kanonik kra-
kowski, komisarz imbramowicki 10,
11, 64, 69, 75, 82, 97, 103, 117, 119,
121, 123
Bodurkiewicz Wojciech 64
Bogucka Salomea, norbertanka imbra-
mowicka 9, 10, 16, 105
Borkowska Małgorzata 12
Borzęcki 123
Brażyńska, matka uczennicy 72
Bruszkowski ks. 49
Bryła Władysława 10
- Burski, administrator (podstarości) im-
bramowicki 17, 19
Bystranowski 45, 50
Bystranowskie, uczennice 91
- C**hrząstowska Krystyna, norbertanka
buska 62, 78
Chrzęszczowski, pisarz prowentowy
i browarny 112
Chwalibożanka Ludwina, stolnikówna,
uczennica 28, 113, 115
Chwalibożanka Marianna, norbertanka
krakowska 114, 115
Chwalibożanka Teresa, norbertanka im-
bramowicka 8, 16, 21, 34, 50, 89, 107
Chwalibóg, łowczyk podolski 72, 74, 79
Cieńska Justyna, norbertanka krakow-
ska 100
Cieplowski Hroznata, norbertanin 78,
85, 107
Ciępka (Ciempka) Jędrzej, poddany
klasztorny 81, 89
Czarnecki Michał, marszałek konfede-
racji barskiej 123
Czartoryski, książę 55
- D**ąbska, miecznikowa inowrocławska
76, 95, 102
Dąbska, stolnikowa 17
Dąbska Marianna, miecznikówna ino-
wrocławska, norbertanka imbramo-
wicka 9, 96, 103, 116
Dąbski (Dąbski), burgrabia 26
Dąbskie, miecznikówny inowrocław-
skie, uczennice 77
Delipacy (Delipaca) Helena, uczennica
52
Delipacy (Delipaca) Salomea, uczen-
nica 41

- Delipacy (Delipaca) Zofia 41, 52
 Dembińscy 54
 Dembińska Justyna z Piegłowskich, kasztelanica wojnicka 18
 Dembińska Marianna Ewa z Krasickich, łowczyna krakowska 26, 53, 54
 Dembińska Urszula z Morsztynów, starościna wolbromska 54
 Dembiński Franciszek, starosta wolbromski 54
 Dembiński Jan Stanisław h. Rawicz, łowczy krakowski 26, 54
 Dembiński Ludwik, kasztelan wojnicki 18
 Depta z Porąbki, poddany klasztorny 79
Dębowska Maria 5
 Dobińska Magdalena, córka Zofii i Zygmunta Dobińskich 49
 Dobińska Zofia Konstancja z Dobińskich, kasztelanowa brzezińska 49
 Dobiński Zygmunt, kasztelan brzeziński 49
- Eszmanówna** Marianna 107
- Fojtek** Antoni, poddany klasztorny 108, 109
Futera Agnieszka 10, 11
- Gaczkowski** Jan, pleban w Słomnikach 56
 Galicki z Porąbki, poddany klasztorny 66
 Gąsiorowska, matka uczennicy 21, 32
 Głowacki, patron 71
 Głuszek, szewc, poddany klasztorny 42
 Gołuchowska Apolonia, norbertanka krakowska 100
 Gorczycki Norbert, kanonik laterański 43
 Grodziccy, synowie Anny Elżbiety Grodzickiej 38
 Grodzicka Anna Elżbieta z Pudwelsów, stolnikowa ciechanowska 38, 40, 42
 Grodzicki ks. 40
 Grosmajerowa, matka Józefy i Teresy, norbertanek imbramowickich 115
 Grosmajerówna Józefa, norbertanka imbramowicka 17, 79, 86, 114, 115
 Grosmajerówna Teresa, norbertanka imbramowicka 17, 30, 79, 114, 115
 Grot Aleksander, miecznik krakowski 47
 Grot Mateusz, łowczy sandomierski 51, 55
 Grot Zygmunt, paulin (Kajetan od Wniebowzięcia NMP, karmelita bosy) 47
Grothówna Zofia 5, 7, 8
 Grotowa Katarzyna z Dydyńskich 47
 Grotówna Barbara, norbertanka imbramowicka 55
 Grotówna Katarzyna, norbertanka imbramowicka 24
 Grotówna Marianna, norbertanka imbramowicka 16, 29, 98
 Grotówna Zofia, norbertanka imbramowicka 5-8, 26, 47, 51, 55
 Grywalski Jan, pleban w Skale 61, 62, 73
Grzebień Ludwik 25
- Hebda** (Chebda) Herman, norbertanin 17, 27, 52
 Humiecka (Chumiecka) Barbara, norbertanka krakowska 61
- Iwon** Odrowąż, biskup krakowski 59
- Jaworski**, patron 110
 Jędrzejowska 69-72
 Jędrzykiewicz Wojciech, pleban w Ulinie 35, 70
 Joachim, norbertanin z Krzyżanowic 45
 Joachim, woźny 50
 Jurkowski Andrzej, kanonik krakowski 117
- Kałowski**, służący klasztorny 119
 Karpowska Katarzyna, norbertanka imbramowicka 17, 29
 Karwat Maciej, pleban w Porębie Górnej 48
 Karwicka, rejentówna 115
 Karwicka Barbara, norbertanka krakowska 113

- Kawecki, pisarz prowontowy i browarny 108, 111, 112
- Kępski, podkomorzy krakowski 47, 51, 55
- Kiełczewski Dominik, oficjał krakowski 16
- Kiwior (Kiwiorczyk) Franciszek z Porąbki, poddany klasztorny, zagrodnik 79, 87, 88, 94
- Kmita 6
- Kmita, sędzia siewierski, ojciec Barbary Kmity (uczennica), stryj Anny Kmity (uczennica) 33
- Kmita Anna, uczennica 33
- Kmita Barbara, uczennica 33
- Kmitowie 49
- Kochanowska Agnieszka, norbertanka imbramowicka 17, 20, 28, 29
- Kochanowska Anna, norbertanka imbramowicka 9, 16, 20, 21, 46-48, 56
- Kochanowska Anna z Ankwiczów, kasztelanowa radomska 20, 28
- Kochanowski Stanisław Korwin, kasztelan radomski 20
- Kociński (Kociemski) Łukasz, pleban w Bydlinie 111
- Konopnicka Joanna z Iwańskich, podczaszyna żytomierska 19
- Konopnicki Aleksander, podczaszy żytomierski 19
- Kordaczowski Kajetan, norbertanin 73
- Korytowska 30
- Korytowski, patron 47
- Kosiński Franciszek Salezy ks., podkustoszy w katedrze na Wawelu 125
- Kosowska, wnuczka Majowskiej, uczennica 52
- Kowalska Marianna, miecznikówna, uczennica 41
- Kowalski, miecznik 77
- Kozikowski Antoni ks., wiceprokurator kapituły krakowskiej 55
- Kozłowski Feliks, norbertanin 17, 54, 59, 86
- Kozłowski Jakub, administrator (podstarości) imbramowicki 19, 57, 69, 88
- Krajkowski Dionizy, norbertanin 93
- Krasuska Apolonia, norbertanka imbramowicka 9, 37, 49, 60
- Kręska Konstancja, norbertanka imbramowicka 16, 35, 37-39, 57, 86, 97, 98
- Kręski Joachim, chorążyc wieluński 96-98
- Kruczkowska, szafarzowa żup wielickich, matka Salomei Kruczkowskiej 74
- Kruczkowska Salomea, norbertanka imbramowicka 9, 75, 82
- Kruczkowski Marcin, ojciec Salomei Kruczkowskiej 88
- Kunicki Michał, biskup pomocniczy krakowski 42
- Kuzio-Podrucki Arkadiusz* 6
- Laskowska Anna, skarbnikowa 86, 87, 89, 95
- Laskowska Wiktoria z Bąkowskich, siostra Eufrozyny Bąkowskiej 18
- Laskowski Józef Jan Nepomucen, wojski checiński 18
- Lasota (Lassota) Jan, norbertanin 31
- Lemmanówna Anna, norbertanka imbramowicka 10, 17, 29
- Leśnodorski Bogusław* 121
- Lewental 126
- Lidecki, podstarości imbramowicki 94, 119
- Lięcka, siostrzenica Połubińskiej (Połubińskiej), uczennica 61
- Ligocki, subdelegat krakowski 18
- Lipini ks. 110
- Lisicka, chorążanka, uczennica 19
- Lochman Dominik, kanonik krakowski, komisarz konwentu imbramowickiego 7, 119
- Lubomirska Anna Maria Hadik von Futak 124
- Lubomirska Franciszka, księżna 28, 37
- Lubomirski, książę 55
- Lubomirski Antoni Benedykt 124
- Lubomirski Jerzy Marcin 124

- Łęcka**, matka uczennic 98, 108, 109, 112, 115
Łękawska Helena, norbertanka imbramowicka 16, 18, 19, 34
Łętowski Stanisław, podkomorzy krakowski 49, 59
Łódzińska Ludwina, augustianka krakowska 114, 117
Łopaccy Jacek i Elżbieta z Kenców 15
Łopacki Jacek Augustyn, kanonik krakowski, komisarz konwentu imbramowickiego 9, 15
Łubieńscy Bogusław i Teresa z Bielińskich 23
Łubieński (Łubiński) Maciej Józef, archidiakon kapituły katedralnej na Wawelu 23, 42, 59
Łubieński (Łubiński), starosta lelowski 33
Łuczyci Józef, norbertanin 30, 54
- Machowski Piotr**, pleban w Jangrocie 45
Majerówna Jadwiga, norbertanka imbramowicka 9, 16, 20, 49, 93, 94, 106
Majerówna Teresa, norbertanka imbramowicka 9, 16, 49, 82, 83
Majowska, matka uczennic 52
Majowska Anna, uczennica 52
Majowska Katarzyna, uczennica 52
Majowski 64
Małuski Wawrzyniec, pleban w Tczycy 102, 103
Massalski Józef Adrian, podskarbi nadworny litewski 55
Mioszewszy Jan i Benigna z Wilczków 5
Mioszewszy Kazimierz i Katarzyna 7
Mioszewska, łowczyni 49, 100
Mioszewska, wojska 25
Mioszewska Agata, burgrabianka krakowska 23
Mioszewska Agata z Dobińskich 9, 24, 37, 49, 57
Mioszewska Anna, łowczanka, uczennica 100
Mioszewska Anna z Waxmanów, burgrabina krakowska 49
Mioszewska Helena z Łętowskich, żona Felicjana 49
Mioszewska Joanna, burgrabianka krakowska, norbertanka imbramowicka 9, 23, 37, 49, 60
Mioszewska Katarzyna z Dąbskich 6
Mioszewska Rozalia, burgrabianka krakowska 23, 49, 57
Mioszewska Teresa Anna, norbertanka imbramowicka 5-11, 13, 15, 23, 36, 39, 49
Mioszewska Wiktoria z Ursyn Prusinowskich 5, 6
Mioszewski, łowczy 75
Mioszewski Felician, szambelan JKM 6, 7, 36, 39, 49
Mioszewski Jan Nepomucen, syn Józefa 49
Mioszewski Jerzy Antoni, kanonik krakowski 7
Mioszewski Józef, burgrabia krakowski 6, 9, 23, 30, 37, 49, 57
Mioszewski Kazimierz, podstoli bielski 5-8
Mioszewski Stanisław 6
Mioszewska, burgrabianki krakowskie 59
Minocki 50
Minocki Franciszek, kanonik krakowski 80-82, 110
Minocki Józef 80
Minocki Kazimierz, kanonik kielecki 80
Misiowska, skarbnikowa 65, 66, 68, 107, 114
Młodzianowska Magdalena, starościna różańska 65
Mociejowiczowa, matka uczennicy 33
Modrzejewska Marianna, norbertanka imbramowicka 9
Morsztyn Antoni Andrzej, wojewoda inflancki 55
Morsztynowa Franciszka z Przerembskich, kasztelanowa konarska sieradzka 41, 103

- Morsztynowa Helena z Potockich, wojewodzina inflancka 55
Musakowska, generałowa 74
Musakowski, generał 24
Mysłowski Wojciech, notariusz konsystorza krakowskiego 16
- Nakielska Katarzyna, norbertanka imbramowicka 16, 30, 43, 89, 112
Napierkowska Marianna z Czernickich, komornikowa 111
Napierkowski Marcin, komornik graniczny powiatu krakowskiego 81, 100, 104, 107, 110, 121
Niewieściński Józef, kanonik krakowski 19
Nowakowski Ewermod, norbertanin 35
- O**lszowska Zofia, norbertanka buska 78
Orliński 6
Otwinowska, matka uczennicy 56, 66, 111
Otwinowska Elżbieta z Popielów h. Sulima, starościna szczerczowska 36
Otwinowska Felicjanna, norbertanka imbramowicka 8, 16, 46, 50, 115
Otwinowski Jaksa Franciszek, starosta szczerczowski 36
- P**ackowa, cześnikowa krakowska 103
Packowa, podczaszyna wieluńska 36
Paczkówna (Packówna) Zuzanna, norbertanka krakowska 114
Pajęcka Anna, norbertanka imbramowicka 16
Parzeliński (Parzelski, Pazewski) Jan, jezuita 40, 41, 63, 100
Parzkowski ks. 43
Pawłowski Stanisław, pleban w Żarnowcu 45
Piekarska, matka uczennicy 34, 53
Pietrzak Michał 121
Pietrzykowski Mikołaj, pleban w Sieciechowicach 53
Podoski Gabriel, prymas 105
Poluchowska Apolonia, norbertanka krakowska 113
- Połubińska (Połubieńska), siostra Elżbiety Tokarskiej, norbertanka imbramowickiej 61
Potawski 126
Potkański Franciszek, biskup pomocniczy krakowski 29, 42, 43, 49, 64, 69, 70, 114
Potocki Andrzej, kanonik krakowski, komisarz imbramowicki 9, 26, 36, 37, 43, 51, 54, 60, 63
Potocki Piotr syn Michała, marszałek konfederacji barskiej 124
Praszeński, syn Szczawińskiej, kasztelanicy kruszwickiej 46, 50
Prokopowiczówna Anna, norbertanka buska 78
Pruszyński, marszałek konfederacji barskiej 124
Przanowski Maciej, jezuita 25
Przerembscy (Przyrębscy) Jan, Adam i Józef 63
Ptasznicki Józef, pleban imbramowicki 71, 80, 94
Pucek, architekt z Krakowa 40, 51
Puchalski, podstarości w Rzeżuśni 104, 112, 117
- R**adłowski Wojciech, pisarz prowentowy 17
Radziemski Józef, pleban imbramowicki 17, 33, 69, 70
Radziwiłł, książę 55
Rajkiewiczowa (Rajkiewiczówna) Agnieszka, norbertanka imbramowicka 9, 19, 20, 28, 36
Reklewska Teresa, norbertanka imbramowicka 8
Relicki, sekretarz Franciszka Dembińskiego, starosty wolbromskiego 54
Rogozińska, uczennica 74
Rolka Adam z Porąbki, poddany klasztorny 65
Ronowski 57
Rudkowska, matka uczennicy 87
Rychlicki Mateusz, pleban w Goszczy 42
Rysińska, miecznikowa 27
Rysiński, miecznik 24

- Rzewuski Seweryn, starosta doliński i stuleński 105
Rzewuski Waclaw Piotr, wojewoda krakowski 105
- S**erafini Karol, bożogrobca 44, 49, 53, 61, 83, 103
Serwiński Antoni, pleban parafii Sułoszowa 26
Sławęcka Marianna, norbertanka krakowska 113
Sołtyk Kajetan, biskup krakowski 64, 104, 105
Sołtyk Tomasz, podstoli lubelski, wojewoda łęczycki 63
Sołtykiewicz 90
Sołtykowa Antonilla z Małachowskich, 1v. Przerębska (Przerembska), 2v. Sołtykowa 63
Sowiński ks. 19, 119
Spinek, karmelita bosy 60, 62
Stanisław August Poniatowski, król 10, 75, 76
Stoccy 39
Stocki, miecznik, ojciec Józefa 49
Stocki Józef 49
Stojowska Zofia, norbertanka krakowska 61, 113
Stroński, dominikanin 86
Szajkowski (Szaykowski) Karol, pleban w Zadrożu 36
Szaniawska Anna z Ossolińskich, podstolina koronna 18, 34, 64
Szaniawska Franciszka, norbertanka imbramowicka 17-19, 29, 34, 35, 116, 117
Szaniawski Józefat, podstoli koronny 18
Szczawińska, kasztelanica kruszwicka 39, 46, 48, 51
Szczawińska Konstancja, norbertanka imbramowicka 17, 29, 39, 46-48, 50, 51, 116, 117
Szczawiński Jan Stanisław, kasztelan kruszwicki 39
Szczepaniak Jan 12, 80
Szembek Antoni Felicjan, podkomorzy krakowski 81, 107
Szembek Michał Makary, starosta boroniecki 81, 100, 111, 121
Szembekowie 107
Szopa Bonawentura, zagrodnik, poddany klasztorny 96
Szostakiewicz, lekarz z Krakowa 117
- T**okarska Elżbieta, norbertanka imbramowicka 9, 16, 43, 61, 73, 80
Tomczykowa, matka uczennicy 24, 34
Trojecki 105
Twardzicka, podczaszyna dobrzyńska 17, 18, 45
Twardzicki 54
Tworkowski Waclaw, norbertanin 106
Tymińska Katarzyna, norbertanka buńska 78
Tymińska Marianna, norbertanka buńska 78
- U**jejska, matka uczennicy 23, 37
Ujejska Joanna (s. Monika), augustianka krakowska 114, 117
Urbańska Józefa, norbertanka imbramowicka 16, 20
- W**aletkiewicz Benedykt, norbertanin 85, 91
Walewski Kazimierz Franciszek 23
Walewski Marcin, podkomorzy sieradzki, właściciel Jelczy 23, 27, 29, 31, 32, 39, 41, 43, 44
Waryska, rejentowa 45
Waryska Kunegunda, rejentówna, norbertanka imbramowicka 9, 37, 89, 90, 96, 97, 116
Waryska Rozalia, rejentówna, uczennica 37
Waryski Tomasz, zakrystianin w kościele Panny Marii w Krakowie, brat Wojciecha 74
Waryski Tomasz, rejent krakowski 47, 51
Waryski Wojciech ks., plenipotent imbramowicki 27, 29, 30, 35, 39, 45, 46, 49, 53, 61, 81, 89, 90

- Waryskie, rejentówny, uczennice 37
Wąsacowa, poddana klasztorna 66, 68
Wessel Teodor, wojewoda łęczycki, podskarbi koronny 35, 59
Węgierska, komornikowa sądecka, żona Stanisława 36
Węgierski Stanisław, komornik graniczny powiatu sądeckiego, właściciel Ściborzyc 28, 33, 36, 67, 88
Wielogłowski Hieronim, kanonik krakowski, sufragan przemyski 26, 60
Wielopolski Hieronim, koniuszy koronny 105
Wietrzyńska Teresa, norbertanka imbramowicka 9, 17, 77, 82
Wiśniewska (Wiśnioska), matka uczennicy 72
Witowski z Buku 87, 89-91
Wizemberk (Wizemberg) 57
Wizemberkowa (Wizembergowa) 57
Władysław IV Waza, król 121
Wolicka Konstancja, norbertanka imbramowicka 10, 16, 18, 19, 37, 43, 86, 97, 112, 115, 116
Wolicki Ignacy 96, 98
Wolicki Kasper, komornik ostrzeszowski 38, 57
Wrutniowski (Wrotniowski) Onufry, norbertanin 27, 30, 43, 86
Zagórski, kanonik regularny z Wolbromia 87
Zakrzewska, stolnikowa 57
Zakrzewska, stolnikówna 57
Zakrzewska z Gołczy 91
Zakrzewskie, synowe Misiowskiej 114, 115
Zaleski ks. 21
Załuski Andrzej Stanisław, biskup krakowski 15
Załuski Józef Andrzej, biskup kijowski 105
Zielecki Norbert, pleban w Gołczy i Minodze, dziekan skalski 18, 20, 24, 25, 28, 29, 33, 35, 36, 44, 47, 52, 53, 61, 62, 70, 71, 73, 79, 85
Zielińska Salomea, norbertanka buska 62
Zieliński, pułkownik 78, 79, 81, 87
Żarska, łowczyzna, matka uczennicy 48, 52
Żuchowski, bożogrobca 92
Żurek Waldemar Witold 5

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

- Bar** 10, 123
Będzin 5, 6
Będzin-Gzichów 5, 6, 24
Buda 124
Buk 87
Busko 62, 78, 113
Bydlin 111
- Chodów** 44
Cieszyn 114, 115
Częstochowa 47
- Deszno** 39
Długie Pole 88, 90
Drezno 64
Dzierżnia 121
- Glanów** 101
Gniezno 23
Godzietowy 57
Gółcza 18, 29, 91, 110, 111
Goszcza 42
Grzegorzowice 33
Gzichów zob. Będzin-Gzichów
- Hebdów** 50, 73, 76, 77, 81, 85, 86, 92-94
Humań 127
- Imbramowice** 5-7, 9, 11, 12, 17, 29, 31, 35, 51, 54, 78, 108, 119-121
- Jangrot** 45, 76
Jelcza 23, 27
- Kaługa** 105
Kazimierza Mała 55
Kielce 15
Kijów 127
Kobyłanka 87
- Kościelec** 79, 81
Kraków 8, 11, 20, 21, 24, 25, 28-31, 34-37, 40, 41, 43, 46, 47, 50, 51, 55, 61, 64, 74, 78-80, 88-91, 94, 95, 97, 98, 100-102, 108, 110-113, 116, 117, 119, 123-127
Kraków-Kazimierz 56
Kraków-Zwierzyniec 126
Krzcięcice 39
Krzyszowice 86, 87
Krzyżanowice 45
Książ 21, 39
- Lanckorona** 123
Lądek 7
Lublin 10, 47, 50, 51
- Małyszycze** 31, 67
Miechów 44, 92, 103
Minoga 18, 35, 42, 119, 120
Modlnica 80
Morawica 95
- Nowe Miasto Korczyn** 108
Nowy Sącz 31
Nowy Targ 123
- Olkusz** 34, 36
Olsztyn 10
- Padwa** 15
Pilca zob. Pilica
Pilica 35, 53, 80, 81
Porąbka 53, 62, 65, 66, 68, 79, 87, 94
Poręba Górna 48
Przybenice (Przybynice) 46, 50
- Radom** 28
Rzezuśnia 11, 21, 46, 47, 51, 67, 72, 79, 81, 89, 91, 100, 104, 107, 108, 110-112, 121

Rzym 23, 55

Sandomierz 43

Sącz 93

Secemin 123

Sieciechowice 53

Skalbmierz 46

Skala 18, 26, 35, 36, 42, 44, 45, 53, 54,
56, 61, 102, 120

Słomniki 56

Sobieski 120

Sobków 18, 116

Sułoszowa 26

Szczekociny 54

Ściborzyce 28, 36, 67, 88

Tarnawa 74, 119

Tarnowa zob. Tarnawa

Tezyca (Czczyca) 102

Trzebienice 81

Trzyciąż 31, 33, 34, 52, 56, 62, 72, 74,
76, 80, 88

Ulina 29, 35

Warszawa 76, 124, 125

Węzorów 113

Wielka Szczawina 39

Wielmoża 119

Witów 86

Wojciechowice 39

Wolbrom 43, 45, 48, 111

Zabawa 63

Zabrze 30

Zadroże 36

Zagórowa 31, 81, 88, 89

Zarogów 81, 87

Żarnowiec 45

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie.....	5
Historija domowa klasztoru imbramowskiego	13
Rok 1758	15
Rok 1759	23
Rok 1760.....	33
Rok 1761	39
Rok 1762	49
Rok 1763.....	59
Rok 1764.....	69
Rok 1765.....	77
Rok 1766.....	85
Rok 1767	93
Rok 1768.....	107
Rok 1769.....	117
Relacja ks. Kazimierza Bodurkiewicza z lustracji granic niektórych gruntów klasztornych	119
Stanowisko ks. Kazimierza Bodurkiewicza w sprawie wsi Rzeżuśnia	121
Relacja ks. Kazimierza Bodurkiewicza z przebiegu konfederacji barskiej w Krakowie.....	123
Indeks osób.....	129
Indeks nazw geograficznych.....	137

BIBLIOTEKA

Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Dotychczas ukazały się:

- Nr 1. *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. M. Dębowska, Kielce 2002
- Nr 2. *Muzea Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. B. Skrzydlewska, Kielce 2004
- Nr 3. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, Lublin 2004
- Nr 4. *Biblioteki Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. W. W. Żurek, Kielce 2005
- Nr 5. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, t. 2, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2005
- Nr 6. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, t. 3, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2006
- Nr 7. M. Dębowska, *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 1956-2006*, Lublin 2006
- Nr 8. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, t. 4, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2007
- Nr 9. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, t. 5, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2008
- Nr 10. B. Walicki, *Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Sokołowie Małopolskim w okresie międzywojennym*, Kolbuszowa 2010
- Nr 11. *Parafia Kolegiacka Wszystkich Świętych w Kolbuszowej w latach 1510-2010. Studia, szkice i materiały*, red. S. Zych, Kolbuszowa 2010
- Nr 12. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, t. 6, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2010
- Nr 13. *Pod opieką Maryi. Ku koronacji łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Szkaplerznej z Kościoła Św. Krzyża w Rzeszowie*, red. W. Jagustyn, S. Zych, Rzeszów 2010
- Nr 14. S. Zych, *Diecezja przemyska obrządku łacińskiego w warunkach okupacji niemieckiej i sowieckiej 1939-1944/1945*, Przemyśl 2011
- Nr 15. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, t. 7, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2011
- Nr 16. J. Szymański, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą. Słownik biograficzny*, t. 1, Lublin 2010
- Nr 17. *Binarowa. Studia i materiały z dziejów parafii i sanktuarium*, red. W. Bielak, B. Walicki, S. Zych, Kolbuszowa 2011
- Nr 18. K. Naskręcki, *Z zapisków i ze wspomnień Żytomierzanina*, oprac. M. Dębowska, Kraków 2011

- Nr 19. J. Szymański, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą. Słownik biograficzny*, t. 2, Lublin 2011
- Nr 20. M. Dębowska, *Klasztor norbertanek w Imbramowicach. Studia i materiały*, Lublin 2012
- Nr 21. *Kościół parafialny w Lubomlu. Wizytacje generalne z lat 1796-1839*, wstęp i oprac. M. Dębowska, Lublin 2012
- Nr 22. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, t. 8, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2012
- Nr 22. [23.] A. Przywara, *Starodruki w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie. Zarys problematyki*, Rzeszów 2012
- Nr 24. *Biskup Marcin Kromer (1512-1589). W służbie Kościoła, Ojczyzny i ziemi bieckiej*, red. W. Kret, S. Zych, Biecz 2013
- Nr 25. *Status animarum łacińskiej parafii katedralnej w Łucku 1815-1819*, oprac. M. Dębowska, Lublin 2013
- Nr 26. *Księga zapowiedzi łacińskiej parafii katedralnej w Łucku 1782-1826*, oprac. M. Dębowska, Lublin 2013
- Nr 27. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji pińskiej do 1947 roku*, t. 1, opracował i wydał W. W. Żurek, , Lublin 2013
- Nr 28. S. Zych, B. Walicki, *Dzieje parafii pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła w Zgłobniu ok. 1313-2013*, Lublin 2013
- Nr 29. S. Tylus, *Materiały do genealogii szlachty wołyńskiej*, t. 1 A-D, Kolbuszowa 2013
- Nr 30. M. Dębowska, *Diecezje łucka i żytomierska w pierwszych latach istnienia. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2014
- Nr 31. M. Dębowska, *Łacińska parafia pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w Łucku (XV-XVIII w.)*, Lublin 2014
- Nr 32. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji pińskiej do 1947 roku*, t. 2, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2014
- Nr 33. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji pińskiej do 1947 roku*, t. 3., opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2015
- Nr 34. E. Białogłowski, S. Zych, *Dobre drzewo rodzi dobre owoce... Zarys dziejów parafii rzymskokatolickiej w Rozborzu Okrągłym*, Rzeszów 2015
- Nr 35. *Ksiądz Stanisław Librowski – archiwista, historyk Kościoła, dydaktyk*, red. W. W. Żurek, D. Kiper, Lublin 2015
- Nr 36. T. Śliwa, *Diecezja przemyska w połowie XVI wieku*, Przemysł 2015
- Nr 37. *Kurie (archi)diecezjalne Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, red. M. Dębowska, Lublin 2016
- Nr 38. *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce*, red. W. W. Żurek, Lublin 2016
- Nr 39. W. Kret, *Historia Parafii św. Wojciecha Najświętszej Maryi Panny w Trzebownisku 1945-2001*, Biecz 2016
- Nr 40. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji pińskiej do 1947 roku*, t. 4, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2016

- Nr 41. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji pińskiej do 1947 roku*, t. 5, opracował i wydał W. W. Żurek, Lublin 2016
- Nr 42. *Trzechsetlecie konsekracji kościoła klasztornego Świętych Apostołów Piotra i Pawła Sióstr Norbertanek w Imbramowicach 1717-2017. Studia nad dziejami, sztuką i duchowością klasztoru*, red. B. Skrzydlewska, W. W. Żurek SDB, Lublin 2017
- Nr 43. *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, oprac. M. Dębowska, Kraków 2017
- Nr 44. *Inwentarz Archiwum Diecezji Łuckiej*, oprac. M. Dębowska, A. Hamryszczak, Kraków 2018
- Nr 44. *Werynia. Studia i materiały z dziejów parafii i wsi*, red. S. Zych, Werynia 2018
- Nr 45. *Ksiądz Profesor Bolesław Kumor 1925-2002. Historyk Kościoła i dydaktyk*, red. W. W. Żurek, Lublin 2018
- Nr 46. *Kult Matki Bożej Ostrobramskiej w historii narodu polskiego*, red. W. W. Żurek, Lublin 2019
- Nr 47. *Kronika klasztoru norbertanek w Imbramowicach 1741-1758*, oprac. M. Dębowska, Kraków 2019

